

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

WYDAWNICTWO KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 15 zł., cena zeszytu miesięcznego 1 zł. 50 gr. Ogłoszenia (tylko na — — — — okładce) w stosunku 60 zł. za całą stronę. — — — —

DZIAŁ URZĘDOWY.

PIUS PP. XI

AD PERPETUAM REI MEMORIAM

Ad Sancti Dominici, Bononiensi in civitate, proximis diebus sollemnissima Conventus Eucharistici habebitur celebratio, quam ad excitandam provehendamque christifidelium pietatem erga Sanctissimum Eucharistiae Sacramentum summopere profuturam confidimus. Generalis vero Magister Ordinis Praedicatorum, cum in amplissimam sui Ordinis Basilicam, in qua Corpus Fundatoris religiosissime servatur, ipsius Congressionis coetus convenient, enixis precibus Nos rogat ut peculiari de thesauro Ecclesiae indulgentia, praeclara hac fausta-que occasione, christifideles donemus, qui Rosarium Beatae Mariae Virginis, a Patriarcha Sancto Dominico ad honorem Deiparae institutum, ante Augustum D. N. Jesu Christi sub velis Eucharisticis delitescens Sacramentum recitaverint.

Quibus supplicationibus Nos, cognitum ac perspectum habentes opportunum admodum esse ut hanc Indulgentiam concedamus, quae, cum a Sancto Dominico simul atque a pietate Eucharistica suam originem repetat, Conventus Eucharistici Bononiensis, cujus certo quodam modo praefata Sancti Dominici Ecclesia cardo erit, peculiare quoddam mnemosynon ac monumentum existat adnuere statuimus, atque ita praecipua Nostrae voluntatis significatione pii eventus solemnitatem augere.

Conlatis igitur consiliis cum Dilecto Filio Nostro S. R. E. Cardinali Poenitentiario Majore, de Omnipotentis Dei misericordia, atque Ejus Apostolorum Beatorum Petri ac Pauli auctoritate confisi, omnibus et singulis christifidelibus, qui poenitentes et confessi ac Sacra Communionem juxta morem sint refecti, ante Sacratissimi Corporis Christi Sacramentum ad publicam fidelium venerationem expositum, vel etiam in tabernaculo adservatum, tertiam Beatae Mariae Virginis Rosarii partem devote recitantibus, quotiescumque id ege-

rint, *Plenarium Indulgentiam* et remissionem misericorditer in Domino in perpetuum concedimus.

Contrariis non obstantibus quibuscumque. Haec statuimus, decernentes praesentes Litteras firmas, validas, atque efficaces semper exstare ac permanere; suosque plenos atque integros effectus sortiri et obtinere; illisque ad quos pertinent sive pertinere poterunt, nunc et in posterum amplissime suffragari; sicque rite iudicandum esse ac definiendum, irritamque ex nunc et inane fieri, si quidquam secus super his, a quovis, auctoritate qualibet, scienter sive ignoranter attentari contigerit.

Datum Romae, apud Sanctum Petrum, sub anulo Piscatoris, die IV m. Septembris an. MCMXXVII, Pontificatus Nostri sexto.

(L. S.)

P. Card. Gasparri a Secretis Status.

Beatissime Pater.

Die 28 octobris cursum suum absolvet octavus jam annus ab hac hora, qua adstantibus et orantibus: immensa multitudo fidelium, gubernio Poloniae, corpore diplomatico, fere omnibus episcopis Republicae nostrae in ecclesia cathedrali Varsaviensi, Beatissime Pater, sacrum ordinem episcopatus suscepisti. — Gaudebant omnes et gratulationes Sanctitati Tuae offerebant, nam episcopus factus est sacerdos, cujus adventus in Poloniam qua Visitoris Apostolici stella matutina independentiae Poloniae erat, stella matutina missa a Sede Apostolica, nunquam dismembrationem Poloniae inter Russiam, Borussiae et Austriam approbante.

Omni cum pietate ac devotione hac die Tuam, Beatissime Pater, primam episcopalem benedictionem laeti accepimus.

Et nunc, sicut semper, ita eo magis, si hoc fieri potest, die anniversaria episcopalis consecrationis Tuae, Beatissime Pater, gaudeamus Nostrum Visitorem Apostolicum et Nuntium Apostolicum, Varsaviae consecratum episcopum, tanto amore prosequentem patriam nostram, Deo agente gubernacula Ecclesiae habere, Vicarium Christi esse, — et ferventi oratione profusa Deum Maximum Optimum die episcopalis consecrationis Tuae oramus, ut Tibi, Beatissime Pater, vires ad multos multosque annos augeat pro labore apostolico promovendi ubique terrarum regnum Christi et uniendi omnes in Ecclesia Christi.

Indignus, cui primo nomine Poloniae, cujus independentiae stellam matutinam in Bavaria salutandi gratia concessa erat, provolutus ad pedes Sanctitatis Tuae, benedictionem apostolicam pro se, clero fidelibusque dioecesis suae suppliciter rogat.

humillimus et obedientissimus filius et servus

† Henricus Przeździecki episcopus Siedlcensis seu Podlachiensis.
Die 23 octobris 1927 a.

Siedlce.

SEGRETERIA DI STATO dal Vaticano, die 3 Novembris 1927.
di Sua Santità
№ 65803.

Ill. me ac Rev. me Vir,

Egregia qua es humilitate et in Jesu Christi Vicarium pietate studiosissima, octavum exeuntem annum, ex quo Sanctitas Sua episcopalis dignitatis munus suscepit, praeterire noluisti, quin fausta omnia et vota, per officiosas litteras significares supplices ad Deum preces admoveres pro supremi Ecclesiae Pastoris incolumitate.

Id caritatis officium gratissimum sane habuit Augustus Pontifex, qui filiorum amorem paterna voluntate rependens, felicissima quaeque a caelestium munerum Datore tibi tuisque libentissime precatur. — Quorum quidem divinorum munerum conciliatrix Apostolica sit Benedictio, quam Beatissimus Pater cum Amplitudini Tuae, tum cuncto clero populoque tuis curis commisso peramanter impertit.

Ego autem, haec tibi renuntians, ea, qua par est, observantia me libenter profiteor

Amplitudini Tuae
Addictissimum

P. Card. Gasparri.

Ill.mo ac Rev.mo Viro
HENRICO IGNATIO PRZEŹDZIECKI
Episcopo Siedlcensi

Henryk Przeździecki

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski

Biskup Podlaski

D. Ś. T.

Umiłowanym w Chrystusie Panu Duchowieństwu i Wiernym pozdrowienie i błogosławieństwo pasterskie!

Ojcowie i matki nasze w latach ucisku i prześladowania za wiarę św. użyźniali ziemię podlaską cierpieniami, bólami, jękami i zraszali ją łzami, a my w roku ubiegłym zbieraliśmy owoce ich trudów i mąk. Oni płakali, myśmy się radowali.

Płakali, gdy im świątynię w Białej Podlaskiej z relikwjami i obrazem św. Jozafata zabrano i przemieniono na prawosławną, relikwie ukryto w podziemiach kościoła, obraz zaś wywieziono do Moskwy.

Płakali, gdy ich wygnano ze świątyni kodeńskiej, oddając ją prawosławnym, cudowny zaś obraz Matki Boskiej Kodeńskiej wywieziono.

Płakali, gdy OO. Paulinów wypędzono z Leśnej, świątynię zamieniono na prawosławną i zabrano cudowny obraz Matki Boskiej Leśniańskiej.

Myśmy się radowali w roku ubiegłym.

Chociaż relikwie św. Jozafata jeszcze w Wiedniu, obraz Jego wrócił do swej świątyni w Białej. Patrząc na ten obraz, przedstawiający chwilę męczeństwa Św. Arcybiskupa, który padł pod razami moderców za to, że pracował dla Unji, dla jedności Kościoła Chrystusowego, postanowiliśmy sobie iść śladami św. Jozafata, wiarę świętą ponad życie własne cenić, pracować każdy według sił dla sprawy złączenia wszystkich w Kościele Chrystusowym, dla prędszego skutku modlitwy Chrystusowej: „aby wszyscy jedno byli“.

Niechaj to postanowienie nasze będzie mocne!

Będzie ono mocne, gdy, idąc za głosem Jezusa Chrystusa, będziemy się społecznie miłowali, gdy z serc naszych wyrzucimy wszelką nienawiść, gdy dobrymi, przyjacielskimi będziemy dla braci naszych prawosławnych, gdy im, powracającym do jedności kościelnej, nie tylko nie będziemy przeszkadzali, lecz i owszem, dopomagali do zachowania obrządku wschodniego, który tak miłują. Kto tak czyni, ten idzie śladami św. Jozafata i przyczyni się do tego, aby do Białej nie tylko św. Jozafata obraz, lecz i relikwie wróciły.

W uroczystym pochodzie przeprowadzaliśmy cudowne obrazy: Matki Boskiej Kodeńskiej do Kodnia, Matki Boskiej Leśniańskiej do Leśnej.

Najświętsza Panienka, patrząc się w one dni z nieba na Podlasie, radowała się widokiem odświętnie przyozdobionych domów, uporzędkowanych dróg, usłanych zielenią i kwieciami, wspaniałych bram tryumfalnych, niezliczonych rzesz wiernych, rozjaśnionych lic nawet łzami radości i dziękczynienia, garnących się do cudownych obrazów tych, co do jedności kościelnej nie należą, rozśpiewanych nie tylko we dnie lecz i w nocy serc i ust.

Radowała się Marja tym widokiem, wzięła do rąk pług łaski Bożej i przeorywała serca ludzkie; serca niezliczonych tysięcy, kających się w czasie tryumfalnego pochodu Jej cudownych obrazów w trybunale pokuty. Leczyła rany dusz. Spokój wracała. Z miłością patrzyła, gdy te liczne rzesze pielgrzymów karmiły się Ciałem Jej Synaczka Jedyne. I jak ongi aniołowie nad stajenką betlejemską śpiewali: „chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“, tak Ona, Najukochańsza Matka Nasza, w one dni śpiewała nad Podlasiem: chwała na wysokości Bogu idzie ziemi podlaskiej, pokój mieszkańcom Podlasia, ludziom dobrej woli.

Przeorała Matuchna Najdroższa serca Podlasian w one dni nigdy

niezapomniane, wyrwała chwasty, gdzie były, zasiewała pragnienie życia dobrego według przykazań Bożych, dawała łaskę wytrwania w dobrem.

Cudowne Obrazy Matki Boskiej Kodeńskiej i Matki Boskiej Leśniańskiej napowrót w swych świątyniach, skąd przez wieki całe błogosławiła Najświętsza Marja Panna licznym pokoleniom. — Dzięki za to Bogu!

Tak Bóg zapłacił ojcom i matkom naszym, którzy, wierni łasce Bożej, znosili najstraszliwsze prześladowania, nie ugięli się pod uciskiem, wytrwali w wierze i dali nam przykład, jak wiary bronić, jak według nakazów wiary św. żyć, jak w najtrudniejszych chwilach nie tracić nadziei, jak ufać w pomoc Bożą.

Najmilsi, można na Kościół Boży i jego duchowieństwo i wiernych plwać, można ich szkalować, prześladować, lecz Kościoła Bożego i tych, którzy przy nim mocno stoją, nie można zwyciężyć. Moc Kościoła w tym, który rzekł, że Kościoła bramy piekielne nie zmoją.

Ludzie słabej wiary w godziny ucisku tracą nadzieję, ludzie źli albo ze strachu, albo dla zysku materialnego odstępują od Kościoła. Kościół jednak z najgorszych i najstraszniejszych ucisków wychodzi zwycięsko, wychodzi nawet silniejszy i świetniejszy i wszystkie swe dziatki, które go nie opuszczają, prowadzi do Boga na pastwiska wiecznej szczęśliwości.

Biada ludziom słabej wiary! Biada bluźniercom i prześladowcom Kościoła! biada tym, którzy dla zysku opuszczają Matkę Kościół! Kościół przez odstępstwa i prześladowania nie straci nic na swej mocy i sile, bo on Boży, bo zbudowany na opoce, której bramy piekielne nie zmoją.

O, święty Kościele Chrystusowy! jacyśmy szczęśliwi, że do Ciebie należymy. Żadne potęgi nie zmoją ciebie, a w tobie nas! Ty do końca świata zawsze zwycięski będziesz, a w tobie i przez ciebie ci wszyscy, którzy przy tobie stoją!

W Bolszewji i w Meksyku ludzie przewrotni, pełni nienawiści dla wszystkiego co Chrystusowe, prześladowają Kościół Katolicki i wyznawców jego. My o tem z bólem słyszymy, nad cierpieniami naszych współwyznawców płaczemy, modlimy się do Boga o moc wytrwania dla prześladowanych, o ukrócenie ich mąk, śpieszymy im z pomocą według sił naszych. I w tym bólu naszym i płaczu widzimy nad Bolszewją i nad Meksykiem wschodzące słońce zwycięstwa Chrystusa nad szatańskim prześladowaniem. Wierzmy, że w jednym i drugim kraju Kościół wyjdzie zwycięsko z walki i daleko swe konary rozciągnie, pod którymi ludzie w miłości i pokoju, chwając Boga, żyć będą.

Chwile ciężkie Podlasie nasze przeżywało. Obecnie wdzięczni usty śpiewamy pieśń zwycięstwa. Serca nasze zwracają się do tych, którzy tu, na ziemi naszej podlaskiej, za wiarę św. cierpieli.

Bohaterscy ojcowie i matki nasze! którzyście teraz w chwale niebieskiej u Boga, spoglądacie od tronu Bożego w dniu dzisiejszym na potomstwo wasze. My do was wzrok duszy naszej w tej chwili

zwracamy i widzimy was w szczęśliwości Bożej, w królestwie wiecznem Chrystusowem, przy sercu Jezusa, dla któregoście tyle cierpieli. Radujemy się z chwały waszej. Dziękujemy wam, najdrożsi nasi ojcowie i nasze matki, za przykład nam dany. Prosimy was, uproście nam u Boga moc i światło!

Uproście nam światło, aby nas nie uwodzono, nie bałamucono, bo na Podlasiu naszym, krwią waszą zroszonym, słowem i pismem starają się wiarę w nas osłabić, od Kościoła św. odciągnąć.

Uproście nam moc, abyśmy złym podszeptom nie ulegli, abyśmy nie dali się pojmać w sidła obietnicami zysków. Wyście przecie, gdy wam za odstępstwo od wiary i od Kościoła Św. obiecywano ruble i nadziały ziemi, pokusę tę od siebie odpychali, wołając: idź precz, szatanie!

My wiemy, żeście, najdrożsi nasi ojcowie i matki, pracowali w trudzie na kawałek chleba, uproście nam u Boga łaskę, aby szczerą, sumienną pracę naszą nagradzana była dostatnim chlebem dla nas i dla dzieci naszych, aby tego chleba w domach naszych nie zabrakło, abyśmy ten chleb mieli też i dla ubogich, którzy do drzwi naszych zapukają, aby od nas syci odchodzili.

Bohaterskie matki nasze! uproście u Boga, aby wasze potomstwo, niewiasty podlaskie, były wzorowymi matkami, aby wiarę świętą wszczepiały w dzieci swe i tak jej broniły, jak wyście broniły, aby dziewice były czyste, skromne, nieprzystępne dla wszystkiego, co złe.

Bohaterscy ojcowie nasi! uproście potomstwu waszemu, ojcom rodzin, aby przykładem swym dzieci swe budowali, aby przy Kościele świętym mocno stali, aby w synach swych ducha szczerze katolickiego pielęgnowali; uproście młodzieńcom naszym, aby czyści, pełni wiary, przywiązania do Chrystusa i Kościoła Jego, po ziemi podlaskiej chodzili i wszystkich swym przykładem budowali.

Wstawiajcie się za nami do Boga, aby głód, pomór i wojna domy nasze mijała.

Składamy wam, bohaterscy nasi ojcowie i matki, życzenia na ten nowy rok, abyście zawsze z nas się radowali, abyście, patrząc na Podlasie, nigdy ze smutkiem nie mówili: oto ten syn, lub ta córka nasza, wzgardzili nami, niepomni na nasz przykład, odstąpili od wiary, od Kościoła Świętego i żyją źle!

Przyrzekamy wam, że będziemy katolikami nie tylko na święto, lecz i na dzień powszedni, to jest, że nie tylko modlić się będziemy w świątyniach i w domach, lecz i żyć na każdy dzień według nauki Chrystusa Pana.

Przyrzekamy Wam, że nigdy Was nie zasmucimy ani złem słowem, ani złym przykładem, ani krzywdą ludzką, ani lenistwem, ani pijaństwem, ani rozmowami przed kościołem w czasie nabożeństwa.

Najświętsza Matko Boga i Matko Nas a! Święty Jozafacie! słyszycie rozmowę naszą z bohaterskimi ojcami i matkami naszymi, którzy teraz są razem z Wami u tronu Zbawiciela. Weźcie tę rozmowę naszą, weźcie i serca nasze i złożcie u stóp Boga w Trójcy Św. Jedy-

nego i proście, aby nam Bóg najmiłościwiej pobłogosławił i zawsze błogosławił.

Matko z Kodnia i Leśnej, nad nami królująca! niech Ci zawsze dobrze będzie na Podlasiu!

Święty Jozafacie! wesel się widokiem naszej pracy dla zjednania wszystkich do Kościoła Chrystusowego! Wesel się naszą stałością w wierze świętej.

Umiłowani w Chrystusie! wступujmy w nowy rok z silnem postanowieniem życia według nauki Chrystusowej, a błogosławieństwo Boże będzie zawsze z nami.

Dan w Siedlcach, dnia 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny, 1927 roku.

† Henryk biskup.

Wielebne Duchowieństwo list ten pasterski przeczyta dnia 1-go stycznia 1928 roku zamiast nauk.

† Henryk biskup.

№ 5771:

Biskup Podlaski

DEKRET

Zgodnie z kanonami 686, 707, 708 Kodeksu Prawa Kanonicznego niniejszym dekretem Naszym erygujemy kanonicznie stowarzyszenie (associatio) diecezjalne: „Sodaliczja Pracownic Katolickich „Jedność“ pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus“. Siedzibą Sodaliczji będzie parafja Okrzeja, działalność zaś rozciągać się może tylko na diecezję Podlaską przy zachowaniu wszystkich statutów, zatwierdzonych jednocześnie Naszą powagą Biskupią dla tej Sodaliczji.

Zgodnie z kan. 687, 707 § 1 niniejszą Sodaliczję ogłaszamy za jednostkę kościelną prawną, działającą zgodnie z przepisami św. kanonów, a pod względem prawno-cywilnym podług „Komunikatu Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie przepisów prawa kościelnego o osobach prawnych kościelnych i zakonnych“ (Dziennik Urzędowy Ministr. Sprawiedliwości z 1926 r. № 10, str. 175—182).

Dyrektorem Sodaliczji aż do odwołania mianujemy Ks. Andrzeja Mazurkiewicza, proboszcza par. Okrzeja.

Na dowód czego wydajemy powyższy dekret z własnoręcznym podpisem oraz Naszą pieczęcią.

Dan w Siedlcach, dnia 29 października 1927 roku.

(M. P.)

† **HENRYK biskup**

Kanclerz

Kanonik Kapituły Katedr.

Ks. R. Wilde.

S T A T U T

SODALICJI PRACOWNIC KATOLICKICH „JEDNOŚĆ”

pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus
w diecezji Podlaskiej.

I. Nazwa, cel i stanowisko prawne.

Art. 1.

W diecezji Podlaskiej istnieje Sodaliczja pracownic katolickich „Jedność” pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, kanonicznie erygowana podług przepisów Prawa Kanonicznego (kan. 686, 707, 708), dekretem biskupim z dn. 29 października 1927 r. № 5771.

Siedzibą Sodaliczji jest parafia Okrzeja, diecezji Podlaskiej. Działalnością swą Sodaliczja obejmuje diecezję Podlaską, przy zachowaniu przepisów, wyluszczonych w statutach Sodaliczji (art. 10, 1).

Art. 2.

Sodaliczja „Jedność” zgodnie z kan. 684, 685 ma na celu:

1-o rozwinięcie wśród członków życia chrześcijańskiego gorliwego w pobożności i pracowitości,

2-o ćwiczenie się członków w uczynkach miłosierdzia chrześcijańskiego,

3-o dopomaganie po parafiach KsKs. Proboszczom w prowadzeniu akcji katolickiej,

4-o zapewnienie członkom Sodaliczji opieki i pomocy na wypadek kalectwa, choroby, niedołęstwa i starości.

Art. 3.

Dla osiągnięcia swego celu Sodalicja troszczy się o to:

1-o by członkinie rzeczywiste należały do Trzeciego Zakonu św. Franciszka Serafickiego i wiernie wypełniały wszystkie reguły tego Zakonu tak, iżby były wzorem dla tercjarzy parafjalnych,

2-o by członkinie gorliwie pomagały proboszczom w prowadzeniu kół Trzeciego Zakonu św. Franciszka w parafjach,

3-o by współpracowały w instytucjach katolickich, które Sodalicja zakłada i prowadzi, jak:

- a) żłobki dla dzieci, sierocińce i ochrony wiejskie,
- b) sale zajęć, warsztaty oraz wykłady fachowe w zakresie rolnictwa, ogrodnictwa, pszczelnictwa i rzemiosł,
- c) herbaciarnie, czytelnie, domy ludowe,
- d) szpitale i przytułki dla zniedołężniałych i starców,
- e) letniska dla wywczasów członkiń,
- f) domy dla członkiń czynnych i potrzebujących opieki na wypadek kalectwa, niedołęstwa i starości.

Art. 4.

Stanowisko prawne Sodalicji „Jedność“, jako kanonicznie erygowanej (art. 1), określa prawo kanoniczne.

Sodalicja „Jedność“ nie jest kongregacją zakonną, ani też stowarzyszeniem niewiast życia wspólnego, jako nie posiadająca odnośnego pozwolenia Stolicy Apostolskiej (kan. 492, 674), natomiast jest stowarzyszeniem (associatio) diecezjalnem, czyli zorganizowanym ciałem (sodalitium), podług kan. 707, § 1, jako bractwo religijne i dlatego stanowi jednostkę prawną kościelną (kan. 687). A zatem Sodalicja „Jedność“:

1-o jest pod szczególną opieką prawa (minoribus aequiparatur, can. 100, § 3) odnośnie do korzystania z praw przedawnienia (kan. 1510, § 2) oraz sądowej obrony praw swoich (kan. 1640, 1653 § 3, 5, 1655 § 2, 1687-1689, 1737),

2-o może nabywać i posiadać majątek ruchomy i nieruchomy oraz nim rozporządzać (kan. 691) z zachowaniem wskazówek, wymienionych w niniejszych statutach,

3-o wybiera własny zarząd (kan. 697) z zachowaniem odnośnych przepisów, podanych w art. 14,

4-o może otrzymać i posiadać przywileje (kan. 4), zgodnie z przepisami prawa kanonicznego (kan. 63-79).

Pod względem prawno-cywilnym Sodalicja „Jedność“ może działać zgodnie z „Komunikatem Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie przepisów prawa kościelnego o osobach prawnych kościelnych i zakonnych“ (Dzien. Urzęd. Ministr. Spraw. z 1926 r. № 10, str. 175-182.

Ob. Wiad. Diec. Podl. 1926 r. n. 9-10, str. 297-307), czyli do aktów prawnie cywilnych w każdym wypadku musi uzyskać osobne upoważnienie miejscowego Biskupa.

Art. 5.

Sodaliczja „Jedność” posiada niniejsze statuty, zatwierdzone przez Biskupa Podlaskiego d. 29 miesiąca października 1927 roku Nr. 5771, po za tem domy, jako też poszczególne instytucje, posiadają regulaminy, które opracowuje Zarząd Sodaliczji i przedkłada do aprobaty Zwierzchności Diecezjalnej.

Ani statutów, ani regulaminów nie wolno poprawiać lub zmieniać bez wyraźnej, uprzednio na piśmie uzyskanej zgody Zwierzchności Diecezjalnej.

UWAGA: Zaaprobowane przez Zwierzchność Diecezjalną zmiany, poprawki lub uzupełnienia statutów lub regulaminów będą przechowywane z egzemplarzem statutów lub regulaminów w aneksach, jako jedna całość.

Art. 6.

Sodaliczja, zgodnie z kan. 690 § 1, podlega jurysdykcji i nadzorowi Zwierzchności Diecezjalnej Podlaskiej, która władzę swoją wykonywa w zwykły sposób przez czuwanie nad zachowaniem zaaprobowanych statutów i regulaminów w osobie dyrektora i przez miejscowego dziekana, przez wizyty kanoniczne bractwa oraz, w razie uznania tejże Zwierzchności, przez wydanie ogólnych lub poszczególnych przepisów, ogłaszanych w pismach okólnych do duchowieństwa, jakoteż w rozporządzeniach i poleceniach, przesyłanych do odnosnych proboszczów i rektorów kościołów diecezji Podlaskiej, wreszcie przez wysyłanie specjalnego delegata Zwierzchności Diecezjalnej.

UWAGI: 1) Odnosnie do takich rozporządzeń należy zachować przepis, umieszczony w uwadze do art. 5.

2) Wymienione w art. 6 rozporządzenia należy odczytać i zaprotokółować, zgodnie z ich przeznaczeniem, na posiedzeniu zarządu lub też na zebraniu ogólnem Sodaliczji.

3) Opłaty, wymienione w kan. 1356, 1504, obowiązują Sodaliczję według rozporządzeń diecezjalnych.

Art. 7.

Sodaliczja „Jedność” używa własnej pieczęci okrągłej z wizerunkiem św. Teresy od Dzieciątka Jezus w środku oraz z napisem w otoku: „Pieczęć Sodaliczji pracownic katolickich „Jedność” w diecezji Podlaskiej”.

Art. 8.

Sodaliczja wydaje członkom swoim rzeczywistym, wspierającym i honorowym dyplomy według wzoru, zatwierdzonego przez Władzę Diecezjalną (ob. aneks III).

Art. 9.

I. Sodalicja w domu głównym powinna prowadzić i przechowywać w archiwum własnym lub parafjalnym księgi i dokumenty:

- 1) księgę praw i przywilejów Sodalicji (z włączonymi dekretami erekcji),
- 2) księgę członków (w myśl kan. 694 § 2) z oznaczeniem daty przyjęcia członka,
- 3) księgę ogólną dochodów i rozchodów z odnośnymi kwitarszami i aneksami rachunków pokwitowanych od wydatków (według kanonu 1523 p. 5),
- 4) księgę rachunków każdej członkini rzeczywistej,
- 5) księgę protokółów zebrań i posiedzeń zarządu,
- 6) księgę inwentarza ogólnego majątku nieruchomego i ruchomego z obwolutą aneksów do tej księgi.
- 7) księgę legatów,
- 8) blankiety dyplomów, wymienionych w art. 8-ym.

II. W każdym zaś domu powinny być prowadzone:

- 1) księga z aktami, dotyczącymi domu lub instytucji (regulamin),
- 2) księga dochodów i rozchodów z odnośnymi kwitarszami i aneksami rachunków pokwitowanych od wydatków,
- 3) księga wizyt domu lub instytucji,
- 4) księga inwentarza miejscowego majątku nieruchomego i ruchomego z obwolutami aneksów do tejże.

UWAGI: 1. Powyższe księgi przed użyciem powinny być oparowane przez miejscowego dziekana.

2. Książki te należy prowadzić w sposób przepisany przez Zwierzchność Diecezjalną Podlaską dla odnośnych ksiąg parafjalnych.

Domy i Instytucje Sodalicji.

Art. 10.

1. Do erekcji, objęcia lub opuszczenia domu oraz instytucji Zarząd Sodalicji musi uzyskać każdorazowe pozwolenie na piśmie Władzy Diecezjalnej.

2. O ile chodzi o domy lub instytucje w parafjach po za siedzibą (domem macierzystym) Sodalicji, zarząd, zwracając się do Władzy Diecezjalnej o pozwolenie, powinien przedstawić wyrażoną na piśmie opinię miejscowego proboszcza.

3. Nie wolno zakładać domów i instytucyj poza diecezją Podlaską lub przyjmować domów lub instytucyj z innych diecezji jako też przyjmować do Sodalicji członkiń rzeczywistych, nie przebywają-

cych w tutejszej diecezji, bez uprzedniego, wyraźnego, na piśmie danego w każdym wypadku, pozwolenia Zwierzchności Diecezjalnej.

Art. 11.

Każdy dom oraz instytucja, prowadzona przez Sodalicję, winna:

1. posiadać regulamin, sporządzony podług art. 5,
2. prowadzić księgi, wymienione w art. 9, II.
3. pozostawać pod opieką miejscowego proboszcza podług art. 13
4. posiadać miejscowy zarząd zgodnie z art. 21.

III. Zarząd.

Art. 12.

Dyrektorem Sodalicji (kan. 698) jest kapłan, mianowany przez Biskupa.

Obowiązkiem dyrektora, jako bezpośredniego kierownika całej Sodalicji, jest:

1-o czuwanie nad zachowaniem wszystkich artykułów statutu i regulaminów, troska o skuteczne utrzymanie gorliwości w członkiniach oraz czuwania, by się nie wkradły nadużycia,

2-o otwieranie korespondencji Sodalicji i jej załatwianie przez sekretarkę,

3-o o ile Zwierzchność Diecez., w myśl kan. 715, nie deleguje innej osoby, dyrektor przewodniczy na posiedzeniach zarządu i zebraniach Sodalicji,

4-o pełni też wszystkie obowiązki kapelana odnośnie do nabożeństw, nauk i t. p. (kan. 698 p. 2, 4), przyczem do posług duchownych członkiniom Sodalicji może delegować każdego kapłana, posiadającego jurysdykcję do słuchania spowiedzi w tutejszej diecezji,

5-o jest odpowiedzialny przed Władzą Duchowną za uchybienia artykułom ustawy oraz regulaminom, prowadzenie ksiąg, administrowanie majątkiem i funduszami Sodalicji,

6-o jest on wizytatorem wszystkich domów i instytucji Sodalicji w całej diecezji, z wizyty zaś dokonanej sporządza odpowiedni protokół w miejscowej księdze wizyt.

Art. 13.

Opiekunami domów oraz instytucji po parafjach są miejscowi proboszczowie (względnie administratorowie parafij) a to na mocy urzędu, bez osobnej nominacji. Opiekunowie ci są zarazem kapelanami oraz nadzorcami nad domami, jako też instytucjami, prowadzonymi przez Sodalicję w odnośnej parafji.

Stąd Dyrektor Sodalicii doręcza takiemu Opiekunowi egzemplarze statutów oraz odnośnych regulaminów, wydanych dla domów i instytucyj, prowadzonych przez Sodalicję.

Obowiązkiem opiekunów domów oraz instytucyj Sodalicii po parafjach, czyli miejscowych proboszczów, jest:

1-o czuwanie nad zachowaniem statutów i regulaminów przez członkinie Sodalicii, a w razie uchybień zawiadamianie o tem Dyrektora.

2-o pełnienie obowiązków odnośnie do nabożeństw nauk i t.p., przyczem opiekun do posług duchownych członkiniom Sodalicii może delegować każdego kapłana, posiadającego jurysdykcję do słuchania spowiedzi w tutejszej diecezji.

UWAGA: 1. Dyrektor Sodalicii nie może dla członkiń w domach i instytucjach po parafjach odprawiać nabożeństw i t. p. bez uprzedniego porozumienia się z miejscowym proboszczem.

2. W razie wizytacji (12, n. 6) dyrektor porozumie się z miejscowym proboszczem i odbędzie z nim odpowiednią konferencję.

3. Od zarządzeń i t. p. dyrektora służby opiekunowi parafji prawo odwołania się do Zwierzchności Diecezjalnej (art. 18).

Art. 14.

Zarząd Sodalicii stanowią Dyrektor i Rada Sodalicii, do której należą: starsza członkini, sekretarka, skarbniczka i 2 radne. Dyrektor, po wysłuchaniu Rady, ma głos decydujący, inne członkinie zarządu tylko głos doradczy.

Art. 15.

Członkinie rady oraz ich zastępczynie, w myśl kan. 697, 715, są obieralne na 3 lata, pełnią obowiązki dla miłości Boga i bliźniego honorowo, t. j. bezpłatnie, mogą jednak otrzymywać utrzymanie i mieszkanie w lokalach Sodalicii. W razie ich ustąpienia przed terminem, na ich miejsce wchodzi zastępczynie, w braku zastępczyń odbywają się wybory członkiń rady, według niżej podanych przepisów.

UWAGI: 1. Zasadniczo członkinie rady wchodzi drogą wyborów, jeżeli po upływie 3 lat zaniechano wyborów, Zwierzchność Diecezjalna Podlaska, na wniosek dyrektora, sama mianuje członkinie rady.

2. Te same członkinie rady mogą być wybrane na następne 2 trzylecia, a zatem po 9 latach urzędowania, muszą być zastąpione innemi osobami.

3. Zwierzchność Diecezjalna może, o ile to uzna za stosowne, zwolnić członkinie rady przed terminem.

Art. 16.

Wybory członkiń rady Sodalicii oraz ich zastępczyń według kan. 697 § 2, odbywają się zgodnie z kan. 161—182, a zatem:

1. wybory odbywają się na ogólnym zebraniu Sodalicii;
2. prawo głosu mają tylko członkinie rzeczywiste, ważnie podług statutów przyjęte, o ile są obecne lub ich delegatki (podług art. 41, 30), nie wolno przyjmować głosu, przysłanego przez nieobecną członkinię, każda obecna członkini ma tylko 1 głos. Dyrektor, ani też delegat biskupi, głosować nie może (kan. 715 § 1), nikt nie może dać głosu na siebie;
3. zebranie ogólne zwołuje dyrektor podług art. 41;
4. do ważności wyborów potrzebna obecność połowy członkiń;
5. przewodniczący z radą stanowią prezydium, sekretarką zebrania jest sekretarka rady (ewent. podług art. 41, 4^o). Sposób głosowania powinien być najprostszy: dyrektor zaprasza dwie osoby do obliczania głosów, za zgodą większości obecnych; dyrektor odczytuje imiona i nazwiska kandydatek, proponowanych przez obecnych na kartkach; obecne głosują za pomocą kartek z napisem „tak” lub „nie”, albo za pomocą gałek, głosy się oblicza, dyrektor może użyć innych sposobów głosowania, wymienionych w kan. 169 — 175; na zebranie organizacyjne dyrektor zaprasza sekretarkę za zgodą większości obecnych;
6. dyrektor winien czuwać, aby głosujące miały zabezpieczoną wolność głosowania, wszelki przymus unieważnia głos dany pod przymusem (kan. 169);
7. do obioru wystarcza prosta większość głosujących (więcej niż połowa obecnych); imiona obecnych ogłasza dyrektor; wybrana osoba powinna wyrazić swą zgodę na przyjęcie urzędu, inaczej zarządza się nowe głosowanie podług n. 5;
8. imiona wybranych wraz z opinią o nich przesyła dyrektor do aprobaty Zwierzchności Diecezjalnej (kan. 715 § 1); gdyby przewodniczył wyborom delegat biskupi, do niego należy aprobata kandydatek, po wysłuchaniu opinii dyrektora; w razie niezaaprobowania kandydatek zarządza się nowe wybory podług punktów 3 i następnych;
9. wybrane osoby, po zatwierdzeniu ich podług n. 8, składają przysięgę na wierne wykonanie urzędu, podpisując odpowiedni formularz (vide aneks I).

UWAGI: O wszystkich tych czynnościach sporządza się protokół, podpisany przez dyrektora i członkinie, lub dyrektora i sekretarkę.

2. W razie pretensyj członkiń ma zastosowanie art. 18.

Art. 17.

Zarząd Sodalicii, wymieniony w art. 14, odbywa posiedzenia:

- a) przynajmniej raz na miesiąc w terminie, oznaczonym przez dyrektora, który, w razie potrzeby, może częściej zbierać posiedzenia zarządu; bez wiedzy i zgody dyrektora zarząd nie może odbywać posiedzeń;
- b) do ważności posiedzeń potrzebna przynajmniej połowa członkiń rady;

c) z każdego posiedzenia sporządza się protokół, podpisany przez dyrektora i obecne członkinie rady;

d) członkinie zarządu, uchylające się od uczestnictwa w posiedzeniu, albo też, gdy tłumaczenie ich uznane będzie przez dyrektora, po wysłuchaniu rady, za niewystarczające, za pierwszym i drugim razem otrzymują upomnienie; po dwukrotnym upomnieniu będą na wniosek dyrektora usunięte z urzędu i na ich miejsce będą wprowadzone zastępczynie podług art. 15.

Art. 18.

Wszystkie spory i pretensje członkiń rady, czy członkiń Sodalicii, załatwia Dziekan, od którego decyzji osobom, wnoszącym pretensję, przysługuje prawo odwołania się do Zwierzchności Diecezjalnej Podlaskiej.

Art. 19.

Obowiązki członkiń Rady.

a) Starsza członkini 1) ma obowiązek czuwania nad członkiniami całej Sodalicii, ażeby wypełniały obowiązki, wymienione w niniejszych statutach i regulaminach; 2) informować dyrektora o uchynieniach członkiń w spełnianiu swych obowiązków; 3) przykładem swoim zachęcać do wypełniania wszystkich statutów i regulaminów; 4) w poszczególnych wypadkach może być delegowana przez dyrektora do wizytowania prywatnie domów oraz instytucyj Sodalicii, poczem złoży niezwłocznie sprawozdanie dyrektorowi z dokonanej wizytacji.

UWAGA: Dyrektor może też i inną członkinię delegować w poszczególnych wypadkach do wizytacji domów lub instytucyj; delegowana winna niezwłocznie złożyć sprawozdanie bezpośrednio dyrektorowi o dokonanej wizytacji.

b) Sekretarka prowadzi księgi domu Sodalicii, wymienione w art. 9, oraz kwitarjusz pod kierunkiem i nadzorem dyrektora, sporządza protokoły posiedzeń zarządu i zebrań ogólnych, wypisuje dyplomy i t. p., przyczem sekretarce nie wolno wydawać żadnych dokumentów i dyplomów oraz używać pieczęci Sodalicii bez podpisu i zgody dyrektora.

c) Skarbniczka będzie wydawała kwity z otrzymanych pieniędzy oraz je podpisywała wraz ze starszą członkinią, poczem kwitarjusz będzie okazywała sekretarce dla wpisania dochodów do właściwej księgi, wymienionej w art. 9; to samo będzie czyniła z rachunkami za wypłacone sumy; będzie przechowywała pieniądze w sposób wskazany w statutach.

UWAGI: 1. Dyrektor może skarbnicze powierzyć prowadzenie ksiąg rachunkowych ogólnych i dotyczących funduszy poszczególnych członkiń.

2. W razie zwiększonych zajęć, lub potrzeby fachowej pomocy, zarząd Sodalicii może powierzyć pomoc dla sekretarki i skarbniczki osobie fachowej, nawet z pośród nie członkiń. Odnośne wynagrodzenie ustala zarząd.

3. Zarząd może powołać członkinie na urzędy ekonomki, infirmerki i inne, dla których ułoży regulaminy, zgodnie z art. 5 opracowane i aprobowane.

Art. 20.

Na posiedzeniu zarządu całej Sodalicii będą załatwiane sprawy:

1. Przyjmowanie innych członkiń rzeczywistych oraz obieranie członkiń honorowych (protektorek) i członkiń wspierających;

2. projektowanie otwarcia nowych domów, tworzenie lub obejmowanie instytucyj podług art. 10;

3. mianowanie urzędniczek dla domu głównego oraz domów po parafjach i w instytucjach Sodalicii;

4. opracowanie regulaminów ogólnych i szczególnych, przewidzianych art. 5, 19 (uwaga 3), 21;

5. najmowanie funkcjonarzy (art. 19 uw. 2) i określanie ich uposażenia;

6. osądzanie powodów nieobecności członkiń rady w myśl art. 17;

7. osądzanie powodów usunięcia członkiń podług odnośnych statutów;

8. omawianie spraw nabożeństw i pogrzebów zmarłych członkiń;

9. projektowanie i rozpatrywanie spraw, zwoływania sesyj nadzwyczajnych Sodalicii;

10. projektowanie wydatków, układanie budżetu rocznego i dodatkowego, sporządzanie sprawozdań dla zebrań ogólnych oraz sprawozdań z rachunków dla złożenia Zwierzchności Diecezjalnej,

11. przyjmowanie proponowanych legatów i zapisów do przedstawienia zwierzchności Diecezjalnej dla zatwierdzenia zgodnie z przepisami Prawa Kanonicznego.

Art. 21.

Zarząd domu oraz instytucyj stanowi przełożona oraz urzędniczki, wybrane przez Zarząd całej Sodalicii, których obowiązki określają odnośne regulaminy, zgodnie z art. 5 opracowane i aprobowane.

Członkinie.

Art. 22.

Członkinie Sodalicii dzielą się na 1) rzeczywiste, 2) wspierające i 3) honorowe (protektorki Sodalicii).

Art. 23.

Członkiniami rzeczywistymi mogą być tylko niewiasty katolickie, które skończyły lat 18 (w razie niepełnoletności przyjmowane za zgodą rodziców lub opiekunów prawnych), a które nadto posiadają potrzebne kwalifikacje moralne, a zatem:

1. nie wolno przyjmować (kan. 694): a) akatoliczek, b) należących do sekt, potępionych przez Kościół, lub partyj oraz stowarzyszeń wrogich Kościołowi i Ojczyźnie; c) dotkniętych karami kościelnymi, d) publicznych gorszycielek i grzesznic, e) wydalonych ze zgromadzenia;

2. nie wolno przyjmować nieobecnych, obecne zaś tylko za ich wiedzą i zgodą (kan. 693 § 3).

Art. 24.

Kandydatka na członkinię rzeczywistą powinna: a) zgłosić swe imię, nazwisko i miejsce zamieszkania do dyrektora, przyczem złożyć swą metrykę chrztu, jako też świadectwo moralności od właściwego proboszcza;

b) dyrektor zbiera o kandydatce informacje,

c) wnosi sprawę na posiedzenie zarządu i tu zapada odnośna uchwała.

UWAGA: 1. Kandydatce nieprzyjętej przysługuje prawo, wymienione w art. 18.

2. Zarząd może przyjąć kandydatkę na próbę, która jednak nie może trwać dłużej ponad 3 miesiące.

Art. 25.

Nowoprzyjętą członkinię 1. dyrektor przyjmuje do Sodalicii uroczyście w obecności rady i członkiń, przyjmuje od niej przyrzeczenie podług załączonego formularza (v. aneks II). Najodpowiedniejszym dniem przyjęć będzie święto Patronki Sodalicii — uroczystość św. Teresy od Dzieciątka Jezus (3 października);

2. imiona przyjętych członkiń wpisuje się do księgi Sodalicii, a złożone dokumenty składa się do aneksów do tej księgi;

3. przyjętej członkini wydaje się dyplom według wzoru, zatwierdzonego przez Zwierzchność Diecezjalną (aneks III).

Art. 26.

Członkinie rzeczywiste, od dnia wpisania do księgi członkiń, posiadają głos czynny i bierny, a nadto wszystkie prawa oraz przywileje członkiń Sodalicii.

Każda członkini rzeczywista Sodalicii obowiązana będzie:

1. zachować statuty i regulaminy Sodalicji, wypełniać pilnie i wiernie obowiązki, wypływające z należenia jej do Trzeciego Zakonu św. Franciszka Serafickiego;

2. powierzone sobie urzędy w Sodalicji dla miłości Boga i bliźniego chętnie przyjmować i wypełniać, niezależnie od rodzaju i miejsca wyznaczonej pracy;

3. w duchu reguły św. Franciszka okazywać uległość i posłuszeństwo postawionym przełożonym;

4. chętnie i pilnie uczęszczać na nabożeństwa, konferencje, zebrania, posiedzenia i sesje Sodalicji;

5. przyczyniać się do rozwoju Sodalicji wzorowem życiem, nieustanną pracą i pilnością w spełnianiu powierzonych urzędów i zajęć w domach oraz instytucjach,

6. złożyć wkład conajmniej sto złotych, o ile zarząd nie zmniejszy lub nie zwolni od tej sumy.

Art. 27.

Usuwanie członkiń rzeczywistych w myśl kan. 696 odbywać się będzie dla ważnych tylko i uznanych przez Zwierzchność Diecezjalną powodów, a mianowicie:

1. jeżeli członkini straci wyżej wymienione kwalifikacje moralne (art. 23, 1).

2. jeżeli zaniedbuje swoje obowiązki, a zwłaszcza ze szkodą dla ogółu Sodalicji przez zgorszenie, próżniactwo, szerzenie zamętu i niepokoju, nieuległość dla przełożonych i t. p.

UWAGI: 1-o W imię miłości Chrystusa dla grzeszników, Sodalicja będzie się starała o nawrócenie zbłąkanych członkiń, stąd błędzącej dyrektor udzieli naprzód prywatnej admonicji, po raz wtóry admonicji udzieli po odpowiedniej uchwale zarządu Sodalicji, a gdy to nie poskutkuje, w ten sam sposób dyrektor udzieli ostatecznej admonicji z zagrożeniem usunięcia; niepoprawne zaś przedstawi do usunięcia, składając umotywowane wnioski do decyzji Władzy Diecezjalnej. W wyjątkowych wypadkach dyrektor może bez upomnień przedstawić wniosek usunięcia członkini do Zwierzchności Diecezjalnej.

2-o Choroba, niedołęstwo i wiek podeszły nie mogą być powodem do usunięcia z Sodalicji, chyba że członkini ukryłaby podstępnie chorobę, z którą przyszła do Sodalicji, co jednak musi być stwierdzone niewątpliwymi dowodami.

3-o Członkinie, opuszczające Sodalicję lub usunięte w wyżej wymieniony sposób, mają prawo zażądać uregulowania swej należności z funduszków obrotowych przez zarząd w ciągu miesiąca od daty opuszczenia Sodalicji; odnośnie do innych pretensyj w terminie wskazanym w decyzji Zwierzchności Diecezjalnej.

4-o Usuniętym przysługuje zawsze prawo, wymienione w art. 18.

Art. 28.

1. Członkami wspierającymi mogą być osoby płci obojga, które złożą ofiarę jednorazową lub per-jodycznie będą zasilali Sodalicję jałmużnami. Wysokość wkładu określi zarząd na posiedzeniu, dyrektor zaś przedłoży do aprobaty Zwierzchności Diecezjalnej.

2. Członkami honorowymi (protektorami Sodalicji) mogą być osoby płci obojga, które posiadają szczególne zasługi dla Kościoła i Ojczyzny, parafji i Sodalicji.

3. Członków wspierających i honorowych wybiera zarząd Sodalicji, o ile dopełnią wyżej podanych warunków (§ 1 — § 2) zarazem posiadają kwalifikacje moralne, wymienione w art. 23, 1, oraz przedstawia do aprobaty Zwierzchności Diecezjalnej.

4. Członkowie honorowi i wspierający nie posiadają żadnego głosu na sesjach Sodalicji, mogą być tylko dopuszczani w charakterze gości.

5. Członkowie honorowi i wspierający otrzymują dyplomy przyjęcia z wymienieniem ich kwalifikacyj i zapisani będą jako dobrodzieje Sodalicji, za których modlić się będą członkinie w swych wspólnych pacierzach, a po śmierci będą w pamięci Sodalicji, która corocznie będzie troszczyła się o nabożeństwo za dusze zmarłych dobrodziejów i członkiń (art. 29, 2^o).

V. Przywileje.

Art. 29.

Sodalicja będzie posiadała 1. swój ołtarz z obrazem św. Patronki i corocznie będzie obchodziła uroczyscie Jej święto dnia 3-go października, jako w dzień, poświęcony w całym Kościele św. Teresie od Dzieciątka Jezus, a nadto będzie obchodziła uroczyscie wszystkich święta Trzeciego Zakonu św. Franciszka.

2. W oktawie po 3 października będzie corocznie odprawiane nabożeństwo żałobne za zmarłych dobrodziejów i członkinie Sodalicji.

3. Na procesjach Sodalicja, o ile nie występuje łącznie z członkami Trzeciego Zakonu św. Franciszka, będzie miała miejsce po bractwach kościelnych.

U w a g a: Sodalicja, jako jednostka kościelna moralna, otrzyma szczególne odpusty i łaski od Stolicy Apostolskiej za pośrednictwem Biskupa. Członkinie, jako należące do Trzeciego Zakonu św. Franciszka, będą pilnie korzystały z łask duchownych, udzielonych tej rodzinie serafickiej i wypełniały warunki, przepisane dla tychże.

Art. 30.

W razie śmierci członkini rzeczywistej zarząd zatroszczy się

o odpowiedni pogrzeb i odprawienie Mszy św. Gregorjańskich za duszę zmarłej.

VI. Majątek i fundusze, administracja, rewizja.

Art. 31.

Majątek Sodalicii nieruchomy i ruchomy powinien być opisany w inwentarzu, sporządzonym i prowadzonym według rozporządzeń odnośnie do inwentarza parafjalnego (stat. 113 Synodu diecezjalnego Podlaskiego. Inwentarz ten ustępujący dyrektor oddaje następcy wobec członków rady Sodalicii, które podpisują odnośne protokoły wraz z dziekanem jako też ustępującym i nowym dyrektorem.

Każdy dom oraz instytucja Sodalicii powinna posiadać taki sam inwentarz.

Art. 32.

Fundusze Sodalicii pochodzą:

1. z wkładów członków (art. 26, 6^o), 2. z dochodów, otrzymanych z pracy członków, 3 z ofiar dobrowolnych członków rzeczywistych, członków wspierających i honorowych, 4. z odsetek, przyrostów z posiadanego majątku, 5. z legatów i zapisów, przyjmowanych zawsze za zgodą Zwierzchności Diecezjalnej, wyrażoną na piśmie, zgodnie z kan. 1546, 1549.

Wszystkie bez wyjątku fundusze powinny być wnoszone i zapisane podług wskazówek art. 9, 19, c.

Art. 33.

Sodalicia nie może posiadać swoich puszek, zbierać ofiar na tacę w czasie nabożeństw, procesyj, pielgrzymek na swoje cele; wszystkie takie kwesty należą do funduszy kościelnych, a zebrane ofiary powinny być przeznaczone na cele, wskazane przez Zwierzchność Diecezjalną (kan. 691 § 3—4, 1503). Poza nabożeństwami, procesjami i pielgrzymkami, za uprzednią zgodą dyrektora Sodalicii, może zbierać nadzwyczajne składki wśród swoich członków na własne cele. Na kwestę w parafji musi nastąpić zgoda proboszcza, na kwestę w diecezji zgoda Zwierzchności Diecezjalnej (kan. 691).

Art. 34.

1. Fundusze Sodalicii będą dzielone na fundusz żelazny i fundusz dyspozycyjny.

Art. 35.

Odnośnie do funduszu żelaznego obowiązują rozporządzenia

diecezjalne, wydane w sprawie funduszków parafjalnych (stat. 119, 3 Synodu Diecezjalnego Podlaskiego).

Art. 36.

1. Fundusz dyspozycyjny będzie dzielony na kapitał zasobowy i kapitał obrotowy.

2. Kapitał zasobowy składać się będzie z wkładów, ofiar, darowizn i legatów. Kapitał obrotowy z dochodów Sodalicii z pracy członków oraz procentów od funduszków i majątku.

Art. 37.

Nabywanie własności, lokowanie kapitałów, umowy dzierżawne, obrona praw w sądzie i t. p. Sodalicii będą się odbywały, zgodnie z kan. 1523, 4-o, 1529—1543, 1547 i in. wraz z zachowaniem przepisów synodalnych (stat. 118,4a). W każdym razie zarząd przez dyrektora Sodalicii złoży odpowiedni projekt do aprobaty Władzy Diecezjalnej. Za zachowanie tego przepisu całkowicie odpowiada dyrektor Sodalicii przed Władzą Diecezjalną nie tylko moralnie, lecz i materialnie.

Art. 38.

1. Administracja kapitałem dyspozycyjnym należy do zarządu Sodalicii pod odpowiedzialnością dyrektora.

2. Odnosnie do kapitału zasobowego, w razie nagromadzenia tegoż kapitału, zatroszczy się o lokację funduszków pod hipoteczne zabezpieczenie lub w papierach wartościowych, zachowując zawsze przepisy art. 37.

3. Kapitałem obrotowym dysponuje zarząd (ob. wyżej n. 1), układając budżet coroczny i ewentualnie dodatkowy, który składa corocznie do aprobaty Władzy Diecezjalnej.

Art. 39.

Zgodnie z kan. 1525 Sodalicia corocznie na 1 lipca przesyła w trzech egzemplarzach sprawozdanie ze stanu majątkowego i administracji funduszami Sodalicii, podpisane przez dyrektora i radę do dziekana; dziekan sprawozdanie to sprawdzi, podpisze i na dzień 1 października, ewentualnie ze swoimi uwagami, prześle do Kurji Diecezjalnej do aprobaty; z 3-ch egzemplarzy jeden egz. zostaje w Kurji, drugi w archiwum dziekana, trzeci zwraca się do dokumentów Sodalicii (aneks do inwentarza).

Art. 40.

Rewizja kasy i ksiąg dochodów i wydatków Sodalicii należy do dziekana, który to czyni corocznie w czasie wizyty dziekańskiej, w obecności dyrektora i członków rady i odnośne protokoły przesy-

ła do Kurji; podobna rewizja odbywa się w czasie wizyty kanonicznej generalnej; nadzwyczajne rewizje zarządza Zwierzchność Diecezjalna.

Rewizja ksiąg w domach i instytucjach Sodalicji, istniejących w parafjach, należy do dyrektora w czasie wizyty (art. 12, 6). Odnosne protokoły dyrektor dołącza do akt Sodalicji i przedkłada na wizycie rewizyjnej dziekanowi.

VII. Zebranie ogólne.

Art. 41.

Zebranie ogólne członkiń Sodalicji bywa:

1) zwyczajne raz na rok w styczniu oraz nadzwyczajne, zwoływane według potrzeby na skutek polecenia Zwierzchności Diecez. lub uchwały zarządu;

2) o zebraniu dyrektor zawiadamia na piśmie członkinie rzeczywiste nie później niż na dziesięć dni przed zebraniem;

3) do prawomocności zebrania zwykłego i nadzwyczajnego potrzebna połowa członkiń rzeczywistych; w razie rozszerzenia się domów lub instytucji po wielu parafjach, wystarcza obecność członkiń rzeczywistych miejscowych oraz przybycie osoby delegowanej i okazującej na piśmie upoważnienie od członkiń danego domu lub instytucji;

4) przewodniczy na zebraniu dyrektor lub delegat biskupi (bez prawa głosowania), sekretarzem jest sekretarka rady, lub w braku tejże osoba, zaproszona przez dyrektora;

5) głosy mają wszystkie obecne członkinie rzeczywiste, członkowie honorowi i wspierający mogą być obecni w charakterze gości, bez prawa głosu; za wyraz opinii zebrania będą uważane wnioski, przyjęte przez prostą większość (więcej niż połowa obecnych);

6) przedmiotem zebrań będzie: a) ogłaszanie sprawozdań, b) wybór członków rady, c) ogłaszanie odnośnych rozporządzeń Zwierzchności Diecezjalnej, d) sprawy, które Zwierzchność Diecez. poleci wnieść na zebranie ogólne, lub też uzna to za potrzebne dyrektor na sesji zarządu, po wysłuchaniu zdania rady;

7) z każdego zebrania sporządza się protokół we właściwej księdze, podpisany przez przewodniczącego i sekretarkę;

8) odpisy protokołu zebrań dyrektor nadsyła niezwłocznie do Kurji Diecez. celem rewizji i ewentualnej aprobaty, o ile obecny delegat biskupi takiej aprobaty zaraz nie udzieli.

Art. 42.

Posiedzenia zarządu i zebrania ogólne rozpoczynać należy modlitwą do Ducha św., zakończyć odmówieniem modlitwy za zmarłych dobrodziejów i członkinie Sodalicji.

VIII. Przeniesienie, kasata.

Art. 43.

Sodalicja, kanonicznie erygowana, jako jednostka prawna, posiada stałą trwałość, dopóki pozostają przynajmniej trzy członkinie rzeczywiste; odnośnie do przeniesienia Sodalicji obowiązuje kan. 719, a zatem nie wolno jej przenosić na inne miejsce z zatwierdzonej siedziby bez uprzedniej zgody Biskupa.

Art. 44.

Likwidacja Sodalicji może być dokonana również tylko za uprzednią zgodą Biskupa, który wtedy wyda osobną instrukcję w tej sprawie, przyczem muszą być zabezpieczone wkłady i zwrócone wraz z narostami podług rachunków każdej członkini, muszą być zabezpieczone zobowiązania względem członkiń chorych, niedołężnych i starych, a dyspozycja majątkiem i funduszami pozostałymi Sodalicji, przy zachowaniu odnośnych przepisów prawa kanonicznego, należeć będzie do Zwierzchności Diecezjalnej z uwzględnieniem celów Sodalicji i potrzeb kościelnych miejscowej parafii.

A N E K S Y.

ANEKS I.

Przysięga dla członkiń Zarządu i urzędniczek Sodalicji.

Ja przysięgam, że powierzony mi urząd w Sodalicji „Jedność” wykonam szczerze i sumiennie, zachowując wszystkie statuty i regulaminy Sodalicji. Tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący i ta św. Ewangelja, którą całuję.

ANEKS II.

Ceremonja przyjęcia uroczystego członkini Sodalicji.

Kapłan, ubrany w komżę, stułę i kapę białą, wychodzi od ołtarza Sodalicji z obrazem Patronki — św. Teresy od Dzieciątka Jezus), na ołtarzu płonie światło.

Kandydatki klęczą z jarzącymi świecami w ręku. Kapłan śpiewa (lub czyta) „Veni Creator” wiersz „Emitte” i modlitwę „Deus, qui corda fidelium”.....

Potem zwraca się do obecnych z przemową. (Przemowę można odłożyć na zakończenie), może też potem poświęcić medalik św. Teresy od Dziec. Jezus (podług formuły podanej w Rytuale) i wręczyć kandydatce.

Kandydatka składa przyrzeczenie:

Ja NN, przystępując do Sodalicji pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, uroczyście przyrzekam zachować wszystkie tej Sodalicji statuty i regulaminy i tak postępować w całym życiu, abym Bogu we wszystkim coraz więcej się podobała, abym z Nim żywot wieczny otrzymała.

Z miłości do Pana i Zbawcy mojego, w duchu seraficznej służby pod wodzą i opieką św. Ojca Franciszka, postanawiam modlić się i pracować wedle sił swoich, sumiennie i wytrwale, by być godną córką św. Patriarchy Serafickiego a zarazem płonąć zawsze czynną i ofiarną miłością bliźniego za przykładem i przyczyną św. Patronki naszej św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący, św. Patronie, Ojcie nasz Franciszku i Patronko Sodalicji Tereso i wszyscy Święci. Amen.

Po przyrzeczeniu przyjmujący, stojąc przy ołtarzu, zwrócony twarzą do ludu, mówi: auctoritate mihi concessa ego te (vos) recipio et adscribo Sodalitati S. Teresiae teque (vosque) participem (participes) facio omnium honorum spiritualium ejusdem Sodalitatis, in nomine Patris † et Filii † et Spiritus † Sancti.

Na zakończenie odmawia się lub śpiewa „Te Deum” z werse-tem i modlitwami pro gratiarum actione.

ANEXS III.

Wzór dyplomu.

Obrazek św. Teresy.

Św. Tereso od Dzieciątka Jezus, módl się za nami.

P. została w dniu dzisiejszym przyjęta na członkinię rzeczywistą (wspierającą, honorową) Sodalicji pracownic katolickich „Jedność” pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, kanonicznie erygowanej w Diecezji Podlaskiej oraz wpisana do księgi Sodalicji pod Nr.

Dan w dnia . . . miesiąca 19 . . r.

Dyrektor

Starsza członkini

Sekretarka

Nr. 5771.

Powyższe statuty, zgodnie z Prawem Kanonicznym, zatwierdzamy tytułem próby na lat pięć.

Siedlce, dnia 29 października 1927 r.

† Henryk biskup.

Kanclerz Ks. R. Wilde.

Wezwanie Rady Biskupiej dla spraw Uniwersytetu Lubelskiego

do ofiar na konwikt teologiczny w Lublinie.

Przy pomocy Bożej Uniwersytet w Lublinie rozwija się. Przy Uniwersytecie jest konwikt dla alumnów, studujących w tej uczelni. Konwikt ten mieści się w domu wynajętym, który od przyszłego roku musi opuścić, wobec czego niezbędną jest rzeczą wybudować gmach dla konwiku, w którym wszyscy alumni, pragnący uczęszczać na Uniwersytet Lubelski, mogliby znaleźć i pomieszczenie i opiekę. Nie można pozwolić, aby dla braku odpowiedniego gmachu konwikt miał upaść, a z nim i wydział teologiczny oraz wydział prawa kanonicznego na Uniwersytecie Lubelskim, wobec czego zwracamy się do Wszystkich, dla kogo droga jest sprawa Uniwersytetu Lubelskiego i rozwoju życia katolickiego, aby dopomogli do zdobycia gmachu dla konwiku. Wspólnymi siłami pokonamy największe trudności i przy pomocy Bożej wybudujemy konwikt. Wszystkim Ofiarodaw-
już z góry dziękujemy i z całego serca błogosławimy.

Lublin, dn. 8 października 1927 r.

† A. Kard. Kakowski

† August Kard. Hlond

† Henryk Przeździecki Bp. Podlaski

† Marian Fulman Biskup Lubelski.

PROTOKÓŁ

XXII Konferencji XX. Dziekanów, odbytej w dniu 23 listopada 1927 roku, pod przewodnictwem J.E. Ks. Biskupa Ordynariusza.

Obecni: J.E. Ks. Biskup Sufragan, wszyscy Dziekani z wyjątkiem Janowskiego, Włodawskiego i Żelechowskiego, w zastępstwie których są: z dekanatu Janowskiego X. A. Koczkodaj, vice-dziekan, proboszcz parafii Malowa Góra, Włodawskiego Ks. Antoni Łapaj, administrator par. Sławatycze i Żelechowskiego — Ks. Andrzej Mazurkiewicz, proboszcz par. Okrzeja.

Po odmówieniu modlitwy do Ducha św. i Najświętszej Marii Panny przystąpiono do obrad.

1. Sprawa popierania akcji Centralnego Tow. Rzemieślniczego w Polsce. Centralne Tow. Rzemieślnicze w Polsce pod dn. 8 b.m. zwróciło się do J. E. Ks. Biskupa z prośbą w sprawie wy-

borów do Izb Rzemieślniczych, mających się odbyć w styczniu lub lutym r. 1928. Towarzystwo wymienione prosi, aby XX. Proboszczowie zachęcili swoich parafjan rzemieślników do wzięcia udziału w zjazdach rzemieślników chrześcijańskich, na których delegaci Towarzystwa udzielać będą informacji co do akcji zjednoczenia Rzemieślników Chrześcijan. J. E. Ks. Biskup poleca WW. XX. Dziekanom, ażeby poinformowali XX. Proboszczów o znaczeniu organizacji Rzemieślników Chrześcijańskich, o potrzebie jednolitej akcji i zgodnego działania.

2. Sprawa wydawnictwa miesięcznika „Architektura i Budownictwo” o budownictwie kościelnym w Polsce. Wydawnictwo „Architektura i Budownictwo” pod dn. 9 b.m. zwróciło się do Kurji z zawiadomieniem, że wydało podwójny zeszyt tego miesięcznika, poświęcony wyłącznie sprawom budownictwa kościelnego w Polsce. Zeszyt zawiera szereg artykułów na temat budowy i konserwacji kościołów oraz przeszło 60 projektów (200 ilustracji) kościołów, zaprojektowanych w dobie powojennej. Redakcja prosi o informację, ile zeszytów ma zarezerwować dla tutejszej diecezji. (Koszt zeszytu za zaliczeniem pocztowym wynosi 12 zł.) Po wysłuchaniu zdania obecnych J. E. Ks. Biskup poleca, ażeby każdy dekanat za pośrednictwem Kurji nabył po jednym zeszycie wspomnianego wydawnictwa, a nadto zachęca, by XX. Proboszczowie zwrócili się od siebie po takiż zeszyt wprost do administracji. (Czasopismo „Architektura i Budownictwo” — Warszawa, Wspólna 40, P. K. O. 11020.

3. Sprawa podpisywania aktów stanu cywilnego przez strony i świadków. Artykuł 80 Kod. Cyw. Kr. Polsk. przepisuje, ażeby każdy akt stanu cywilnego w obu egzemplarzach był podpisany przez przyjmującego tenże akt, przez zeznających i 2 świadków. Powyższego należy zawsze przestrzegać i dlatego J. E. Ks. Biskup przypomina wszystkim XX. Proboszczom wspomniany przepis oraz poleca ściśle stosować się do tegoż, ażeby i sporządzający akt nie był narażony na odpowiedzialność przed władzami odnośnymi i zainteresowani nie ponosili szkody skutkiem nieprawidłowego sporządzenia aktów.

4. W sprawie podatków dochodowych duchowieństwa. XX. Proboszczowie zanoszą skargi, że niektóre Urzędy Skarbowe nie uwzględniają złożonego przez nich zeznania o dochodzie z czynności duszpasterskich, a same określają bez żadnego porozumienia ani z zainteresowanym, ani z Kurją wysokość takich dochodów, i od sumy przez Urzędy określonej wyznaczają skalę podatkową. J. E. Ks. Biskup przypomina, że należy rozróżnić: 1) podatek z gruntu (ziemi kościelnej), który wymierzany bywa podług norm ogólnie przyjętych, a w razie nałożenia podatku nieodpowiadającego normom lub rzeczywistemu stanowi rzeczy, należy bezpośrednio zwracać się do instytucji odwoławczej państwowej, dopiero, przy napotkanych trudnościach ze strony tejże instytucji, należy zwracać się do Kurji z załączeniem całej korespondencji, którą X. Proboszcz przeprowadził z temiż instytucjami.

2) podatek dochodowy z czynności duszpasterskich ma być wymierzany na podstawie zeznań każdego proboszcza, a w razie wątpliwości ze strony Urzędu Skarbowego, Okólnik Minister. Skarbu z dn.

17. XII. 1925 r. N. D. P. O. 4625/II (wiad. Diec. Podl. 1926 r. str. 31) przepisuje, by Urzędy takie zwracały się do Kurji. O ile Urzędy Skarbowe, pomijając Kurję, wbrew wspomnianemu cyrkularzowi, same określa wysokość dochodu, a zatem i wyznaczają inną skalę podatkową, XX. Proboszczowie powinni odpisać do Urzędu odwoławczego, że „zeznali swój dochód zgodnie ze stanem rzeczywistym i że o naczynieniu im podatku wyższego zawiadomili Władzę Diecezjalną Podlaską, zgodnie z okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dn. 17. XII. 1925 roku № D. P. O. 4625/II“.

5. XX. Dziekani złożyli sprawozdanie ze stanu umysłów ludności wobec zbliżających się wyborów do sejmu i senatu.

Następną konferencję XX. Dziekanów J. E. Ks. Biskup Ordynariusz wyznaczył na dzień 12 grudnia r.b. na godz. 3 po południu w gmachu Kurji Diecezjalnej razem z delegatami do spraw społecznych.

Odmówieniem modlitwy do Najświętszej Panny Marii zamknięto konferencję.

Siedlce, dn. 22 listopada 1927 roku.

Sekretarz Konferencji

Ks. Roman Wilde

Kancierz Kurji, Kanonik Kapituły Kat. Podl.

Postanowienia, zarządzenia, polecenia i oświadczenia, zawarte w XXII protokole Konferencji XX. Dziekanów, uznajemy za Nasze i nadajemy im moc obowiązującą.

Siedlce, dn. 22 listopada 1927 roku.

† **HENRYK biskup**

Kancierz *Ks. R. Wilde.*

Siedlce, dnia 21/X. 1927 roku.

Do

KURJI BISKUPIEJ

w Siedlcach.

Podpisany wojskowy komitet lokalny dla prac przygotowawczych do powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu w r. 1929 ma zaszczyt zwrócić się do Kurji Biskupiej z następującą prośbą:

Na wystawie poznańskiej przewidziany jest dział wojskowości polskiej, z wierający tak rzeczy współczesne, dotyczące się armji, jak też i jednoczący wszelkie pamiątki, związane z historją naszych czy-

nów orężnych, ze specjalnem uwzględnieniem epoki Napoleońskiej, wojny 1831 r., powstania 1863 r., wreszcie formacyj polskich w wojnie światowej i ostatniej wojny polsko-bolszewickiej.

W przekonaniu, że wiele cennych pamiątek, godnych, aby zostały poznane przez szerszy ogół, znajdować się będzie w rękach Duchowieństwa, zwłaszcza pamiątek doby powstania 1863 r., w którym Duchowieństwo na Podlasiu tak wybitny brało udział, upraszamy Wysoką Kurję o łaskawe zwrócenie się do Duchowieństwa ziemi Podlaskiej (pow. Siedleckiego i Łukowskiego) z apelem, aby raczyło dopomóc nam, użyczając tych cennych pamiątek do wystawy.

Dla działu wojskowego specjalną stanowią wartość:

1. Broń (Legjony Napoleońskie, z r. 1831 i z r. 1863).
2. Mundury, części oporządzenia z tych samych epok.
3. Odznaki wojskowe (epolety, szlify, orły, opaski 1863).
4. Odznaczenia, ordery.
5. Patenty oficerskie, nominacje i t. p.
6. Przedmioty związane z 1863 r. (pierścienie, orły).
7. Odezwy, pisma, dzienniki, urywki, klepsydry.
8. Pamiątki z Sybiru, z obozów jeńców i t. p.
9. Oryginalne obrazy, portrety, sztychy, litografje, szkice, mające związek z polskim czynem żołnierskim.

Łaskawe zgłoszenia posiadanych wyżej wymienionych pamiątek prosimy kierować pod adresem — Komenda Garnizonu Siedlce — wojskowy komitet wystawy.

Na zasadzie otrzymanych zgłoszeń komitet będzie w możności stwierdzić, jaką ilością i doбором eksponatów będziemy mogli rozporządzać, aby móżd zacząć przygotowanie odpowiedniego pomieszczenia dla pamiątek Podlaskich, poczem dokonana zostanie selekcja zgłoszonych przedmiotów.

O terminie zbierania i wysyłki eksponatów będziemy mieli zaszczyt zawiadomić odnośnych właścicieli, względnie posiadaczy, po otrzymaniu dalszych dyrektyw z komitetu organizacyjnego wystawy.

W nadziei, że Wysoka Kurja raczy poprzeć nasze usiłowania, mamy zaszczyt kreślić się.

Wiśniewski

kapitan.

Janiszowski

pułkownik.

Bastgen

major.

Polecam Wielebnemu Duchowieństwu gorące poparcie omówionej w powyższej odezwie sprawy. Bohaterskie czyny ojców i dziadów naszych niech staną żywo przed oczyma pokolenia naszego i niech zachęcą do miłości czynnej Ojczyzny, dla której dobra wszystko, nawet życie, należy poświęcić.

Siedlce, dn. 21. X. 1927 r.

† Henryk biskup.

Z Kurji Diecezjalnej.

Examina anno 1928 praescripta.

I. Examen ad beneficia curata anno 1928 persolvendum.

Vi stat. 90 Nostrae Synodi Dioecesanæ in aedibus Curiae Dioecesanæ Podlachiensis in Siedlce, die 25 septembris 1928 an. hora 9 matutina, peragetur examen ad beneficia curata, in scriptis juxta stat. 90, 1-o, necnon orale, juxta programma, prout sequitur:

E Theologia Morali

Cursus integer.

Juxta textum D. M. Prümmer, *Manuale Theologiae Moralis* (Friburgi Brisg., 1923, ed. 2 et 3, tres tomi). Adhiberi possunt opera: A. Tanquerey, *Synopsis Theologiae Moralis et Pastoralis* (ed. ultima, tres tomi), aut Noldin, *Summa Theologiae Moralis* (integrum opus, vel alia, dummodo concinnata sint habita ratione Codicis Juris Canonici necnon recentiorum S. Sedis decisionum.

E Theologia Pastoralis

Cursus integer.

Odpowiedzi podług dzieła ks. dr. K. Dębińskiego, *Podręcznik praktyczny Teologii Pastorskiej*, (Warszawa, 1915, 2 tomy) z uwzględnieniem całego tekstu statutów i instrukcyj Synodu Diecezjalnego Podlaskiego z r. 1923, oraz wyjaśnień i uzupełnień, pomieszczonych w rocznikach *Wiadomości Diec. Podlaskich* z r. 1924 i lat następnych do chwili egzaminu wydanych.

E Scriptura Sacra

I. *Hermeneutyka Biblijna*. Neomatyka, czyli nauka o sensach w Piśmie św.; sens w Piśmie św.: dosłowny, wywnioskowany i przy-stosowany. Heurystyka: sprawdzian filozoficzny w odnajdywaniu sensu; sprawdziany wewnętrzne i zewnętrzne. Wykładnia protestancka, racjonalistyczna i żydowska. Proforystyka,

Odpowiedzi podług dz. ks. dr. A. Szlagowskiego, *Wstęp do Pisma św. t. III, Hermeneutyka*, (Warszawa).

II. *Wstęp do Dziejów Apostolskich i Listów św. Pawła*. Odpowiedzi według dz. ks. A. Szlagowskiego *Nowy Testament* (Kraków, 1923, wyd. 3, str. 431—433; 560—567; 676—677; 709—710; 729—730; 749—750; 763—764; 777—779; 790—791; 798—801; 832—833; 836—839). Do odczytania poleca się dzieła ks. Górskiego, *Listy św. Pawła* (Sandomierz); Fouarda *Św. Paweł*, (Warszawa, 2 tomy, „Bibl. Dzieł Chrześcijańskich“).

III. *Komentarz na Psalmy*. Podług wydania ks. J. Kruszyńskiego, *Księga Psalmów Dawidowych* (Włocławek - Warszawa); poleca

się tekst, wydany przez ks. Fr. A. Symona, *Psałterz Dawidowy* (Kraków, 1917).

E Theologia Dogmatica

I. *Tractatus de Deo Sanctificatore. De gratia.* Gratiae notio, divisio; errores circa gratiam. Gratiae actualis natura, necessitas, dispensatio, gratuitas; universitas quoad justos, peccatores, necessitas, parvulos.

De concordia gratiae cum libero arbitrio. Gratiae habitualis expositio. Dispositiones ad justificationem; natura justificationis; proprietates (incertitudo, amissibilitas, inaequalitas). Meriti definitio; species, conditiones; existentia ac objectum meriti.

II. *Tractatus de sacramentis in genere.* Sacramenti definitio, species, convenientia institutionis. Existentia sacramentorum (ante Christum). Sacramentorum Novae Legis existentia. Materia et forma (principia dogmatica). Sacramentorum effectus: gratia (quotuplex); gratia sacramentalis; character (existentia ejus, natura, dotes). Causa sacramentorum instituens et ministrans. Subjectum sacramentorum (principia dogmatica). Sacramentalia.

III. *Tractatus de sacramento Baptismi.* Baptismi notio, existentia, materia et forma. Validitas baptismi sive per immersionem, sive per infusionem, sive per aspersionem collati. Effectus Baptismi: gratia remissiva peccati et poenae peccato debitae; character. Minis ter Baptismi. Necessitas Baptismi aquae. Baptismus flaminis, sanguinis. Paedobaptismus validus et licitus est.

IV. *Tractatus de sacramento Confirmationis.* Confirmationis notio; existentia; materia et forma; effectus. Minister ordinarius et extraordinarius. Subjectum Confirmationis.

V. *Tractatus de SS. Eucharistia.* Nomina, figurae SS. Sacramenti. Mysterium praesentiae realis. Ejus veritas probatur. Modus praesentiae realis, quo Christus incipit esse sub speciebus (transsubstantiatio), quousque permanet. Cultus Eucharistiae debitus. Habitus inter mysterium hoc et rationem. Sacramentum Eucharistiae. Existentia hujus sacramenti; natura. Materia (valide conficitur Eucharistia sive in pane asymo, sive in fermentato). Forma. Epiclesis. Effectus, minister, necessitas. Communio sub utraque specie. Subjectum. Sacrificium Missae. Notio, existentia (Missa est verum Novae Legis sacrificium). Essentia hujus sacrificii Missae.

VI. *Tractatus de Deo Remuneratore.* (Eschatologia). Novissima: mors, iudicium particulare. Infernus, existentia poenae inferni (aeternitas, natura, gradus poenarum). Purgatorium: existentia; natura poenarum purgatorii. Communio sanctorum. Coelum: gloria animae (visio beatifica, amor beatificus), gloria corporis. — Iudicium universale: signa futuri iudicii, certitudo, circumstantiae. Dotes corporum gloriosorum atque damnatorum. Error millenariorum.

Responsiones praeparandae sunt juxta textum op. A. Tanquerey, *Synopsis Theologiae Dogmaticae* (Romae — Tornaci — Parisiis, 1922,

t. III, ed. XIX); adhiberi etiam posuunt opp. Pesch, Hurter et alia, modo editiones sint novissimae.

Ex Jure Canonico.

De delictis et poenis. (Lib. V. Codicis Juris Canonici).

I. *De delictis.* Natura delicti ejusque divisio. (Quid et quotuplex sit delictum ratione notitiae, competentiae et executionis?) Imputabilitas delicti; causae aggravantes et minuentes imputabilitatem. Effectus juridici delicti.

Cooperatores ad delictum. Conatus delicti (quid sit ejusque imputabilitas?).

II. *De poenis.* 1-o *In genere.* Jus coercitivum Ecclesiae. Notio poenae ecclesiasticae. Species poenarum, Applicatio et interpretatio poenarum.

Superior potestatem coactivam habens — usus hujus potestatis.

Subjectum coactivae potestati obnoxium (quaenam in subjecto requirantur, ut sit obnoxium potestati — ex parte personae et ex parte delicti?).

Remissio poenarum (quid sit, quomodo fiat?)

2-o *De poenis in specie.* *Poenae medicinales seu censurae.* Notio censurae in genere atque notionis explicatio. Censurarum divisio (ratione speciei, causae efficientis, modi, potestatis absolvendi). Quando censurae multiplicentur? Quomodo censurae incursae tollantur?

Species censurarum. *Excommunicatio* (notio, species, effectus excommunicationis).

Interdictum (notio, species, effectus interdicti tum localis, tum personalis).

Suspensio (notio, species, effectus suspensionis quoad varias ejusdem species).

Poenae vindicativae (notio earundem; principia circa eas generalia). *Poenae vindicativae communes*—recenseantur. Infamia (notio; divisio, infamia juris et facti atque effectus utriusque infamiae; cessatio infamiae tum juris, tum facti).

Poenae vindicativae clericorum (quaenam sint?) *Inhabilitas.* *Mulcta pecuniaria.* *Depositio.* *Degradatio.*

Remedia poenalia (notio earundem et species). Quomodo applicanda sint illa remedia, ut monitio (paterna et publica), correptio, praeceptum et vigilantia? *Poenitentiae canonicae.* Notio et qualitas earum).

De poenis in singula delicta. Delicta circa fidem et unitatem Ecclesiae. (Quaenam sint?) Poenae in apostatas, haereticos et schismaticos. Poenae in suspectos de haeresi; in pertinaciter docentes propositiones damnatas; in eos, qui illegitime ineunt matrimonium mixtum. Delicta contra religionem (quaenam sint talia delicta, quae poenis ecclesiasticis plectuntur?) Poenae in sacrilegos (reos sacrilegii realis, localis et personalis). Poenae in blasphemos, periuros, superstitiosos ac simoniacos. Delicta contra auctoritates, personas, res ecclesiasticas. Poenae in huiusmodi delinquentes. Delicta contra vitam, libertatem, proprietatem, bonam famam, bonos mores. Poenae in abortum procurantes, suicidas, duellantes, homicidas. Poenae in delinquentes contra libertatem (cogentes ad statum clericalem vel religiosum, ad matrimonium). Poenae ob delicta commissa in proprietatem, bonam famam proximi, contra sextum Decalogi praeceptum. Crimen falsi (quid sit?); poenae in diversa falsi crimina. Delicta in administratione vel susceptione ordinum aliorumque sacramentorum. Poenae in huiusmodi delinquentes. Delicta contra obligationes proprias status clericalis vel religiosi. Poenae in delinquentes contra obligationes huiusmodi status communes. Poenae in non residentes, officia parochi, canonicorum negligentes. Delicta in collatione, susceptione, dimissione dignitatum, officiorum beneficiorumque ecclesiasticorum. Abusus potestatis vel officii ecclesiastici (quibus modis fieri possint? quibusnam poenis puniantur abusus occurrentes in curia ecclesiastica, necnon a superioribus religiosis commissi?).

Responsiones praeparandae juxta textum *Codicis Juris Canonici* (lib. V) atque necessario adhibeatur opus D. M. Prümmer, *Manuale Juris Ecclesiastici*, (Friburgi Brisg., ed noviss.) Utiliter consuli possunt opera: Chelodi, *Jus poenale...* Tridenti, 1925, cap. I—IV; (Ks. I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, Lwów, 1927, wyd. 2, str. 699—787).

Ex Historia Ecclesiastica.

Czasy nowsze — od rewolucji francuskiej do czasów obecnych. Kościół we Francji i we Włoszech. Dzieje Kościoła w innych krajach Europy. Dzieje Kościoła w Ameryce. Działalność Kościoła. (Papież XIX wieku. Sobór Watykański. Życie zakonne. Misje katolickie. Umiejętność kościelna. Karność kościelna. Służba Boża i życie religijne. Sztuka chrześcijańska). Herezje i błędy teologiczne. Kościoły wschodnie ze szczególnem uwzględnieniem Cerkwi rosyjskiej. Walka schyzmy rosyjskiej z unją na ziemiach polskich. Protestanci. Pontyfikaty Piusa IX, Leona XIII, Piusa X i Benedykta XV obszerniej. Papież Pius XI. Działalność Piusa XI w świetle encyklik aż do ostatnich czasów. Konkordat z Polską. Bulla rozgraniczająca diecezje w Polsce.

Odpowiedzi podług dzieła Biskupa Krynickiego, *Dzieje Kościoła Powszechnego*, opr. O. W. Szoldrski C. SS. R., wyd. 3, (Włocławek, 1925, od str. 540 do końca). Dzieła do czytania: Bp. Pelczar, *Pius IX i jego wiek*; Ks. A. Szlagowski, *Leon XIII, życie i prace* (Warszawa, „Bibl. Dz. Chrześcijańskich”); ks. Momidłowski, *Pius X, życie i prace* (Przemyśl, 1908); ks. Oraczewski, *Benedykt XV* (Warszawa, 1917); ks. N. Cieszyński, *Roczniki Katolickie* od r. 1922; *Konkordat Polski ze Stolicą Apostolską*, Lwów, 1925 (wyd. „Bibl. Religijnej”); Encykliki Piusa XI w rocznikach *Wiadomości Diec. Podlaskich*.

E Liturgica.

Przepisy Rytuału. Ceremonje pogrzebowe. Administrowanie sakramentów św. Chrzest dorosłych. O wystawieniu Najśw. Sakramentu. Czterdziestogodzinne nabożeństwo. Administrowanie ostatniego namaszczenia. Ceremonje poświęcenia osób, miejsc i rzeczy (brevior formula poświęcenia dzwonów). Ceremonje okresowe (w całym roku kościelnym). Ceremonje okolicznościowe; prymicje i sekundycje kapłańskie; jubileusz małżeński; przyjęcie i wizytacja biskupa w parafji; wystawienie relikwii i obnoszenie ich na procesji.

Odpowiedzi według dz. Bpa A. Nowowiejskiego, *Ceremonjał parafjalny* (Płock, t. 2 cały) wraz z dokładną znajomością właściwych przepisów Synodu Diec. Podlaskiego z r. 1923, zwłaszcza dodatku V: *Porządek nabożeństw w kościołach diecezji Podlaskiej*, jakoteż odnośnych uzupełnień i wyjaśnień w rocznikach *Wiadomości Diec. Podl.* od r. 1924.

Ad praedictum examen subeundum invitantur sacerdotes: 1-o Joseph Urbański, 2-o Stanislaus Zarębski, 3-o Stanislaus Foryś, 4-o Alexander Ejme, 5-o Augustinus Cichy, 6-o Adamus Dawidczyk, 7-o Casimirus Izdebski, 8-o Michael Zawadzki.

Insuper supplere tenetur examen sacerdos Bronislaus Turski e Scriptura Sacra et Theologia Dogmatica.

II. Examen neopresbyterorum 1928 anno persolvendum.

Vi stat. 89 Synodi Dioecesanæ Podlachiensis ex anno 1923 in aedibus Curiae Dioecesanæ in Siedlce die 26 septembris 1928 an. hora 9 matutina persolvetur orale examen neopresbyterorum juxta programma, ut sequitur:

E Scriptura Sacra

1. *Tekst pierwotny Starego Testamentu:* teksty hebrajskie, ich dzieje oraz historyczne i dogmatyczne znaczenie; pięcioksiąg Mojżesza samarytański.

2. *Tekst pierwotny Nowego Testamentu:* dzieje oraz powaga tekstów Nowego Testamentu.

Odpowiedzi podług dzieł: ks. A. Szlagowskiego, *Wstęp ogólny do Pisma św.*, Warszawa, 1907, t. I, str. 165-232 lub ks. J. Kruszyńskiego, *Wstęp ogólny hist. kryt. do Pisma św.*, Włocławek, 1915, str. 188-239.

3. *Palestynologia* (geografia Palestyny) i Starożytności religijne Hebrajczyków.

Odpowiedzi podług dz. ks. A. Lipińskiego, *Archeologia Biblijna*, Warszawa, 1911, str. 13-114; 319-402. Do odczytania ks. W. Szczepański, *Cztery Ewangelje*, Kraków, 1916, cz. I, str. 1-71.

4. *Ewangelja według św. Jana*—krótki wstęp, zagadnienie Janowe.

Odpowiedzi podług dz. ks. A. Szlagowskiego, *Nowy Testament*, Warszawa, 1913, 2 wyd., str. 342-347; ks. W. Szczepański, *Cztery Ewangelje*, cz. I, Kraków, 1916, str. 85-88. Do czytania: ks. J. Kruszyński, *Wstęp szczegółowy do Pisma św. N. T.*, Włocławek, 1916, str. 191-251; ks. J. Kaczmarczyk, *Ewangelje*, Kraków, 1915, str. 256-301; ks. C. Fouard, *Ś. Jan Ewangelista i koniec czasów apostołskich*, tłum. polskie, Warszawa, 1910, str. 187-262.

5. *Krótki komentarz na pierwsze dwanaście rozdziałów Ewangelji według św. Jana*, podług dz. ks. W. Szczepańskiego, *Nowy Testament. I. Cztery Ewangelje*, Kraków, 1917, cz. II, str. 465-546.

E Theologia Dogmatica

I. *Tractatus de traditione*. Traditionis definitio et species; existentia; organa traditionis; magisterium solemne et ordinarium; definitiones dogmaticae, symbola et professiones fidei; magisterium ordinarium: a) praedicatio episcoporum; b) praxis Ecclesiae; c) consensus Ss. Patrum; d) consensus theologorum; e) communis fidelium sensus.

II. *Tractatus de fide*. Notio et divisio fidei. Fidei objectum materiale et formale. Objectum fidei divinae materiale: veritates formaliter et virtualiter revelatae; revelationes privatae. Objectum materiale fidei divino-catholicae. Censurae theologicae. Productio actus fidei; ejusque proprietas et subjectum. Notio dogmatis; natura et incrementum dogmatis.

III. *Tractatus de Deo Uno*. Dei existentia: a) possibilitas naturalis cognitionis; b) demonstratio existentiae: a) possibilitas naturalis cognitionis; b) demonstratio existentiae. Essentia Dei. Attributa Dei negativa et positiva. Operationes divinae. Scientia Dei. Voluntas Dei. Providentia Dei. Praedestinatio et reprobatio.

IV. *Tractatus de Ss-ma Trinitate*. Definitio hujus mysterii ejusque explicatio. Mysterii hujus in V. T. adumbratio, in N. T. revelatio. De divinis processionibus. Circuminsessio. Operatio ad extra. De divinis missionibus. De habitu hujus mysterii ad rationem. Nomina propria et appropriata personarum Ss-mae Trinitatis.

Responsiones praeparandae juxta textum op. A. Tanquerey, *Synopsis Theologiae Dogmaticae Fundamental*, (tract. de traditione); *Synopsis Theologiae Dogmaticae Specialis*, v. I (tract. de fide, de Deo Uno, de Ss-ma Trinitate); adhiberi possunt opera aliorum auctorum, ut Hurter, Pesch etc., dummodo sint editiones recentissimae et materiae supra indicatae praeparandae aptae.

E Theologia Morali

I. *Tractatus de virtute justitiae et vitiis oppositis*. De jure ipso (notio et divisio juris; objectum juris seu dominii). De subjecto juris seu dominii (dominium conjugum, filiarumfamilias — juxta jus civile vicens; dominium clericorum saecularium). Modi acquirendi dominium: 1-o occupatio (in genere et in specie — animalium, thesauri; praeda

capescenda in bello); 2-o inventio rei amissae; 3-o accessio; 4-o praescriptio.

II. *De virtute justitiae in se consideratae.* Notio virtutis justitiae, Partes justitiae (subjectivae seu species justitiae — integrales; potentiales).

III. *De laesione justitiae.* Injustitia in genere. Injusta ablatio rei alienae. Furtum in genere; furta minuta, furtuella domestica, furtum in rebus publicis; causae ablationem rei alienae excusantes: extrema necessitas, occulta compensatio. Injusta damnificatio in genere; in specie: 1-o cooperativa positive et negative; 2-o per facta in bonis corporis humani: — contra proprium corpus; — contra corpus proximi (per occisionem, duellum; bellum, craniotomiam, procurationem abortus); 3-o injuria ex stupro et adulterio. Injusta damnificatio per verba: 1-o injuriae verborum in judicio (obligationes et peccata judicis, accusatoris et actoris, testium, advocati, accusati seu rei); 2-o injuriae verborum extra judicia (mendacium, restrictio mentalis et amphibologia, violatio secreti, laesio honoris, famae, judicium temerarium).

IV. *De reparatione juris laesi seu de restitutione.* Obligatio restitutionis in genere. Radices restitutionis in genere. Radices restitutionis faciendae (1-o possessio rei alienae bona fide, mala fide, dubia fide; 2-o injusta damnificatio qua radix restitutionis faciendae). Modus et circumstantiae restitutionis (1-o cui, 2-o quando, 3-o ubi, 4-o quomodo restituendum sit). Causae a restitutione excusantes (causae eximentes atque excusantes ad tempus).

V. *De contractibus in genere* (notio et divisio contractuum; requisita ad contractum: 1-o res apta; 2-o personae aptae; 3-o forma externa contractuum; effectus seu obligatio contractuum).

VI. *De contractibus in specie:* 1-o contractus gratuiti (promissio gratuita; donatio; commodatum precarium, depositum, sequestrum, mandatum, negotiorum gestio; mutuum et usura); 2-o contractus onerosi commutativi (emptio et venditio; locatio et conductio); 3-o contractus aleatorii (assecuraciones, sponsio, ludus, loteriae, speculationes bursae).

VII. *De virtute religionis.* Religionis natura; actus religionis: a) devotio; b) oratio (ejus notio, divisio, objectum, necessitas, efficacia, proprietatesque, in specie vero de horis canonicis); c) adoratio; d) votum (voti natura, divisio, subjectum et objectum, obligatio et cessatio 1-o ab intrinseco; 2-o per initiationem; 3-o per dispensationem; 4-o per commutationem; e) iuramentum (notio et divisio; honestas et condiciones requisitae; obligatio; laesio seu perjurium); f) adiuratio; g) observantia diei dominicae et festorum (natura et origo cultus praestandi diebus dominicis et festivis; utilitas sanctificationis diei dominicae et festorum; praeceptum audiendi Missam; cessatio ab operibus servilibus).

VIII. *Vitia opposita virtuti religionis:* 1-o superstitio (in genere); 2-o idololatria; 3-o divinatio; 4-o vana observantia; 5-o magia et maleficium; 6-o magnetismus, hypnotismus et spiritismus; 7-o tentatio Dei; 8) blasphemia; 9) sacrilegium (in genere; sacrilegium personale,

locale et reale); 10) simonia (natura, divisio, malitia simoniae; simonia juris divini et ecclesiastici; poenae simoniacorum).

IX. *De virtutibus pietatis, observantiae, obedientiae* in genere et in specie. *De obligationibus filiorum erga parentes, parentum erga filios, conjugum, dominorum et famulorum, magistrorum et discipulorum, principum et subditorum.*

X. *De virtutibus gratitudinis, vindicationis, affabilitatis, liberalitatis; de epikeia seu de aequitate.*

XI. *De virtute fortitudinis.* Notio et actus fortitudinis. Partes fortitudinis (magnanimitas, magnificentia, patientia, perseverantia). Vitia opposita fortitudini.

XII. *De virtute temperantiae* (notio temperantiae ejusque partes in genere). *De virtute abstinenciae et de jejuniis.* Vitium oppositum virtuti abstinenciae (gula). Sobrietas et ebrietas. Castitas et virginitas. Luxuria. Continentia, mansuetudo, clementia, modestia (humilitas, studiositas, modestia in rebus exterioribus).

Responsiones omnino praeparandae sunt juxta op. op. D. Prümmer, *Manuale Theologiae Moralis*, Friburgi Brisgoviae, 1923, 2 et 3 ed., t. II (integer); repetitionis causa consulitur ejusdem auctoris *Vademecum Theologiae Moralis*, Friburgi Brisg., 1921, pp. 132—297. — Materia examinis praeparari potest juxta opera aliorum auctorum, ut Noldin, Tanquerey etc., dummodo sint editiones recentissimae atque ad singula puncta programmatis responsum suppeditent.

E Theologia Pastoralis.

I. *Pasterz — szafarz Sakramentów św.* Przygotowanie i usposobienie szafarza Sakramentów św. (Can. 731 § 1; 733, 736). Szafowanie Sakramentów św. heretykom i schyzmatykom (can. 734—735).

II. *Chrzest św.* Szafarz. Prawa proboszcza (can. 738—743). Pouczanie wiernych o sposobie szafowania Chrztu św. (can. 743). Chrzcielnica (can. 774). Woda do Chrztu (can. 757); miejsce Chrztu (can. 773, 775). Chrzest w domu (can. 776; Wiad. Diec. Podl., 1921, str. 27). Czas Chrztu (can. 770—773). Przedmiot (can. 745); wypadki nadzwyczajne (can. 746—748, 754); podrzutki (can. 749); dzieci niewiernych, akatolików (can. 750—751). Rodzice chrzestni (can. 762—769). Nadawanie imienia (can. 761). Chrzest dorosłych (can. 752). Żydów. *Benedictio mulieris post partum.* Akta st. cyw. o urodzeniach. Uprawienie dzieci naturalnych podług prawa cywilnego.

III. *Bierzmowanie* (can. 780—800) Obowiązki proboszcza co do przygotowania i pouczenia wiernych o Bierzmowaniu. Przepisy diecezjalne (Wiad. Diec. Podl., 1919 r., str. 135—137; 1920 r., str. 97—90; 1921, str. 20—22).

IV. *Najśw. Sakrament.* Przechowywanie (Tabernaculum; kłuczyk; puszka. Can. 1265—1271). Odnawianie św. postaci (Can. 1271; Wia. Diec. Podl. 1919, str. 130; 1921, str. 103). Wystawienie Najśw. Sakramentu (can. 1274 i przepisy liturgiczne). Czterdziestogodzinne Nabożeństwo (can. 1275; Wiad. Diec. Podl. 1919 r., str. 17—18; 20—

21; 74; 1920 r., str. 46, 226—227). Komunia Wielkanocna (can. 759—862; Wiad. Diec. Podl., 1920 r., str. 46; 1921 r., str. 15). Częsta komunja (can. 863). Udzielanie komunji św. (Szafarz can. 845—852; przyjmujący, (can. 853, 855—858; czas i miejsce, can. 867—869). Przepisy liturgiczne. Komunia dzieci (can. 854; Wiad. Diec. Podl., 1920, str. 82—87). Komunje chorych. Wiatyk św. (can. 864—866). Obowiązki duszpasterza o pouczeniu wiernych co do Wiatyku św.

V. *Msza św.* (przygotowanie kapłanów can. 870—808, 810, 811—813). *Msza św. za parafjan* (can. 309, 306, 466, 475. *Msza św. w festa suppressa.* (Wiad. Diec. Podl., 1919, str. 106—107, 229; 1920 r., str. 51, 174). *Msza w obcym kościele* (can. 804). *Stypendja mszalne* (can. 824—844). *Liber stipendiorum* (can. 843—844; Wiad. Diec. Podl., 1919 r., str. 13—14; 106—107; 160; 229; 1920 r., str. 51). *Binacja* (can. 806 § 2; Wiad. Diec. Podl., 1919, z. I, str. 19—20; 107; 229; 1920 r., str. 47, 174; 1921 r., str. 15).

VI. *Pokuta.* Przymioty spowiednika. Miejsce do słuchania spowiedzi (can. 908—910; Wiad. Diec. Podlaskie, 1919 r., str. 188—198). *Jurydykcja* (can. 872—874). *Rezerwaty* (can. 893—900). *Dekret o jurysdykcji w diec. Podlaskiej* (Wiad. Diec. Podl., 1924, str. 63—67). *Obowiązki proboszcza co do spowiedzi.* *Zachowanie kapłana przed i podczas spowiedzi.* *Spowiednik — sędzią, nauczycielem, lekarzem, ojcem.* *Zadawanie pokuty na spowiedzi.* *Pierwsza spowiedź dzieci* (przygotowanie i urządzenie; Wiad. Diec. Podl., 1920, str. 47; 1921, str. 15). *Spowiedź penitentów ze względu na wiek, płeć, stan, zajęcie, usposobienie i t. p.* *Spowiedź chorych i umierających.* *Pieczą o nich proboszcza.*

Odpowiedzi należy przygotować podług dz. ks. dr. K. Dębińskiego, *Podręcznik Praktyczny Teologii Pastorskiej*, Warszawa. 1914, t. II, str. 1—234, z obowiązkiem uwzględnieniem przytoczonych w programie Kanonów Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz statutów z aneksami Synodu Diecezjalnego (st. 137—188) aneksy n. XXX—XXXVI.

Ex Jure Canonico.

I. *De ordine.* De ministro s. ordinationis (can. 951—1011). De subiecto s. ordinationis. De requisitis in subiecto S. ordinationis. De irregularitatibus aliisque impedimentis. De iis, quae s. ordinationi praeire debent. De ritibus et caeremoniis s. ordinationis. De tempore et loco sacrae ordinationis. De adnotatione peractae ordinationis.

II. *De matrimonio.* Praeviae notiones (c. 1012—1143). Examen sponsorum, banna. De impedimentis in genere: impedimentibus, dirimentibus. De consensu matrimoniali. De forma celebrationis. De matrimonio conscientiae. De tempore et loco celebrationis. De matrimonii effectibus. De dissolutione vinculi. De separatione. De convalidatione et sanatione in radice. De secundis nuptiis.

III. *De sacramentalibus* (c. 1144 — 1153).

IV. *De locis sacris* (1154 — 1242); ecclesiis, oratoriis, altaribus. De sepultura ecclesiastica, coemeteriis, funeribus.

V. *De magisterio ecclesiastico* (c. 1322 — 1408). *De Verbi Dei praedicatione* — catechesi; ss. contionibus; ss. missionibus. *De seminariis, scholis*. *De censura et prohibitione librorum*. *De fidei professione*.

Responsiones praeparandae juxta textum Codicis Juris Canonici necnon op. D. M. Prümmer, *Manuale Juris Ecclesiastici*; 2 ed., Friburgi Brisg., Herder, 1920, p. 382—439; 456—478 et necessario exacta ratio reddenda est de textu Synodi Diecesanae Podlachien. ex an. 1923, stat. 192—239; 249—265; necnon annexa n. XXXV—XLVII.

Utiliter legi potest op. ks. dr. I. Grabowski, *Prawo Kanoniczne według nowego Kodeksu*, Lwów, 1927, 2 wyd., str. 365—492; 507—530; ks. dr. T. Gromnicki, *Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego o Małżeństwie* („Polonia Sacra“, Kraków, 1918, n. 2, str. 1—95); ks. J. Pycia, *Prawo kanoniczne małżeńskie*, Kraków, 1920, 3 wyd.

Ex Historia Ecclesiastica.

Wieki średnie. Okres I. Nawrócenie Sasów, ludów Skandynawskich, Słowian, Madziarów, Polaków. — Założenie państwa kościelnego. Stolica Apostolska a cesarstwo zachodnie, Karolingowie. Papieże X i XI w. — Obrazoburcy. VII Sobór powszechny, Focjusz. VIII Sobór powszechny. Schyzma wschodnia. — Sekty: paulicjanie, bogomilowie, adopcjanie, predestynacjanizm. Spory, dotyczące Eucharystji. — Organizacje kościelne. Służba Boża, karność, obyczaje, życie zakonne, nauka kościelna i wykształcenie kleru w I okresie.

Okres II. Zatargi o inwestyturę; IX Sobór powszechny. Odszczerpięstwo Anakleta; X Sobór powszechny. Barbarossa; XI Sobór powszechny. Innocenty III; XII Sobór powszechny. Sprawy religijne w Anglii. XIII Sobór powszechny. Papieże końca XIII w.; XIV Sobór powszechny.

Dzieje Kościoła w Polsce w XI—XIII w. Misje nad Bałtykiem, w Azji, w Afryce w II okresie. Wojny krzyżowe, — Katarowie i albigensi. Waldensi. Inne sekty tego okresu. Inkwizycja. Hierarchja. Życie zakonne. Życie religijno-obyczajowe i sztuka chrześcijańska. Uniwersytety. Scholastycy i mistycy.

Okres III. Bonifacy VIII. XV Sobór powszechny. Papieże Awiniońscy. Synody w Pizie, Konstancji, Bazylei, Farrarze, Florencji. V Sobór Lateraneński. — Dzieje Kościoła w Polsce w w. XIV—XVI. — Wkleficy—Husyci. Hierarchja kościelna. Życie zakonne. Zniesienie Templarjuszów. Życie religijno-obyczajowe, sztuka i umiejętność kościelna. Scholastyka, mistyka, humanizm. Humanizm w Polsce.

Odpowiedzi podług dz. Bp. W. Krynickiego, *Dzieje Kościoła Powszechnego*, Włocławek, 1925 r., 3 wyd., str. 151—364. — Do czytania ks. W. M. Szcześniak, *Dzieje Kościoła katol.*, Warszawa, 1909; Hergenröther, *Historja Powszech. Kościoła katol.*, tł. polsk., Warszawa, 1901—1903, t. IV, od str. 27, t. V do X włącznie; ks. K. Kantak, *Dzieje Kościoła Polskiego*, Gdask — Poznań, 1912, 1914, 2 tomy; ks. Szcześniak, *Obrządek Słowiański w Polsce Pierwotnej*, Warszawa, 1904.

Ex Homiletica.

I. *Wymowa kościelna*. (Istota i zadanie; podział wymowy w ogólności). Istota, zadanie i urząd kaznodziei. Znajomość zasad kaznodziejstwa.

II. *Kaznodzieja* (przymioty kaznodziei; przygotowanie dalsze, bliższe).

III. *Kazanie* (przedmiot; rozwinięcie przedmiotu: 1-o celem pouczenia i przekonania umysłu — dowody; 2-o celem obudzenia uczuć; 3-o celem poruszenia woli; uporządkowanie i wypowiedzenie materiału kaznodziejskiego).

IV. *Rodzaje nauczania kościelnego ze względu na przedmiot* (kazania dogmatyczne, moralne, liturgiczne, panegiryczne, okolicznościowe); *ze względu na formę* (kazanie właściwe, homilja, nauka katechizmowa, konferencja).

Odpowiedzi podług dz. Bp. W. Krynickiego, *Wymowa Święta, czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, Warszawa, 1906, str. 7—127 (lub odnośne stroniczki 2 wydania).

E Rubricistica et Liturgica.

I. *Rubryki Mszału*: Przygotowanie kapłana do Mszy św. Czas i miejsce odprawiania Mszy św. Rodzaje Mszy św. (wotywy prywatne i uroczyste; Msze żałobne; Msze czytane i śpiewane; Msza św. względnie do ołtarza). Części Mszy św. Błędy, popełniane przy odprawianiu Mszy św.

Czynności celebransu (zasady ogólne; ceremonje Mszy św. przy różnych rodzajach Mszy św.) Przepisy liturgiczne o wystawieniu, chowaniu i błogosławieństwie Najśw. Sakramentem.

II. *Wykład liturgiczny Mszy św.*

Odpowiedzi podług dz. Bpa A. J. Nowowiejskiego, *Ceremonjał parafjalny*, Płock, 1916, wyd. 5—6, t. I, str. 169—326; ks. A. Nojszewski, *Liturgia Rzymska*, Warszawa 1914, 2 wyd., przyczem należy koniecznie uwzględnić synodalny *Porządek nabożeństw w kościołach diecezji Podlaskiej*, str. 371—376; 406—478.

Insuper omnes RRDD. Neopresbyteri ad examen secum adferre tenentur, secus ad examen orale non admittantur, duas conclusiones a se exaratas et distincte ac clare conscriptas, alteram cum themate: *Nauka do członków bractwa Najśw. Sakramentu*. Cel bractwa, obowiązki, pożytki z należenia do tego bractwa i t. p. (podług statutów bractwa, ob. Wiad. Diec. Podl., 1924, str. 171—183); alteram vero cum themate: *Kazanie na uroczystość Chrystusa Króla* (ob. Wiad. Diec. Podl., 1926, str. 66—80).

Ad praedictum examen invitantur juxta programma supra indicatum:

I. ad examen tertium sacerdotes: P. Patalong, L. Sobolewski, J. Andrzejuk, (qui insuper supplere tenentur examen e Theologia Dogmatica et Morali juxta programma 1927 an.), et S. Nienałtowski.

II. Ad examen *secundum* sacerdotes: S. Szczepański, T. Pulikowski, J. Grądzki, B. Lubieniuk.

III. ad examen *primum* sacerdotes: E. Jakubczak, B. Filipiuk, Wenceslaus Jankowski, A. Wysokiński, F. Chwedoruk, A. Wielgosz, R. Syczewski, V. Lechowicz, S. Olechowski, V. Leszkiewicz, J. Konopty, F. Augustyniak, C. Rubaszek, Valentinus Jankowski, M. Wróblewski, A. Grodzki.

Juxta programma 1927 an. ad examen *secundum* sacerdotes: V. Kępiński, A. Łapaj, M. Świerczewski et J. Terlikowski.

E speciali mandato Excellentissimi Domini Episcopi Ordinarii Curia in memoriam VV. Sacerdotum tum ad examen ad beneficia curata tumque ad examina neopresbyterorum invitatorum revocat praescripta juris (stat. 89-90 Synodi nostrae dioecesanae) necn n sanctionem poenalem can. 2376.

Hinc: 1-o omnes citati termino supra assignato comparere debent ad examen praeparati; nullae in futuro excusationes nullaeque inductiones aut dilationes concedentur;

2-o praeparatio ad examen non est differenda ad ultimas ante examen hebdomadas, sed quisque memor gravitatis hujus obligationis statim ac programma examinis publicatum erit, tempus suum per dies, horas etc. sic disponere debet, ut lectioni studioque praescriptae materiae examinis incumbere possit;

3-o tandem ad normam can. 2376 praemonentur omnes invitati in casu negligentiae praedictae obligationis sine ulla admonitione eos privatos fore administratione, si concreditam sibi habeant parochiae aliaeque poenae iisdemque applicentur.

Datum in Siedlce, die 21 octobris 1927 an.

Vicarius Generalis

Episcopus Auxiliaris Podlachiensis † Ceslaus Sokołowski.

Notarius E. Pacewski.

KURJA DIECEZJALNA

PODLASKA

№ 6522.

Siedlce, dnia 9 listopada 1927 r.

Do

Wielebnego Duchowieństwa diecezji

Podlaskiej.

Kurja tutejsza otrzymała wiadomość, że Bolesław Matejuk, urodzony dnia 1 lipca 1906 r., a pochodzący z diecezji Podlaskiej, były alumn tutejszego seminarjum, wydany za sfałszowanie świadectwa szkolnego, zwraca się do kapłanów i zakonników, a okazując świadectwa, jakoby był diakonem lub kapłanem, posunął się nawet do tego, że zbiera stypendja mszalne.

Wobec tego zechce Wielebne Duchowieństwo ostrzec wiernych przed tym oszustem.

Wikariusz Generalny

Biskup Sufragan Podlaski † Czesław Sokołowski.

Notariusz Ks. J. Kocięcki.

Sprawozdania o książkach i przedstawieniach niemoralnych. Kurja wyjaśnia, że rozporządzenie z dnia 28 maja r. b. (Wiad. D. P., 1927, str. 197—198), dotyczące książek i przedstawień niemoralnych, przepisuje składanie sprawozdań na 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października wtedy, gdy Wiel. Duchowieństwo ma do zakomunikowania odnośne fakty, o ile zaś niema nic do nadmienienia, nie potrzebuje o tem pisać do Kurji; odnośnie zaś do nadsyłania do Kurji broszur i książek, to o ile one są w obiegu księgarskim, wystarczy wskazać tytuł książek i broszur, o ile zaś takie ulotki, broszury czy książki nie znajdują się w obiegu księgarskim, Wiel. Duchowieństwo według możliwości nadeśle po jednym egzemplarzu tych wydawnictw.

W sprawie Towarzystwa Misyjnego w diecezji Podlaskiej. Na liczne zapytania WWJXX. Proboszczów, z polecenia J. E. Ordynariusza, wyjaśnia, że Dzieło rozkrzewiania Wiary, zgodnie z dekretem biskupim z d. 11 z. m. № 5770 (Wiad. D. P., 1927, str. 353—354), winno być zorganizowane w każdej parafii. Członkowie T-wa Misyjnego są jednocześnie zawsze członkami Ligi Katolickiej i jako tacy są zarazem członkami „Dzieła rozkrzewiania Wiary“, a przeto złożone przez nich ofiary na cele misyjne należy dzielić na połowę, przyczem jedna połowa będzie przesyłana łącznie z ofiarami wszystkich członków Dzieła rozkrz. Wiary w parafii (dekret cytowany p. 8), a druga połowa, jak to było dotychczas, ma być przesyłana do Zarządu diecezjalnego w Siedlcach.

Dodatek do Brewjarza i Mszału. W rubryceli na rok 1928 pod dniem 3 października u nieszczone zostało officium *de S. Teresia ab Jesu Infante V. dx*. Wielu kapłanów ma to oficjum, lecz jako *dx 2 cl*. Kurja informuje, że to oficjum własne przyznane zostało przez Stolicę Apostolską wyłącznie dla Francji, w całym świecie natomiast obowiązuje oficjum inne, *duplex*, które tem się różni od wydanego dla Francji, że posiada tylko orację własną i lekcje 2 nokturnu z wyżej wymienionego oficjum *dx 2 cl*. Mszę należy brać z komunału *Dilexisti* z oracją własną, jak w brewjarzu.

WWXX. Dziekani zechcą zawczasu zamówić dla kościołów i Kapłanów swego dekanatu odnośne formularze tego oficjum u ks. Stanisława Ławickiego, Siedlce, Florjańska 1, który przyobiecał zaopatrzyć całą diecezję w to oficjum.

Kontrakty. Przy sporządzaniu kontraktów w razie wydzierżawiania majątku kościelnego przez Wiel. Duchowieństwo osobom drugim, zgodnie z zarządzeniem diecezjalnem (ob. Wiad. Diec. Podl., 1925, str. 10), należy dodawać następujący paragraf 18: „Niniejsza

umowa wchodzi w życie z chwilą zatwierdzenia jej przez Władzę Diecezjalną Podlaską“.

W sprawie inwentaryzacji zabytków kościelnych. W jednym z miast powiatowych tutejszej diecezji zawiązało się miejscowe Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, które drogą urzędową przez magistrat zwróciło się do proboszcza o nadesłanie wykazów „przedmiotów, znajdujących się w kościele i obok kościoła“. W sprawie powyższej, na skutek interwencji Kurji, P. Wojewoda Lubelski wyjaśnił pod dniem 24 października r. b. № 10749/Ad., że była to prośba „o ewentualne podanie i określenie ważniejszych zbiorów, stanowiących własność parafji dla celów Towarzystwa, nie żądając bynajmniej wykazu przedmiotów zabytkowych dla celów inwentaryzacji urzędowej“.

Wobec powyższego Kurja, z polecenia J. E. Ordynariusza, przypomina Wiel. Duchowieństwu, że sprawa inwentaryzacji zabytków kościelnych została określona art. XIV Konkordatu oraz rozporządzeniem p. Ministra W. R. i O. P. z dn. 19 grudnia 1925 r. (Wiad. Diec. Podl., 1926, str. 86—87), a zatem inwentaryzacja zabytków kościelnych należy do odpowiedniej Komisji konserwatorskiej i WWJJXX. Proboszczom i Rektorom nie wolno podawać żadnych wykazów i prowadzić korespondencji w sprawach inwentaryzacji z Towarzystwami opieki nad zabytkami, w razie zaś zwracania się takich Towarzystw należy zachować przepis stat. 22 Synodu Diec. Podl. z r. 1923 oraz odnośne rozporządzenie Władzy Diecezjalnej (Wiad. Diec. Podl., 1927, str. 279).

W sprawie binacji dla szkół. J. E. Ordynariusz, w razie wyjazdu XX. Prefektów na zebranie Koła diecezjalnego do Siedlec, udziela prawa binacji na nabożeństwo dla dziatwy szkolnej w niedziele i święta tym kapłanom, którzyby ich zastępowali w tym czasie w odprawianiu takiego nabożeństwa.

Ogłoszenie o święceniach. W myśl kan. 998—1000 poleca się wszystkim XX. Proboszczom, ażeby po otrzymaniu niniejszego w najbliższą niedzielę ogłosili z ambony ludowi, zebranemu na sumie: „Kandydatami do święceń kapłańskich w dniu 18 grudnia r. b. są następujący diakoni, alumni seminarjum duchownego Benedykta XV w Janowie: Czesław, syn Jana, Mularzuk, ur. 11 listopada 1901 r. w par. Knychówek; Wacław, syn Franciszka, Celiński, ur. 11 sierpnia 1900 r. w par. łukowskiej Przemienienia Pańskiego; Jan, syn Kacpra, Jędrych, ur. 14 listopada 1901 r. w par. Stanin; Czesław, syn Władysława, Wrzosek, ur. 26 maja 1900 r. w par. Kossów; Piotr, syn Józefa, Denejko, ur. 6 grudnia 1900 r. w par. Gęś; Jan, syn Ludwika, Jakubik, ur. 7 kwietnia 1900 r. w par. Cerańów; Feliks, syn Franciszka, Wajszczuk, ur. 15 marca 1902 r. w par. Trzebieszów; Tadeusz, syn Stanisława, Filaber, ur. 27 października 1903 r. w par. Łaskarzew; Piotr, syn Wojciecha, Stachowski, ur. 15 kwietnia 1885 r. w par. Lebiewo, diecezji Chełmińskiej; Franciszek, syn Jana, Próchniewicz, ur. 15 stycznia 1901 r. w par. łukowskiej Podwyższenia św. Krzyża; Mieczysław, syn Bolesława, Grzymała, ur. 15 czerwca 1904 r. w par. Mokobody; Bolesław, syn Stanisława, Sprycha, ur. 21 marca 1902 r. w par. Radoryż. — Ktoby wiedział o jakiej przeszkodzie, na

sumieniu obowiązany jest w ciągu tygodnia zawiadomić o tem miejscowego proboszcza". W razie zameldowania jakiej przeszkody, należy sporządzić odpowiedni protokół i wraz z opinią o zeznającym niezwłocznie przesłać do Kurji.

List Pasterski Biskupów Polskich w sprawie wyborów*).

Jakkolwiek zwracamy się do was, najmilsi, z naszym orędziem przed każdymi nowymi wyborami, to jednak nigdy nie czuliśmy gorętszej potrzeby serc naszych, ażeby odezwać się do was, jak właśnie przed tymi wyborami, które obecnie ogłoszone zostały.

Bo Sejm i Senat, które się zbiorą, skorzystać mają z doświadczeń Izb ustawodawczych poprzednich, ażeby zmienić Konstytucję w tym duchu, jaki Polsce zapewni silniejszy ustrój i władzę, bardziej niż dotąd od wpływów partyjnych niezależną. Następnie w przyszłym Sejmie i Senacie rozwiązywane będą zagadnienia i sprawy najdonioślejsze, które mają związek najściślejszy z życiem religijnem i moralnem Narodu i Państwa.

Ci, których Ojczyzna raz już rozgrabiona została, podwójnie lękać się muszą o to, aby przez rozterki wewnętrzne i waśnie, lub rozluźniony obyczaj nanowo byt państwowy nie został zachwiany. Te bowiem zła uczyniły Polskę słabą i umożliwiły zbrodnie na niej dokonane, mimo najlepszej nawet Konstytucji 3-go Maja, zapóźno już, niestety, uchwalonej. Niechajże smutne i bolesne doświadczenia z przeszłości będą nam nauką na przyszłość, zwłaszcza, iż dziś stajemy w Polsce wobec niebezpieczeństw nowych, dawniej Polsce nieznanym, a przede wszystkim wobec niebezpieczeństwa komunizmu.

Komunizm, który zagraża dziś światu, zagraża także i nam, bo w sąsiedztwie jego żyjemy, bo komunistyczna propaganda u nas się szerzy, a o tej strasznej zarazie, zatruwającej dusze, powiedzieć można słowami proroka: „A ziemia splugawiona jest od obywateli swoich, iż przestąpili zakon, odmienili prawo, złamali przymierze wieczne; dlatego przekleństwo porwie ziemię, a będą grzeszyć obywatele ziemi i będą szaleć ci, co nią rządzą, a tylko mała liczba ludzi pozostanie". (Izajasz, 24, 5, 6).

Komunizm wypowiedział wojnę Bogu, walczy z imieniem Bożem, wypędza Chrystusa z państw, narodów i publicznego wychowania, niszczy węzły rodzinne, szerzy wyuzdanie obyczajów, gwałci osobistą wolność, wolnych obywateli zmienia w niewolników, a lud, robotnika i kraj cały uboży. Ci zaś, co w komunistycznym ustroju rządy spra-

*) Niniejszy List Pasterski należy do działu urzędowego, a znalazł się na tem miejscu z przyczyn od Redakcji niezależnych.

wują, nakazują bezwzględną wiarę w siebie, siebie też samych w miejsce obalonych ołtarzy Bożych stawiają.

A jak w czasach zarazy trujące zarazki tam się przedewszystkiem gnieźdzą, gdzie są już organizmy nadwątłone chorobą, tak i trucizna komunizmu szerzy się tam przedewszystkiem, gdzie choroby moralne duszy narodu się rozwijają.

Moralne te i duchowe choroby szerzone są przez tych wszystkich, którzy w Izbach ustawodawczych i poza niemi zwalczali i zwalczają religję i Kościół, którzy przez odszczepieńcze prądy religijne szerzą rozkład ducha, jedność religijną u wierzących niszczą. Sprzyja też szerzeniu się tej zarazy wszelkie rozluźnienie obyczajów, każdy zanik zdrowego poczucia prawa, sprawiedliwości i obowiązku, każde osłabienie węzłów rodzinnych, wszelkie niszczenie zdrowych ognisk moralnych i każde popieranie złych i niezdrowych.

Łatwo teraz zrozumiecie sami, jak wielką odpowiedzialność ponosicie za te wybory, które obecnie się zbliżają.

Bo wybory te rozstrzygnąć mają o panowaniu zasad Chrystusa w naszym życiu publicznem. We wszystkich bowiem krajach, a zatem i w Polsce, stają przeciwko sobie dwa kierunki: pierwszy — obrony praw Chrystusa, drugi zaś — zwalczania wszelkich zasad religijnych; są to właściwie dwa obozy, które dzielić poczynają naród polski. Jedni idąc pod chorągwią Chrystusa, pragną utwierdzenia i rozszerzenia Królestwa Bożego w Polsce, inni zaś radziby zaprawić Rzeczpospolitą duchem antychrysta.

A więc, katolicy! Wy rozstrzygniecie, ku której stronie przechyli się Polska.

Wzywamy was przeto i zarazem ponawiamy nasze dawniejsze wezwania do spełnienia waszego obywatelskiego obowiązku, jakim jest głosowanie. Przecież olbrzymia większość w Polsce jest katoliczką i to nie z imienia tylko; gdyby więc ci, co do kościoła uczęszczają, oddali swoje głosy do wyborczej urny tak, jak to Bóg i sumienie im nakazuje, to niezawodnie duch Boży rządziłby w Polsce.

Pamiętajcie więc o tem, iż macie obowiązek wybierać ludzi o przekonaniu katolickiem i życiu nienagannem.

Od nich domagać się macie, aby w przyszłym Sejmie i Senacie bronili praw i wolności Kościoła, nierozzerwalności węzła małżeńskiego, wpływu religji na wychowanie publiczne i wpływu Ewangelji na cały ustrój socjalny, aby dbali przytem o przymnożenie dobrobytu Państwu, o zaopatrzenie robotnika, podniesienie zamożności włościanina przez zdrowe, na sprawiedliwości oparte, reformy.

Upominamy was i ostrzegamy, byście nie dawali się ludziom płonemi obietnicami; wszak wiecie o tem dobrze z waszego własnego doświadczenia, iż ci, co najgłośniej krzyczą i najwięcej obiecują, zawsze najmniej dotrzymują, nie dajcie się niczem zastraszyć i wierzajcie nam, że nikt i nic was złamać nie zdoła, skoro wydobędziecie z siebie te siły moralne, jakie Bóg w was włożył, a łaska Boża rozwija.

Nie dawajcie się też sprowadzić z prostej drogi tym, którzy się ją nienawiść klas i warstw. Do czego to prowadzi taka nienawiść, na

to przykład macie w Rosji, pod rządami komunizmu. Tam to wołano ustawicznie: „lud, lud!“, a za nieprzyjaciela ludu poczytywano niemal każdego, kto nie był włościaninem, albo robotnikiem i do innej warstwy należał; obiecywano też ludowi i robotnikowi raj na ziemi. A dzisiaj! Dzisiaj nędza szerzy się tam wielka, że setki tysięcy zdziczałych, obdartych i zgłodniałych dzieci wałęsa się po wsiach i ulicach miasta, żebrząc lub kradnąc. Już ten sam smutny i bolesny widok najwymowniej świadczy o tem, jak wygląda w rzeczywistości ów raj obiecany, zbudowany na walce klasowej i na nienawiści.

Pragniemy też was ostrzedz przed dwoma niebezpieczeństwami, które zbliżającym się wyborom nadać mogą obrót niekorzystny.

Te dwa niebezpieczeństwa są: wstrzymywanie się i usuwanie od głosowania, a następnie rozbiecie się głosujących, którzy stoją na wspólnym programie katolickim.

Usuwanie się od wyborów okazało się już w poprzednich wypadkach bardzo zgubne w swoich skutkach, gdyż z powodu tego, iż nie zjawilo się przy urnie wyborczej i nie głosowało bardzo wielu z tych, którzy mieli prawo i obowiązek głosowania. Sejm poprzedni nie zdołał nigdy stworzyć silnej i stałej większości. Dzisiaj z tem niebezpieczeństwem, jakie zagraża przyszłości Izby ustawodawczych przez usuwanie się od głosowania wyborców jest tem większe, gdyż wielu jest albo na sprawy publiczne pod wpływem wypadków zobowiązanych, lub też do głosowania zniechęconych.

Pamiętajcie więc o tem, iż grzeszy nie tylko ten, który zło popełnia, ale nie mniej też grzeszy i ten, który dobro, jakie winien spełnić, zaniedbuje i opuszcza. I dlatego to katechizm dzieli grzechy na grzechy popełnienia i grzechy zaniedbania.

A więc grzeszy ten wyborca, który do urny wyborczej nie idzie i głosu swego nie oddaje.

Gdy idzie o twój osobisty interes, np. o proces, to nigdy przecież nie zaniedbasz stawić się na rozprawę czy sam, czy też przez swego przedstawiciela, abyś snąc, skutkiem nieobecności, procesu nie przegrał.

A miałebyś usuwać się od wyboru przedstawiciela do Izby ustawodawczych, gdzie już nie tylko o twoją własną sprawę idzie, ale i o nieporównanie ważniejszą sprawę Kościoła i Polski. Twoja bowiem nieobecność może umożliwić przegraną w wielkim procesie wewnętrznym o przyszłość narodu i jego duszę.

W końcu zaklinamy i wzywamy tych wszystkich, którzy się z tem oświadczają, iż stoją na programie katolickim, ażeby się nie dzielili, ale szli wspólnie i razem.

Nie potrzebujemy wam chyba tak oczywistej prawdy tłumaczyć, że dzielenie się w takiej chwili, jak obecna chwila, tych, którzy mają wspólny program, osłabia i kurczy obóz katolicki i narodowy, rozdziera jedność i skazuje przez to na zaprzepaszczenie najdonioślejszej sprawy, i zagadnienia życia religijnego i narodowego, a nawet losów i przyszłości Narodu i Polski.

Po tem właśnie poznamy, że oświadczenia te o katolicyzmie są szczerze, jeśli ci, co je głoszą, potrafią się wyzbyć egoizmu partyjne-

go i wszelkiej prywaty i poświęca ją dla dobra ogólnego, dobra Kościoła i Polski.

Przez to stwierdzą oni, iż szczerze pragną naprawić to zło, jakie poprzednio zdziałała wybujała partyjność, która nieraz kluczem partyjnym mierzyła te sprawy i zagadnienia, jakie jedynie ze stanowiska dobra ogólnego i sprawy ogólnej rozsądzać należało.

Dowiodą też oni przez takie wyrzeczenie się osobiste, że nie chcą więcej odnawiać ran głębokich w życiu Polski przed rozbiorami, gdzie to kłótnie partyjne właśnie i prywatą doprowadziły Naród do upadku, bo dowiodą, że idzie im bardziej o Polskę i Królestwo Boże w Narodzie, jak o ich własną osobistą karierę i wzgląd na ich partję.

Dowiodą wreszcie, że idą wspólnie ze zdrowem życzeniem całego Narodu, który ma dosyć nadmiernej wybujałości w życiu partyjnym, jest już tem przesycony i już tak słusznie zniechęcony; pragnie zaś dzisiaj wielkiej jedności narodowej na zasadzie hasła katolickich.

Dlatego wołamy do waszych sumień i zaklinamy was na dobro Kościoła i Polski, jakie macie zawsze przecie na ustach, a nie wątpimy, że je nosicie i w sercach waszych, słowa św. Pawła: „Usiłujcie zachować jedność ducha w związku pokoju”.

Jeśli by głos nasz, czego nie przypuszczamy, miał się stać głosem wołających na puszczy, to choć z niezmiernym bólem naszej duszy sami będziemy spokojni w naszym sumieniu, żeśmy spełnili, co do nas należy, ale tem ci większą jest odpowiedzialność wasza, skróście, uświadomieni i ostrzeżeni, nie poszli jednak za głosem obowiązku katolickiego i narodowego.

Głosowi naszemu, który dziś podnosimy, wtórują nasze dzieje. One to uczą i mówią, że lubośmy silni byli jako wielkie Państwo nazewnątrż, to jednak toczeni we wnętrzu robakiem niezgody, utraciliśmy naszą niezależność i Państwo. Ale naodwrot — gdyśmy w stuletniej przeszłości niewoli byli zjednoczeni pod sztandarem Chrystusa i Kościoła, to, chociaż nie mieliśmy zupełnie własnego Państwa i chociaż wrogowie wciąż uderzali na nas, aby nas zniszczyć i pamięć o nas zatrzeć — to jednak ostaliśmy wszystkim mocom, przemogliśmy je i zwyciężyli.

Warszawa, 5-go grudnia 1927 r.

† Aleksander Kardynał Kakowski, † August Kardynał Hlond, † Józef Teodorowicz Arcybiskup lwowski, obrz. orm.
† Adam Sapieha, Arcybiskup krakowski, † Bolesław Twardowski, Arcybiskup lwowski, obrz. łac., † Romuald Jałbrzykowski, Arcybiskup wileński, † Anatol Nowak, biskup przemyski obrz. łac., † Leon Wałęga, Biskup tarnowski, † Antoni Julian Nowowiejski, Biskup płocki, † Augustyn Łosiński, Biskup kielecki, † Marjan Ryx, Biskup sandomierski, † Zygmunt Łosiński, Biskup piński, † Władysław Krynicki, Biskup włocławski, † Marjan Fulman, Biskup lubelski, † Adolf Szelażek, Biskup łucki,

† Henryk Przeździecki, Biskup podlaski, † Stanisław Łukomski, Biskup łomżyński, † Wincenty Tymieniecki, Biskup łódzki, † Teodor Kubina, Biskup częstochowski, † Stanisław Okoniewski, Biskup chełmiński, † Arkadiusz Lisiecki, Biskup śląski.

List ten Wielebne Duchowieństwo przeczyta w czasie nabożeństwa w najbliższą niedzielę bez żadnych komentarzy.

Siedlce, dn. 7 grudnia 1927 r.

† **HENRYK** biskup.

ZMIANY W SKŁADZIE OSOBISTYM DUCHOWIEŃSTWA.

Ks. Marcei Matuszelański zwolniony ze stanowiska proboszcza parafji Wilga. Ks. Jan Godlewski, administrator parafji Polska Wola, przeniesiony na także stanowisko do Wilgi. Ks. Franciszek Chwedoruk, wikariusz par. św. Stanisława w Siedlcach, mianowany administratorem parafji Polska Wola.

DZIENNIK CZYNNOŚCI J. E. ORDYNARJUSZA.

Październik.

- Dnia 17 — J. E. Ordynarjusz udał się do Warszawy w sprawach związanych z konkordatem.
- Dnia 20 — powrócił do Siedlec.
- Dnia 24 — wyjechał do Lublina w sprawach uniwersytetu katolickiego tamże.
- Dnia 26 — powrócił do Siedlec.
- Dnia 30 — w uroczystość Chrystusa Króla wygłosił w katedrze kazanie podczas sumy.

Listopad.

- Dnia 1 — odprawił w katedrze sumę pontyfikalną, po południu zaś nieszpory żałobe i przewodniczył procesji.
- Dnia 2 — celebrował pontyfikalnie nabożeństwo żałobne.
- Dnia 12 — wyjechał do Janowa.
- Dnia 13 — rano o g. 6 m. 30 w kolegiacie podczas Mszy św. udzielił święceń: 12 subdiakonom diakonatu, 4 akolitom subdiakonatu, 4 klerykom święceń mniejszych trzeciego i czwartego, 39 tonsuratom pierwszego

i drugiego oraz 4-em — tonsur. — O g. 10 dokonał poświęcenia figury św. Stanisława Kostki na terytorjum seminarjum, po południu zaś o g. 5 był obecny na akademji ku czci św. Stanisława Kostki.

Dnia 14 — powrócił do Siedlec,

Dnia 15 — wyjechał do Warszawy na Komisję Papieską do spraw konkordatowych.

Dnia 17 — powrócił do Siedlec.

Dnia 21 — rozpoczął kurs duszpasterski w Siedlcach wstępnym przemówieniem, poprzedzonym benedykcją Najśw. Sakramentu w kaplicy seminarjum mniejszego.

Dnia 22 — przewodniczył Konferencji XX. Dziekanów.

Dnia 24 — wyjechał do Warszawy na Komisję Papieską.

Dnia 25 — powrócił do Siedlec.

Dnia 26 — wyjechał do Janowa, gdzie dnia następnego w kolegiacie udzielił świeceń diekańskich dwom subdiakonom; wieczorem 27 powrócił do Siedlec.

Dział nieurzędowy.

Kurs duszpasterski w Siedlcach.

W dniach od 21 do 25 listopada r. b. odbył się w Siedlcach Kurs Duszpasterski, który zgromadził 73 kapłanów z tutejszej diecezji. Referaty wygłosili księża, zaproszeni w tym celu przez Najdostojniejszego Arcypasterza z Wielkopolski i Śląska.

Wieczorem 21 listopada, po *Veni Creator* i błogosławieństwie Najśw. Sakramentem, Najdostojniejszy Arcypasterz otworzył Kurs goracem przemówieniem do zebranych kapłanów i mówców, poczem pierwszy referat wygłosił ks. dziekan Rankowski z Poznania na temat: Typ współczesnego duszpasterza.

We wtorek 22. XI. Wygłoszone zostały referaty: ks. kan. Lewek: Ruch duszpasterski w Niemczech; ks. Rankowski: Teologiczne podstawy i organizacja naszych głównych nabożeństw; ks. prob. Putz: Znajomość parafji, kontakt z parafjanami i statystyka parafjalna; ks. prob. Adamski: Domy katolickie; ks. kan. Dymek: Praca charytatywna w parafji.

We środę 23. XI. — Ks. kan. Dymek: Zgromadzenia zakonne w życiu parafji; ks. prob. Putz: Dzieci; ks. kan. Dymek: Młodzież męska i żeńska; ks. prob. Adamski: Biblioteki i czytelnie parafjalne; ks. prał. Prądzyński: Potrzeba akcji katolickiej w pracy duszpasterskiej.

We czwartek 24. XI. — Ks. kan. Bliziński: Udział duszpasterza w organizacjach społecznych; ks. prał. Kapica: Mężczyźni; ks. kan. Bliziński: Udział duszpasterza w życiu ekonomicznem katolickiej parafji; ks. prał. Kapica: Niewiasty; ks. prał. Prądyński: Potrzeba Ligi Katolickiej i praktyczną w niej praca; ks. prof. prał. Pilch: Apostolstwo świeckich.

W piątek 25. XI. — Ks. prał. Prądyński: Cel i zadanie Ligi Katolickiej; ks. prof. prał. Pilch: Problem duszpasterstwa w parafji, dekanacie i diecezji.

Zainteresowanie Kursem było bardzo wielkie, o czem świadczyły gorące po każdym referacie dyskusje oraz zgłoszone liczne wnioski. Wnioski przedstawione zostały J. Ekscelencji do aprobaty. Najdostojniejszy Arcypasterz co do przedstawionych wniosków poweźmie decyzję po konferencji z XX. Dziekanami.

Wielebne Duchowieństwo referaty, wygłoszone na kursie w Poznaniu, na tydzień wcześniej przed naszym kursem, znajdzie w osobnej książce, która ukaże się w krótkim czasie. Te same prawie referaty powtórzone zostały w Siedlcach, z wyjątkiem kilku, dlatego Redakcja Wiadomości Diecezjalnych Podlaskich te referaty, których nie będzie w Pamiętniku poznańskim, a które wygłoszone zostały na Kursie w Siedlcach, poda in extenso w tem piśmie. W obecnym zeszycie podajemy niżej załączony referat ks. dziekana Rankowskiego z Poznania.

Teologiczne podstawy i organizacja naszych głównych nabożeństw.

Referat, wygłoszony przez Ks. dziekana Rankowskiego w d. 22 listop.
r. b. na kursie duszpasterskim w Siedlcach.

W starożytności przedchrześcijańskiej człowiek jako jednostka nie miał wartości i znaczenia; ani religje, ani prawodawstwa pogańskie starego świata nie dawały człowiekowi pełnych praw, nie uznawały jego osobistej godności ludzkiej. W starożytności szła siła przed prawem i rozstrzygała o losach jednostek, całych społeczności i narodów. Niewolnictwo, smutny los niewiasty i dziecka, starców, kalek i wszelkich słabszych istot ludzkich świadczą o poniżeniu i podeptaniu godności człowieka w świecie pogańskich Greków i Rzymian. To samo powtarza się i dzisiaj w krajach, gdzie dotychczas światło ewangelji jeszcze nie doszło, gdzie dotychczas ludzie siedzą w ciemnościach i w cieniach śmierci.

Dopiero chrześcijaństwo nadało człowiekowi, ze względu na jego duszę nieśmiertelną, pełnię wartości, pełnego znaczenia. „Na co się

przyda człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł?". (Mat. 16, 28). Dusza ludzka więcej warta, niż wszystkie skarby świata. Dusze ludzkie zbawiać, do nadprzyrodzonego dostojęstwa prowadzić, do dziedzictwa i do uczestnictwa w Boskiej Istocie (św. Piotr II. 1, 4) podnosić — oto jest cel, jaki sobie Boski Zbawiciel, Mistrz nasz i Pan Jezus Chrystus, sam zakreślił i który zlecił po swem odejściu do Nieba Kościołowi, jako Wielkiemu Duszpasterzowi, dając mu ku spełnieniu tego zadania własne swoje władze i pełnomocnictwa: „Jako mnie posłał Ojciec i ja was posyłam“. Zbawienie dusz w Chrystusie i przez Chrystusa stawia św. Piotr wiernym jako cel i koniec ich wiary, nadziei i miłości (I Piotr. 1, 9). Stąd też podług słów P. Jezusa Królestwo Jego nie jest z tego świata, a praca duszpasterska Kościoła przechodzi i przewyższa wszelką inną pracę, wszelkie inne zajęcia ludzi na tym świecie.

Państwa ziemskie mogą i mają się troszczyć o doczesne sprawy swoich obywateli, Kościół zaś z polecenia Chrystusa Pana winien się troszczyć o potrzeby nadprzyrodzone całej ludzkości.

W łączności z przepowiedniami proroków starozakonných o mającym przyjść najwyższym Boskim pasterzu (*principis pastorum*) nazwał Chrystus Pan i własną działalność swoją osobistą, jako też i ciąg dalszy swej działalności w kościele — *pracą duszpasterską* w najszczytniejszem znaczeniu tego słowa.

Jako dobry pasterz pozostawia Jezus — odchodząc do Ojca — następcę i zastępcę swego w osobie św. Piotra rozkazem, sięgającym po wszystkie czasy dziejów Kościoła aż do skończenia świata: *Pasce oves meas, pasce agnos meos!*

A Piotr św. znowuż dalej zleca i podaje mandat Jezusowy swoim współpracownikom i następcom: *Pascite, qui in vobis est, gregem Dei, providentes non coacte, sed spontanee secundum Deum, neque turpis lucri gratia sed voluntarie: neque ut dominantes in cleris, sed forma facta gregis ex animo* (I Petr. 5. 2—7).

Każdy z nas duszpasterzy otrzymuje od swego biskupa to samo polecenie wraz z ścisłym nakazem, by w danej, określonej części Kościoła spełniać duszpasterstwo. Sztuką nad sztukami — jak go nazwał wielki papież — duszpasterz Grzegorz I (*ars artium — regimen animarum*). W świetle ewangelji najgorszym człowiekiem jest duszpasterz, szukający czegoś innego niż zbawienia dusz sobie powierzonych. A dusza dzikiego dopiero co nawróconego i ochrzczonego murzyna winna mu być również drogą, jak dusza wytwornego jakiegoś pana, czy możnowładcy.

Dzieło zbawienia, które Chrystus Pan jako *princeps pastorum* rozpoczął nauczaniem publicznem i które spełniał przez trzy lata, zakończył jako *princeps sacerdotum*, jako arcykapłan ofiarą swoją na Krzyżu.

W nauczaniu swem głosił P. Jezus prawdy Boże i wskazywał zarazem cel, dla którego ludzie są od Boga stworzeni i drogi, które mi do tego celu nadprzyrodzonego, do nieba, zmierzać mają. „Jam jest prawda, droga i żywotem.

W ofierze swojej Krzyżowej zdobył i wysłużył Chrystus Pan dla nas łaskę Bożą i stał się istotnym pośrednikiem między niebem a ziemią, pomiędzy Bogiem a człowiekiem, — by nieustannie Boga czcić i chwalić tą ofiarą, a ludzi przez nią uświęcać i z Bogiem jednać. I tak samo, jak Zbawiciel głoszenie praw objawionych przekazał na zawsze swemu Kościołowi, tak samo przekazał mu na zawsze swoje kapłaństwo celem powtórzenia najświętszej Ofiary i rozdawania ludziom wysłużonych łask na chwałę Bożą i na uświęcenie odkupionej ludzkości.

Kościół św. spełnia to polecenie przez sługi swoje, kapłanów, którzy są dispensatores mysteriorum Dei — we Mszy św. i w sakramentach — czyli w nabożeństwach i świętych obrzędach.

Ażeby zrozumieć istotną treść służby Bożej, należy w niej rozróżnić stronę albo część Boską i ludzką. Część Boska obejmuje te czynności, które kapłan wykonuje w zastępstwie P. Boga, część ludzka obejmuje te czynności, które ludzie w służbie Bożej spełniają, bądź to sami, bądź gromadnie z kapłanem na czele.

Istotą kultu czyli nabożeństwa ze strony Boskiej jest nieustanne przekazywanie owoców zbawienia poszczególnym pokoleniom rodzaju ludzkiego, odkupionego ofiarą Chrystusa Pana. Jeżeli Kościół św. z rozkazu swego Boskiego Założyciela ten obowiązek spełnia, to musi z konieczności wykonywać te same czynności, które wykonywał sam P. Jezus. I tak też jest w rzeczywistości. 1. Chrystus Pan ofiarował się za nas Bogu Ojcu w sposób krwawy na Krzyżu, we Mszy św. ofiaruje się przez sługę Kościoła w sposób niekrwawy. 2. Chrystus P. głosił ewangelję, Kościół przez sługi swoje, kapłanów, głosi słowo Boże w kazaniu i 3) rozdaje pełnię łask Bożych w sakramentach św.

To wszystko, co w służbie Bożej ze strony Boga ludziom się dostaje, musi ze strony ludzi spotkać się z wdzięcznem i radosnem przyjęciem.

Bóg w nabożeństwie zbliża się do człowieka, a człowiek winien zbliżyć się do Boga. W jaki sposób? Otóż najpierw żywą wiarą w myśli, w słowie i czynie, następnie kornem uwielbaniem P. Boga jako Stwórcy, Pana i Ojca i ostatecznego Sędziego; przepraszaniem za winy, błaganiem modlitwem o rozmaite dary i łaski we wszelkich potrzebach i dziękczynieniem za otrzymane dobrodziejstwa. Wszystkie te wynurzenia uczuć, pochodzące z wiary w Boga, nazywamy modlitwą, która wypowiada się słowem, a w wyższem napięciu pieśnią religijną oraz rozmaitymi znakami i obrzędami zewnętrznymi, jak klękaniem, składaniem rąk, biciem się w piersi, pochYLENIEM głowy.

A celem kultu katolickiego jest z jednej strony chwała, uwielbienie P. Boga dziękczynieniem—oraz cześć Aniołów i Świętych Pańskich, a szczególnie Najśw. Marii Panny, a z drugiej strony szerzenie i utrzymanie Świętego Królestwa Bożego pośród ludzi, nasamprzód w każdej jednostce ludzkiej przez wewnętrzne jej uświęcenie, a potem w całym świecie przez rozkrzewianie i zachowanie wiary i Kościoła. — Bez kultu bowiem, bez praktyk religijnych społeczność duchowna czyli Kościół istnieć nie może.

Oto są podstawy teologiczne naszych nabożeństw widomych, które w kościołach naszych katolickich na całym świecie się dokonują w niedziele, w dni powszednie i świąteczne. A jaka jest przy tych świętych czynnościach rola nasza? My, kapłani i duszpasterze, jesteśmy w służbie Bożej pośrednikami między Bogiem a człowiekiem mocą władzy kapłańskiej, otrzymanej od biskupa, sprowadzamy w czynach liturgicznych łaski i dary Boże na ludzi i naodwrot za-nosimy myśli i uczucia religijne ludzi przed oblicze i majestat Boży.

A wszystko to czynimy z mandatu Kościoła Chrystusowego. Z tegoż samego mandatu mamy być kierownikami małych społeczności duchownych, zwanych się parafjami, i w tychże parafjach spełniać pod okiem i nadzorem biskupa służbę Bożą i całe duszpasterstwo.

Pozostaje tedy pytanie, jak w parafjach naszych zorganizować mamy te główne dwie praktyki religijne? Przedewszystkiem pamiętajmy zawsze i nie zapominajmy nigdy, że w tej pracy organizacyjno-duszpasterskiej, w tej służbie Bożej — my, kapłani, jesteśmy sługami, a nie panami, — *non ut dominantes in cleris* — służyć mamy Bogu, aby stąd była jaknajwiększa chwała Boża i służyć mamy ludziom, aby stąd była jaknajwiększa pomoc duchowna i wygoda dla ludzi.

O tych dwóch naszych zadaniach przy każdej naszej czynności liturgicznej mamy myśleć: chwała Boża i wygoda wiernych.

Pod tym kątem patrzenia należy organizować parafjalne praktyki religijne. W zarysie program ich zakresłony jest w powszechnem Prawie Kościelnem (C. J. C. canones 451—470) tam gdzie wyłuszczone są obowiązki duszpasterza. Szczegółowo wymienione są praktyki religijne w ustawach synodalnych poszczególnych diecezji i ustalone podług potrzeb i warunków odnośnych parafij. Chodzi więc tylko o to, jak duszpasterz na swoim terenie pracy ma przepisy, dotyczące się służby Bożej, w życie wprowadzić, by stąd była i rzeczywista chwała Boża i pożytek dla wiernych.

Miejszem dla nabożeństw zwyczajnem jest Dom Boży, świątynia, kościół, kaplica, to jest okazalszy od mieszkań ludzkich budynek, który osobnem poświęceniem, jako *locus sacer*, przeznaczony został na spełnianie w nim czynności liturgicznych, służby Bożej.

Nadzwyczajnem miejscem może być każde godziwe miejsce poza kościołem, a więc place publiczne, ulice, pola, mieszkania ludzkie, cmentarze i t. p.

Przy organizowaniu i spełnianiu parafjalnych praktyk religijnych, należy nasamprzód urządzić odpowiednio i godnie do czynności świętych, odpowiednio do służby Bożej — Dom Boży — „*Zelus domus Domini comedit me*, gorliwość o Dom Pański pochłania mnie” — niechajby to słowo było hasłem dla każdego duszpasterza. Kościół więc, choćby skądinąd najskromniejszy, niechaj dędzie utrzymywany w porządku i w ochędóstwie, tak samo wszystko, co w kościele jest i z nim jakikolwiek ma związek. „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Wygląd kościoła na zewnątrz i na wewnątrz najtrafniejsze daje świa-

dectwo o jego gospodarzu!! A na ochędóstwo w kościele tak niewiele potrzeba zabiegów, potrzeba tylko posiadać nieco zmysłu porządku i doglądać samemu, by ten porządek był zrobiony. Będzie stąd większa chwała Boża, ale trzeba również pamiętać, żeby ludziom w kościele było przyjemnie i wygodnie, żeby dla wszystkich parafjan było dosyć miejsca, żeby kościół był przewietrzany i raz po raz odkażany.

Jeszcze jedna zasadnicza uwaga o urządzaniu służby Bożej. Tam, gdzie są zebrania i zgromadzenia jakiegokolwiek, tam zawsze podany jest porządek dzienny i plan zajęć, podaje się go do wiadomości publicznej plakatami. Uważam za rzecz nieodzowną, ażeby przy drzwiach każdego kościoła wywieszony był na miejscu widocznym plakat z wykazem nabożeństw i stałym porządkiem pracy duszpasterskiej. Niechaj żaden duszpasterz nie mówi, że jego parafjanie dokładnie znają porządek nabożeństw kościelnych bez plakatu, bo i w zakrystji jego wisi plakat z imieniem papieżem i biskupa, choć je proboszcz zazwyczaj na pamięć zna i w szkole wywieszony jest plan godzin, choć go nauczyciel sam wypisał. W obecnych czasach ruchu, choćby tylko sportowego, plakat przy drzwiach kościoła bardzo się przyda zarówno zasiedziałym parafjanom, jak też i przygodnym. Tak samo uważam za bardzo wskazane, by wszelkie nadzwyczajne nabożeństwa nie tylko z ambony ustnie, ale i przy drzwiach kościoła piśmieniem i, jeżeli się da, w prasie drukiem były ogłoszone.

Wzór takiego regulaminu podany jest w „Kalendarzu duszpasterskim” na rok 1927 parafji Bożego Ciała w Poznaniu, str. 20 i następne. Mimochodem dodaję, że regulamin taki obowiązuje nie tylko parafjan, ale w pierwszym rzędzie samego duszpasterza, mianowicie co do sumienności w przestrzeganiu czasu, wyznaczonego na poszczególne nabożeństwa, czy posługi duchowne. Wierni, zbierający się na Mszę św. lub na inne jakiegokolwiek praktyki religijne w kościele, nie powinni ani jednej minuty ze swego czasu uronić z winy duszpasterza, opóźniającego się do swej pracy.

Przewodnią ideą w urządzaniu służby Bożej jawna winna być: chwała Boża i pożytek wiernych. Pod tym więc kątem patrzenia trzeba nam praktyki religijne organizować — oglądając się przytem i orientując na zarządzeniach diecezjalnych i na miejscowych warunkach.

Ośrodkiem i najgłośniejszą czynnością służby Bożej jest ofiara, najświętsza ofiara Nowego Przymierza. Przykazaniem kościelnym każdy chrześcijanin-katolik, poczynawszy od 7 roku życia, zobowiązany jest pod grzechem do udziału w ofierze Mszy św. co niedzielę i w święta de praecepto. Duszpasterz ze swej strony tem samem poniekąd przykazaniem, a nadto kanonem 467 C. J. C. zobowiązany jest officia divina celebrare, a nadto upominać wiernych swojej parafji, ut ad suas paroeciales ecclesias accedant ibique divinis officiis intersint et verbum Dei audiant. Jeżeli duszpasterz pragnie, by w jego parafji wszyscy mieli możność uczestniczenia we Mszy św. we wszystkie niedziele i święta — to oczywiście jedną Mszą św. tej potrzebie nie zaradzi nawet w małej parafji. To też w naszych archidiecezjach pewnie już niema kościoła wiejskiego, gdzieby proboszcz

nie binował co niedzielę i co święto—zarówno Mszy św. jak i kazania. To binowanie kazań nie jest taką trudną rzeczą, jak się może wydaje, — bo treść kazania jest ta sama na pierwszym co na drugim kazaniu i nawet powinna być ta sama, żeby wszyscy parafianie to samo słowo Boże usłyszeli w niedzielę. Pierwsze nabożeństwo z natury rzeczy będzie krótsze, aniżeli główne nabożeństwo czyli Suma. Co do kazań jest dzisiaj hasłem, by mówić często, owszem, jak najczęściej, ale krótko. Jeżeli więc nauka na I Mszy św. potrwa 10 lub 15 minut, a nauka na Sumie 20—25 minut—to będą obie właśnie odpowiednio długie. Oczywiście rzecz, że takiego kazania bez gruntownego, piśmiennego przygotowania wypowiedzieć nie można. Msza św. w niedzielę i święta jest obowiązkowa i pod grzechem nakazana przez Kościół, ale i w powszednie dni trzeba wiernym dać możliwość przybycia na Mszę św. A parafianie przyjdą, jeżeli duszpasterz będzie się trzymał jednej godziny i z niezmienną punktualnością będzie w dni robocze Msze św. odprawiał.

Do służby Bożej należy, oprócz ofiary Mszy św., która, jako powtórzenie ofiary Krzyżowej, jest pierwiastkiem Bożym w akcie nabożeństwa — jeszcze na drugim miejscu *modlitwa* w najrozmaitszej formie myślowej, ustnej, śpiewnej, w której znowu przeważa pierwiastek ludzki.

Pierwotną modlitwą publiczną w Kościele Chrystusowym było officium brewiarzowe, odmawianie psalmów, przeplatane czytaniem Pisma św. w rozmaitych godzinach dnia i nocy. Zachował się ten sposób pierwotnej modlitwy w zakonach ścisłych, zmniejszył się w kapitułach i kolegiatach, a w innych kościołach pozostały jako resztki nasze jutrznie i nieszpory. Ponieważ te modlitwy odmawiają się lub odśpiewują się w języku kościelnym, przeto lud wierny w nich nie bierze udziału. Stąd dla wiernych z biegiem czasów powstawały rozmaite odrębne nabożeństwa poza Mszą św. i psalterzem w brewiarzu, który pozostał się już tylko dla księdza do odmawiania prywatnego.

Z tych licznych nabożeństw ludowych stawiam na pierwszym i naczelnym miejscu różaniec, zorganizowany w czterostanowym bractwie tak zwanego żywego różańca: ojców, matek, młodzieńców i panien. Różaniec, w ten sposób zaprowadzony, jest najsilniejszą ostoją życia religijnego w parafii. Organizacja polega na tem, że na podstawie 15 tajemnic różańca św. zbiera się kółka, liczące 15 osób, i daje się każdej osobie do odmawiania codziennie przez jeden miesiąc jedną tajemnicę różańca św., tak, że całe kółko, z 15 osób się składające, odmawia społem codziennie cały różaniec. Osoby te są ze sobą związane łańcuchem modlitwy różańcowej. Raz na miesiąc zbierają się w niedzielę na nieszporach poszczególne stany ojców, matek, młodzieńców i panien. Każdy stan ma swoją niedzielę w kościele na wspólnej modlitwie różańcowej, którą odprawia się wobec wystawionego Najśw. Sakramentu, poprzedza ją zwykle krótka nauka, zastosowana do odnośnego stanu. Po skończonem nabożeństwie jest wymiana tajemnic na miesiąc następny. Każde kółko ma swego kie-

rownika lub kierowniczkę, zelatora lub zelatorkę, a ci znowu mają opiekuna głównego lub opiekunkę.

Kto w parafii swojej ma tak zorganizowane nabożeństwo różańcowe, na podstawie tej może tworzyć dalsze organizacje życia religijno-społecznego, czy to będzie apostołstwo modlitwy, czy to będzie bractwo wstrzemięźliwości, czy to będą kółka misyjne, czy to będzie apostołstwo świeckich osób, Liga Katolicka, lub cokolwiek-bądź innego. Warunkiem koniecznym będzie, że po skończonem nabożeństwie różańcowem duszpasterz bądź to w kruchcie, zakrystji, w szkółce, ochronce lub w innym lokalu zbierze na narady członków żywego różańca i z nimi omówi i załatwi sprawy tych drugich organizacji, towarzystw i bractw.

Dobrá jest rzeczą, jeżeli z bractwem żywego różańca związane są także materialne korzyści, bo to pociąga naszych ludzi; zaleca się więc mieć przy bractwie kasę pogrzebową, która na wypadek śmierci jakiegoś członka żywego różańca, wypłaca pozostałej rodzinie pewną kwotę na potrzeby, związane z pogrzebem. Nadmieniam, że i kościoły same z tej organizacji znaczne mogą mieć korzyści, w niejednej parafii bielizna kościelna i paramenty zakupione są przeważnie ze zbiórek bractw różańcowych, uważają one bowiem sobie za punkt honoru, żeby dla swego kościoła od czasu do czasu coś zakupić.

Jeżeli dodam, że poszczególne cztery stany różańcowe z obowiązku biorą udział w procesjach pod swym sztandarem, bądź to w procesjach uroczystych, które się odprawia w czasie wielkanocnym roku kościelnego, bądź to w procesjach w czasie oktawy Bożego Ciała, a także we wszystkich manifestacjach religijnych; jeżeli nadto dodamy, że bractwa różańcowe wspólnie przystępują do spowiedzi i Komunii, że stanami adorują w czasie 13 godzinnej lub 40 godzinnej adoracji Najśw. Sakramentu, a tygodniami (każdy stan ma swój tydzień) adorują na różańcu wieczornym w październiku, to widzimy, że modlitwa różańcowa, tak zorganizowana w parafii, tworzy prawdziwe a zwarte kadry rzeszy parafjalnej, jakoby oddziały wojska, które każdej chwili są na zawołanie i do dyspozycji swego naczelnika, to jest duszpasterza.

Streszczam się: w Kościele Chrystusowym mamy zasadniczo dwie formy kultu: ofiarę i modlitwę; jedna i druga jest ustalona przepisami liturgicznymi. Modlitwy kościelnej w pierwotnem i ścisłem tego słowa znaczeniu, to jest officium brewiarzowego, w naszych kościołach parafjalnych niema. Zastępuje ją modlitwa ludowa, która wyraża się w pewnych przyjętych formach zewnętrznych i zależnie od stopnia napięcia uczuć religijnych wypowiada się w słowie lub śpiewie. Śpiewanej modlitwy niechajby w naszych kościołach było jak najwięcej: qui cantat, bis orat. A form odmian zaś zewnętrznych, zorganizowanych i ujawniających się w obrzędach brackich niechaj będzie jak najmniej. Non multa, sed multum.

Czy duszpasterz chce się z owieczkami swemi modlić sposobem franciszkańskim przez tercjarstwo, sposobem karmelickim przez szkaplerz, sposobem jezuickim przez sodalicję, czy sposobem dominikań-

skim przez różaniec — to jest rzeczą upodobania, mądrości pasterskiej, a ostatecznie zarządzenia arcybiskupskiego. Ja osobiście decyduję się za modlitwą różańcową, zorganizowaną przez śp. arcybiskupa Florjana Stąblewskiego w bractwie żywego różańca, — bośmy doświadczyli, że z tej organizacji modlitwy płynie rzeczywiście największa chwała dla Pana Boga i największy pożytek dla dusz.

Bolszewizm prześladowuje Misje.

W Rosji i w Meksyku bolszewizm ujawnił całą swą okrutną nienawiść do religii i Kościoła. Od czasu do czasu także z południowych Chin dochodzą wieści o jego mściwych barbarzyńskich wystąpieniach przeciwko misjom.

Okropne orgje wyprawia w prowincji Hankau „Tan-pu“, tak się nazywa chiński bolszewizm. We wszystkich miejscowościach tego kraju potworzył on swoje organizacje i podszczywa lud. Militarizm został zwalczony, jako za mało krwawy. W trzech wielkich miastach wymordowano ludzi bogatych i przeciwników Tan-pu. Wszystkich robotników, kobiety i dzieci zorganizowano nawet wbrew ich woli i zmuszono do płacenia podatków. Szkoły, z wyjątkiem bezbożnych, bolszewickich, zamknięto wszystkie. Na miejsce Boga i nawet bożków pogańskich, postawiono zmarłego przywódcę bolszewickiego Sunyatsena, któremu już wzniesiono świątynię i oddaje się cześć boską. Kobiety oceniono w odwrotnym stosunku do ich obyczajności. Wzorują się one obecnie na swawolnej modzie europejskiej i urządzają bezwstydne tańce już nawet na ulicach. Nawet kobiety zamężne mają własne związki, zalecają wolną miłość i zrywają małżeństwa według upodobania. Do jakiego stopnia lud się otumania, świadczy następujący przykład: Na pewnym publicznym placu oprowadzano małpy i pokazywano ludowi: Patrzcie na te małpy — to byli nasi przodkowie przed 10,000 lat (według nauki Sun-yatsena). Pogański Chińczyk ma wielką cześć dla swych zmarłych przodków, składa im nawet ofiary. Bolszewicy i ten kult starają się zohydzić.

W kwietniu i maju, otumaniwszy lud, zdołali wypędzić z prowincji Hankau wszystkich misjonarzy. W Wielki Piątek wtargnęli do rezydencji biskupiej i oprowadzali po ulicach miasta czterech misjonarzy na urągowisko. Biskupa nie zastali, ponieważ przed pół godziną wyszedł z domu. W osiem dni potem przyszli znów, zbúrzyli i splądrowali wszystko, co można było splądrować i zniszczyć. W kościele wyli jak szatani. Wszystkie ołtarze, obrazy, okna, ławki, lichtarze, figury porabiali na drobne kawałki. Figurę Najsw. Serca Jezusowego ściągnęli z wielkiego ołtarza i rozbili w prezbiterjum. Siedzibę misjonarzy podpalili, uratowali ją jednak szlachetni Chińczycy. Droгоценne ubiory kościelne i tym podobne przedmioty utopili w głębokiej studni na podwórzu. W pięknym kościele Matki Boskiej, który dzięki wielkim trudom i ofiarom został ukończony w ubiegłym roku, zakwaterowali w dniu 1 maja dziewczki publiczne. Wszystkie zabudq-

wania oddali bolszewickim organizacjom. Tak samo postąpili z innymi stacjami, z których misjonarze musieli uciec. Część misjonarzy pozostała tymczasem w głównem mieście prowincji, inni pod osłoną armat cudzoziemskich udali się do Hankau. Przybywszy do sąsiedniej rezydencji biskupiej, nie mogli wejść do miasta, więc przywołali do siebie na statek pewnego dobrego chrześcijanina, który im opowiedział, co tam wyprawiają bolszewicy. W domu tego zacnego człowieka ukrywało się dwu kapłanów chińskich, którzy codziennie udzielali Komunii św. około 50-ciu chrześcijanom i codziennie błagali Boga, by raczył skrócić dni prześladowania i cierpień.

Tych kilka przykładów dowodnie wykazuje, jak bolszewizm nienawidzi religii i Kościoła.

Jak wygląda mąż zaufania meksykańskiego prześladowcy Kościoła, prezydenta Calles'a.

Znany angielski korespondent pism, Franciszek Mac Cullagh, znający Rosję sowiecką i jej więzienia, powrócił niedawno z Meksyku, gdzie przez pewien czas przebywał. Opisuje on w sposób następujący metysa, Roberta Cruz, głównego współpracownika prezydenta Calles'a.

„Pan inspektor generalny Roberto Cruz, Dzierżyński Meksyku, jest mężczyzną w wieku lat 40 — 50, wysokim, dobrze zbudowanym, o byczym karku (dosłownie), z przypominającymi szczotkę do zębów wąsami, jakie noszą meksykańscy generałowie, którzy nigdy nie widzieli prawdziwej wojny, i ze starannie wygolonym, upudrowanym podbródkiem. Jak jego zwierzchnik Calles i większość członków jego bandy, jest Cruz metyssem. Tem się tłumaczy zapewne jego niezwykła brutalność w stosunku do białych kobiet i dziewcząt, przyprowadzanych przed jego oblicze. Inspektor nosi obcisły, zgrabnie na nim leżący uniform, a u pasa ma rewolwer. Drugi nabity rewolwer leży zawsze na jego stole obok pejcza.

Roberto Cruz jest osobliwą mieszaniną właściwości męskich i kobiecych. Ten przesadnie uperfumowany, jak dama z „vida galante“, dygnitarz nigdy w swem życiu nie był niczem innym, jak tylko policjantem, i nigdy nie stanął oko w oko z uzbrojonym mężczyzną. Okrutny z natury, na pół dziki, robi sobie tyle z prawa, co rozwścieczony byk (dosłownie). Osoby, wydające mu się podejrzanymi, każe poprostu rozstrzeliwać, albo skazuje je na wygnanie, nie dopuściwszy ani nawet pozoru postępowania sądowego. Jedne z nich rozstrzeliwuje się w podziemnych więzieniach urzędu generalnej inspekcji, inne wysyła się na straszliwe wyspy karne Islas Marias, leżące wśród oceanu. Niektórzy skazańcy przepadają bez wieści po drodze. Znany jest wypadek załadowania na okręt w porcie Maza-

nillo 40 więźniów, o którym zaginęła wszelka wieść, zarówno o nie-szczęśliwych, jak i o wiozącym ich okręcie.

„To, co widziałem, kontynuuje angielski dziennikarz, opisałem wiernie, jest to prawie jeszcze straszniejsze od terroru w Rosji so-wieckiej. Morderstwo polityczne jest tu codziennem wydarzeniem. W Meksyku są więzienia, które nie ustępują podziemnym lochom moskiewskiego G. P. U. na Łubiance i z których mało kto wychodzi żywym. Również meksykańskie wyspy więzienne, z powodu podzwrotnikowego upału, jaki na nich panuje, są nie mniej straszne od sy-birskich pól lodowych.

Ks. STANISŁAW ADAMSKI

POZNAŃ

Ostrów Tumski 3

Poznań, dnia 26 listopada 1927 r.

Jego Ekscelencja

Najprzew. Ks. Biskup Przeździecki

Siedlce.

Ekscelencjo!

W załączeniu mam zaszczyt przesłać odpis wyroku, który zapadł w tych dniach w sprawie mojej przeciwko redaktorowi „Gazety Grudziądzkiej“.

Wasza Ekscelencja raczy przyjąć wyrazy czci głębokiej

X. Adamski

Prepozyt Kapituły Metropolitalnej

w Poznaniu.

BISKUP PODLASKI

№ 7034.

Siedlce, dn. 1 grudnia 1927 r.

Czcigodny Księżu Infulacie,

Smuciła mnie napaść na Ciebie, niezmordowanego pracownika na niwie kościelnej, cieszy mnie wyrok, jakiś mnie łaskawie przesłał.

W obecnych czasach potwarzy i szkalowań jedyna droga do po-skromienia oszczerców, zwolenników metody Voltaire'a, wytaczać im procesy, aby sądownie stwierdzona została cała ohyda ich po-stępowania.

Sądzę, że dobrze uczynię, jeżeli wyrok każę wydrukować w Wia-domościach Diecezjalnych, a to dlatego, że kapłani moi, którzy sły-

szeli o napaściach na Ks. Infułata, a nie mając Gazety Grudziądzkiej i Ilustrowanego Kurjera, tylko tą drogą dowiedzą się o wyroku i posiadają jeden więcej argument do odpierania zarzutów.

Łączę wyrazy głębokiego poważania

oddany w Chrystusie Panu

† **HENRYK PRZEŹDZIECKI bp.**

J. Wielmożny

Ks. Infułat Stanisław Adamski

Poznań, Ostrów Tumski 3.

Liczba czynności 13.B.220/27.

Odpis.

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W sprawie oskarżenia prywatnego oskarżyciela ks. senatora Adamskiego, Patrona Związku Spółdzielni Zarobk. i Gosp. w Poznaniu, przeciwko oskarżonemu Janowi Zagierskiemu, redaktorowi w Grudziądzu, o zniewagę prasową — Sąd Ławniczy w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 15 listopada 1927 r. odbytem przy udziale:

Przewodniczącego: sędz. pow. Dr. Gidyńskiego

Ławników: —

za sekretarza: apl. Sąd. Szusta orzekł:

1. Oskarżonego uznaje się winnym występku z § 186 k. k. popełnionego na szkodę księdza senatora Adamskiego i wymierza za to karę grzywny w wysokości 315 złotych z zamianą w razie nieściągalności na 21 dni aresztu, licząc 15 złotych na 1 dzień.

2. Treść orzekającą wyroku należy ogłosić w Gazecie Grudziądzkiej i Ilustrowanym Kurjerze Codziennym (Krakowskim) na pierwszej stronie zwykłym drukiem.

3. Koszty postępowania nakłada się oskarżonemu.

Uzasadnienie.

Na podstawie rozprawy ustalił Sąd, że w № 3 Gazety Grudziądzkiej z dnia 8. I. 1927 r. ukazał się artykuł p. t. „Krzywdą ludu mści się na bankach”, który zawierał pod adresem oskarżyciela prywatnego powiedzenia, „że rząd posłuchał rady ks. Senatora Adamskiego i wydał prawo krzywdzące lud”, „że ks. Senator Adamski doradzał rządowi niską waloryzację”, „że rabunkowa waloryzacja krwawicy ludu uskuteczniła była za namową ks. Senatora Adamskiego”.

Przypisywanie tego rodzaju czynności oskarżycielowi Sąd dopatrzył się twierdzenia faktu, zdolnego oskarżyciela poniżyć w opinii publicznej, jest bowiem przeniesieniem na oskarżyciela niechęci, wywołanej niską waloryzacją tych grup społecznych, które waloryzacja dotknęła. Oskarżony nie zdołał przeprowadzić dowodu prawdy swych twierdzeń. Przeciwnie, na podstawie zaprzysiężonego świadka prof. Dr. Zolle, przewodniczącego komisji, której powierzono waloryzację, Sąd ustalił, że oskarżyciel prywatny nie wywarł żadnego wpływu na treść rozporządzenia waloryzacyjnego, zatem nieprawdziwe jest powiedzenie, zawarte w artykule „że rabunkowa waloryzacja krwawicy ludu uskuteczniła była za namową ks. senatora Adamskiego” oraz „że Rząd posłuchał rady ks. Senatora Adamskiego i wydał prawo krzywdzące lud”. Jako sprawcę artykułu uznał Sąd oskarżonego jako redaktora odpowiedzialnego Gazety Grudziądzkiej zgodnie z § 20 niem. ustawy prasowej. W konsekwencji Sąd uznał oskarżonego winnym występku z § 186 k. k. Biorąc pod uwagę stanowisko społeczne oskarżyciela, charakter zarzutów postawionych, oraz fakt, że obmowa nastąpiła w dzienniku, Sąd uznał za odpowiednią winie oskarżonego karę orzeczoną. O kosztach orzeczono według § 496, 497 i 499 p. k. o obowiązku ogłoszenia według § 200 k. k.

(—) Dr. Gidyński

Wygotowano

Poznań, dnia 24 listopada 1927 r.

L. S. podp. nieczyt.

podsekretarz sądowy.

Pan Dr. Sławski, adwokat

w miejscu.

Dom Księży Polskich w Truskawcu.

W związku z odezwą Zarządu Towarzystwa Domu Księży Polskich w Truskawcu z dn. 15 sierpnia r. b., rozesłaną W. W. Duchowieństwu przy zeszytce wrześniowym Wiadomości Diecezjalnych Podlaskich, zawiadamia, że w sprawie zjednywania członków i pobierania udziałów na rzecz Domu Księży Polskich w Truskawcu, delegatem Towarzystwa na diecezję Podlaską, jest Ks. Roman Wilde, kanclerz Kurji; do niego więc można zwracać się w sprawie zapisu na członków, względnie składać udziały. Jeden udział z wpisowem wynosi 105 zł. (Konto P. K. O. Domu Księży Polskich w Truskawcu 151.457).

WYKAZ OFIAR,

złożonych w październiku na odbudowę spalonego seminarjum w Janowie i budowę nowego seminarjum w Siedlcach.

Ks. prałat Tadeusz Osiński osobiste za październik zł. 100. — Kapituła Kolegiacka za październik zł. 267 gr. 42. — proboszcz par. Koźuchówek od aktów zł. 88. — Ks. prałat Aleksander Lipiński osobiste za październik zł. 50. — proboszcz par. Chłopków od aktów za III kw. zł. 28. — J. E. Ks. Biskup H. Przeździecki osobiste za październik zł. 250. — proboszcz par. Parczew od aktów za IX zł. 128. — proboszcz par. Ostrówek od aktów za VIII i IX zł. 12. — proboszcz par. Goźlin od aktów zł. 150. — proboszcz par. Skrzyszew od aktów zł. 76. — proboszcz par. Gułowska Wola od aktów zł. 40. — proboszcz par. katedralnej od aktów kwitarjusz № 4 zł. 196. — proboszcz par. katedralnej za festa suppressa, zł. 83. — profesorowie gimnazjum Bpa Podlaskiego za październik zł. 43 gr. 75. — Ks. proboszcz Telesfor Kawczyński osobiste zł. 100. — proboszcz par. Oleksin od aktów zł. 102. — Ks. proboszcz Henryk Przesmycki osobiste zł. 50. — Ks. kanonik Koronat Piotrowski osobiste zł. 80. — Ks. kanonik Andrzej Olędzki osobiste zł. 200. — Ks. proboszcz Edward Jabłoński osobiste zł. 206. — Ks. proboszcz Bronisław Turski osobiste zł. 100. — proboszcz par. św. Stanisława w Siedlcach z kwitarjusza № 304 od aktów zł. 200. — proboszcz par. Zbuczyn od aktów zł. 192. Ks. Andrzej Szklarski osobiste zł. 40. — sklep spółkowy „Przyszłość” w Mokobodach zł. 100. — proboszcz par. Miedzna ofiary i z kwitarjusza № 165 zł. 221 gr. 38. — proboszcz par. Radoryż od aktów za IX zł. 34. — dek. Parczewski za suppressa i binacje za III kw. zł. 86. — dek. Łaskarzewski za suppressa i binacje za III kw. 105. — proboszcz par. Suchożebry od aktów zł. 200. — Ks. infułat Karol Dębiński osobiste zł. 200. — proboszcz par. Jeleniec od aktów zł. 36. — Ks. proboszcz Franciszek Dąbrowski osobiste za październik zł. 95. — Ks. prałat Ludwik Romanowski osobiste za październik zł. 100. — Ks. proboszcz Stanisław Tuz osobiste za październik zł. 35. — Ks. proboszcz Jan Hegier osobiste za październik zł. 20. — Ks. proboszcz Wincenty Orłowski osobiste za październik zł. 40. — Ks. proboszcz Stanisław Kępiński osobiste za październik zł. 40. — Ks. proboszcz Józef Urbański osobiste za październik zł. 30. — Ks. proboszcz Władysław Frelek osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Franciszek Szurek osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Stefan Ginalski osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Józef Kocyk osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Józef Grajewski osobiste za październik zł. 30. — Ks. Józef Wiackiewicz osobiste za październik zł. 25. — Ks. Stanisław Leśniowski osobiste za październik zł. 25. — Ks. kan. Ludwik Kalicki osobiste za październik zł. 130. — Ks. proboszcz Aleksander Koczkodaj osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Józef Pieńkowski osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Franciszek Osiński osobiste za październik zł. 30. Ks. proboszcz Stefan Nienaltowski osobiste za październik zł. 25. — Ks.

proboszcz Adam Denisiuk osobiste za październik zł. 25. — Ks. Miron Wróblewski osobiste za październik zł. 15. — Ks. proboszcz Józef Sobieszek osobiste za październik zł. 50. — Ks. dziekan Franciszek Hordiewicz osobiste za październik zł. 40. — Ks. Michał Zawadzki osobiste za październik zł. 25. — Ks. kanonik Feliks Ostoyski osobiste za październik zł. 60. — Ks. proboszcz Władysław Bieniecki osobiste za październik zł. 60. — Ks. proboszcz Stanisław Klimkiewicz osobiste za październik zł. 60. — Ks. proboszcz Władysław Pogonowski osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Antoni Hanicz osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Wacław Jankowski osobiste za październik zł. 50. — Ks. Antoni Wysokiński osobiste za październik zł. 25. — Ks. prałat Marcei Glinka osobiste za październik zł. 50. — Ks. proboszcz Jan Rudnicki osobiste za październik zł. 25. — Ks. proboszcz Józef Smoleński osobiste za październik zł. 40. — Ks. proboszcz Szymon Sidewicz osobiste za październik zł. 60. — Ks. proboszcz Jan Terlikowski osobiste za październik zł. 25. — Ks. proboszcz par. Łosice od aktów zł. 40. — proboszcz par. Radzyń od aktów zł. 112. — proboszcz par. Wilga taca zł. 25. — proboszcz par. Parysów od aktów za IX zł. 54. — proboszcz par. Garwolin od aktów i ofiary zł. 203. — O. Rajmund Gołaka osobiste za sierpień zł. 50. — Ks. proboszcz Bolesław Włodkowski osobiste za VIII i IX zł. 60. — Ks. kanonik Kazimierz Kwiatkowski osobiste za VIII zł. 50. — Ks. proboszcz Leon Kalinowski osobiste za VIII zł. 50. — Ks. proboszcz Czesław Łapiński osobiste za VIII zł. 50. — Ks. proboszcz Bolesław Izdebski osobiste za VIII zł. 50. — Ks. proboszcz Bolesław Krasuski osobiste za VIII zł. 50. — Ks. proboszcz Stanisław Radziszewski osobiste za VIII zł. 50. — Ks. proboszcz Franciszek Łukaszewski osobiste za VIII i IX zł. 60. — Ks. Józef Grądzki osobiste za VIII i IX zł. 60. — Ks. Czesław Rubaszek osobiste za VIII i IX zł. 60. — Ks. Feliks Augustyniak osobiste za VIII i IX zł. 90. — proboszcz par. Niemojki od aktów za sierpień zł. 16. — Ks. proboszcz Czesław Grzymała osobiste zł. 50. — proboszcz par. Żelechów od aktów za wrzesień 64. — Ks. prałat Jan Grabowski osobiste za październik zł. 50. — Księża dek. Włodawskiego 10% od pensji zł. 157 gr. 20. — proboszcz parafji Górki od aktów kwiecień—wrzesień zł. 200 — dek. Wisznicki za binacje i festa suppressa zł. 49. — proboszcz par. Garwolin za binacje i suppressa za III kw. zł. 60. — proboszcz par. Różanka z list i od aktów zł. 100. — proboszcz par. Kossów od aktów z kwitarjusza № 910 zł. 201. — Księża dek. Wisznickiego za październik zł. 200. — proboszcz par. Okrzeja zł. 128. — proboszcz par. Przesmyki od aktów zł. 75 gr. 90. — proboszcz par. Ulan z list № 610 i 617 zł. 38 gr. 65. — proboszcz par. Żelechów za suppressa zł. 51. — dek. Radzyński za suppressa i binacje zł. 234. — proboszcz par. Terespol od aktów zł. 180. — proboszcz par. Janów Podlaski od aktów zł. 94. — Ks. proboszcz Ignacy Ciszewski osobiste zł. 100. — proboszcz par. Sokołów od aktów za III kw. zł. 280. — Ks. kanonik Stanisław Retke osobiste zł. 100. — Ks. Walenty Jankowski osobiste zł. 40. — Ks. Bernard Filipiuk osobiste zł. 20. — Ks. proboszcz Stanisław Próchniewicz osobiste zł. 100. — Ks. proboszcz Stefan Lipowski osobiste zł. 80. — Ks. proboszcz Pióro Michał osobiste zł. 20. — Ks. proboszcz Franciszek Giziński osobiste zł. 33 gr. 34. — Ks. proboszcz Aleksander Chróściel osobiste zł. 50. — Ks. proboszcz Bolesław Górski osobiste zł. 33 gr. 34. — Ks. proboszcz

Dominik Bożyk osobiste zł. 33 gr. 34. — Ks. proboszcz Piotr Patalong osobiste zł. 32. Ogółem zł. 9.384 gr. 32.
Siedlce, dn. 7. XI. 27 r.

Skarbnik diecezjalny Ks. G. Śnitko.

Ze Związku Misyjnego Kleru.

W dalszym ciągu składkę członkowską na rok 1927 wnieśli następujący kapłani:

Stanisław Leśniowski, Leon Wydźga, Władysław Augustynowicz, Antoni Pacewski, Władysław Wierzbicki, Jan Godlewski, Franciszek Waszczuk, Aleksander Mroziński, Stanisław Zarębski, Franciszek Michalik, Jan Kuchnicki, Józef Andrzejuk, Karol Wajszczuk, Wacław Jankowski, Piotr Patalong, Marcin Bylicki, Michał Benet, Aleksander Cegłowski, Stanisław Kiebański, Franciszek Hordiewicz, Stanisław Grzeszko, Józef Piasecki, Stefan Kosmulski, Stanisław Filipowicz, Feliks Ostoyński, Antoni Hanicz, Szymon Sidewicz.

Nadto składkę na rok 1928 wnieśli: XX. Dominik Kuć i Bolesław Truss.

Siedlce, dnia 27 listopada 1927 roku.

Przewodniczący: Ks. dr. Karol Dębiński.

Skarbnik: Ks. Kazimierz Kwiatkowski.

Z Seminarjum Duchownego w Janowie.

Uroczystość św. Stanisława Kostki.

Dzień św. Stanisława Kostki w roku bieżącym był szczególnie uroczysty w Janowie z powodu poświęcenia statui św. Stanisława Kostki, przez J. E. Ks. Biskupa Przeździeckiego.

Jeszcze więcej uroczystym był ten dzień dla seminarjum ze względu na to, że statua stanęła w jego murach oraz ze względu na święcenia alumnów.

O godz. 7-ej rano ks. Biskup, który poprzedniego dnia przybył z Siedlec, udzielił w kolegiacie janowskiej święceń diakonatu 12-tu alumnom, subdiakonatu dwom; ponadto mniejsze święcenia: egzorcycy-

sty i abolity otrzymało 4-ch, ostjariusza i lektora — 29, wreszcie 4-ch alumnów otrzymało tonsury.

Przed sumą o godz. 10-ej odbyła się uroczystość poświęcenia statui św. Stanisława Kostki, fundacji ks. prałata Aleksandra Lipińskiego, rektora seminarjum.

Statua, na której całość składa się piękna figura Świętego naturalnej wielkości, wzniesiona na granitowej podstawie, stanowi wraz z okalającymi ją murami gmachu seminaryjnego, harmonijną całość.

Na podstawie widnieje złotymi literami wyryty napis w języku łacińskim: Ave caste flos amoris, S. Stanislai Kostka sublime ad imitandum iugiter exemplum. Levitis Podlachiensibus anno Domini 1927 ab Alex. Lipiński, rectore seminarii demandatum.

Akt poświęcenia odbył się w obecności wszystkich 160-ciu alumnów wskrzeszonego w r. 1919, po kasacie zaborców r. 1867-8, seminarjum podlaskiego, z radością spoglądających na statwę Patrona młodzieży i na odbudowane i rozbudowane po pożarze z dnia 16 lutego b. r. okazałe mury gmachu seminaryjnego.

Oprócz alumnów u stóp figury zgromadziło się kolegium księży profesorów seminarjum wraz z ks. rektorem. Pozatem zebrała się janowska dziatwa szkolna, „Strzelec” i starsze społeczeństwo. Wartę honorową przy pomniku trzymał „Strzelec”.

Po odśpiewaniu przez chór seminaryjny kantaty „Virtutibus floruit” — Gruberskiego, dokonał poświęcenia figury ks. Biskup Przeździecki. Po poświęceniu nastąpiło złożenie przez alumnów wieńca, na którego szarfach widniał napis: „Na cześć św. Stanisława Kostki — Klerycy Podlascy”.

Przy składaniu wieńca u stóp figury jeden ze starszych alumnów odczytał donośnym głosem ślubowanie następującej treści:

„Patronie nasz, święty Stanisławie, my, lewici podlascy, u stóp Twych składamy nasze serca i naszą dobrą wolę. Przyrzekamy naśladować Twe cnoty: wiarę, miłość, pokorę i czystość tak w życiu kleryckim, jak potem i kapłańskim. Prosimy Cię gorąco, Aniele ziemski, o wstawiennictwo u Najwyższego Kapłana — Chrystusa. Amen”.

Uroczystość uświetniło przemówienie ks. Biskupa, w którym Dostojny Mówca wyraził radość, że na tem samem miejscu nie tak dawno, w czasie prześladowań Unji, odbyły się „krwawe nieszpory janowskie”, teraz tryumfuje św. Stanisław Kostka, otoczony licznym gronem polskiej młodzieży, już nieskrepowanej w dążeniu do swych ideałów i w manifestowaniu na zewnątrz swych uczuć religijnych i patriotycznych.

Odśpiewanie przez alumnów pieśni ku czci św. Stanisława — „Aniele ziemski” oraz „My chcemy Boga” — zakończyło uroczystość.

O godz. 17-ej odbyła się w sali domu ludowego akademja ku czci św. Stanisława Kostki, którą zaszczylił swą obecnością ks. Biskup w otoczeniu duchowieństwa miejskiego oraz starszych alumnów seminarjum.

Z akademii, którą zakończyło przemówienie ks. Biskupa, wszyscy wynieśli wzniosły i zarazem sympatyczny nastrój, wywołany umiejętnie i z przejęciem odtworzonymi punktami programu przez działalność i młodzież.

Zakończeniem codziennych uroczystości była godzinna iluminacja statui i gmachu seminaryjnego.

O godz. 20-ej zakończono iluminację odśpiewaniem przez alumnów pieśni: „Aniele ziemski“.

Janów Podlaski, 18. XI. 1927 r.

Koło Misyjne.

Kleryckie Koło Misyjne powstało za zezwoleniem J. E. Ks. Biskupa Przeździeckiego w roku 1923. W ciągu czterech lat praca w Kole rozwijała się pomyślnie. Każdego roku wygłoszono kilka referatów o misjach, oraz odbyto po dwa zebrania organizacyjne: wyborcze i sprawozdawcze. W roku bieżącym życie organizacyjne uderzyło silniejszym tętnem. Na pierwszym zebraniu, po wyborze zarządu, przystąpiono do ułożenia programu pracy. Przedewszystkiem postanowiono, dla lepszego zdania sobie sprawy z ważności misji, urządzić dzień misyjny.

Po długich przygotowaniach dzień misyjny uroczystie obchodzono 14 listopada w uroczystość św. Jozafata, misjonarza Rusi. O godz. 6-ej rano J. E. Ks. Biskup Przeździecki odprawił Mszę św. w nowej kaplicy seminaryjnej. Po Mszy św. w krótkich, lecz gorących słowach przemówił Najdostojniejszy Arcypasterz o ważności pracy misyjnej w obrządku wschodnim na terenie parafii pounickich i o potrzebie gorliwych kapłanów do pracy w tych parafjach. W ostatnich słowach Ksiądz Biskup zachęcił do podjęcia się pracy w obrządku wschodnim tych, którzyby poczuli do tego powołanie.

Wieczorem tegoż dnia wszyscy alumni wraz z księdzem prałatem Aleksandrem Lipińskim, rektorem seminarjum i całym kolegium profesorskim zgromadzili się w pięknie udekorowanej sali zamku biskupiego na uroczystą akademię ku czci św. Jozafata, apostoła Unji.

Na program akademii złożyły się: 1-o odśpiewanie przez chór seminaryjny pod batutą al. E. Gajkosa „Ty, który ludzkość“. — Flaszka, 2-o słowo wstępne diakona Jana Sochy, prezesa Koła Misyjnego, 3-o referat diakona Czesława Mularzuka p. t. „Rodezja a misje polskie“, 4-o deklamacja wiersza ks. M. Jeża — „Któżby uwierzył“ — wygłosił al. Marjan Jabłoński, 5-o „W szkole misjonarzy“ (Wyj. z książki p. t. „Z miłości“, Z. Kossak-Szczuckiej odczytał al. Stanisław Cybula, wreszcie 6-o sprawozdanie z Akademickiego Międzynarodowego Kongresu Misyjnego w Poznaniu, wygłoszone przez alumna Piotra Szpilewicza, uczestnika tegoż kongresu w roli delegata seminarjum podlaskiego.

Wszyscy szczególną uwagę zwrócili na przemówienie księdza rektora prałata Aleksandra Lipińskiego, który, nawiązując do przemówienia Najdostojniejszego Arcypasterza, zachęcał alumnów, by

podejmowali się pracy kapłańskiej w obrządku wschodnim. „Wprawdzie rozstanie się, choćby tylko na kilka lat, z obrządkiem łacińskim jest dla nas, wychowanych i zrosniętych z tym obrządkiem, ofiarą — mówił ksiądz rektor — jednak dla sprawy Bożej ofiarę należy chętnie ponieść”.

Nawoływania Najdostojniejszego Arcypasterza i księdza rektora zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, gdyż już dotąd zgłosiło się trzech alumnów z przedostatniego kursu, chętnych do przyjęcia obrządku wschodniego.

Wszyscy alumni mają nadzieję, że jeżeli nadal będzie takie zrozumienie sprawy, to przy Bożej pomocy i światłem kierownictwie naszego Arcypasterza, nie tylko nazawsze utrzymamy nawróconych z prawosławia katolików obrządku wschodniego przy Kościele, ale nawet wszystkich prawosławnych w naszej diecezji przyprowadzimy do jedności wiary.

Janów Podlaski, dn. 18.XI. 27 r.

KRONIKA.

Z życia Kółka Ministrantów w Liwie.

Kółko Ministrantów w Liwie jest to zrzeszenie chłopców, obowiązkiem których przedewszystkiem służyć do Mszy św. i podczas innych nabożeństw całego roku.

Założenie naszego Kółka bardzo proste. Zapoczątkowało trzech chłopczyków, którym na początku ubiegłego roku szkolnego rzuciłem kilka słów zachęty, zbliżyłem się do nich, zacząłem się nimi bardziej interesować i powoli uczyć ministrantury. W szkole i poza szkołą pamiętałem o ministrantach i to przy każdej sposobności uwydatniałem. Niemal odrazu zauważyło się objaw pocieszający: liczba ich coraz więcej się powiększała, a tego zwiększania się mojej gromadki już sami ministranci dokonali.

W ciągu organizowania się doradzałem, ażeby każdemu mamusia sprawiła komeżkę, co bardzo chętnie uskutecznilo, tak, że coraz nowy chłopiec z komżą do grona ministrantów przybywał. Dodało im to więcej zapału, zobowiązało do wykonania obowiązku i karności, pobudziło rodziców do większej czynności i współpracy ze mną.

Nie brakło również zachęty z mej strony przez urządzenie im miłych niespodzianek: „święcone“ na Wielkanoc, za wierną służbę Maryi w miesiącu maju, za cześć dla Pana Jezusa ranną i wieczorną wśród oktawy Bożego Ciała i wiele innych.

Tak więc koło otrzymało ruch i dzieło poczęło się rozszerzać.

Z końcem roku szkolnego mam już w kole ministrantów 25 chłopców: najmłodszy ma lat 7, najstarszy 14.

Podniosło się „ziarenka“ z ziemi, a niektóre naprawdę „gorczyczne“ i odmieniają się serca. Praca nad ministrantami staje się nad wyraz wdzięczna i nietrudna. Wpływ zbawienny i cywilizacyjny tej pracy uwidacznia się w krótkim już czasie, co z uznaniem i wdzięcznością oceniają również rodzice.

Żywotność swoją Kółko w zupełności wykazuje, ministanci bowiem pilnie uczęszczają do kościoła, biorą udział wszyscy w procesji w niedziele i święta bez wyjątku, należą do Różańca żywego, który raz na miesiąc ze mną wspólnie domawiają, słuchają przemówienia i uczestniczą w adoracji i nieszporach.

Zagarnięci w „sieć ewangeliczną“ chłopcy z samego Liwa w liczbie przeszło 20, którzy zwykle przy kościołach mieszkający, w osadach i wioskach kościelnych, przy gościńcach i traktach mają podwójną skórkę, z której pierwszą zedrzeć potrzeba, już nie mają czasu na bieganie około kościoła i po drogach, bo i po nieszporach bawić się muszą w gry ruchome pod opieką kleryczków miejscowych.

Wiele tu jest do pracy w celu urabiania wzorowych ministrantów pod względem religijnym i narodowym, oświatowym i towarzyskim, ale trzeba to czynić potrochu, częściami, z całości programu wybrać sobie choć jeden szczegół, szczegół najłatwiejszy i najbliższy, ale wykonać, bo „łut wykonania więcej dopomoże, niż tysiąc funtów ustaw, statutów, projektów i zamiarów“.

Obecnie to życie nasze zbiorowe w kółku ministrantów jeszcze się bardziej umocniło: dałem im obietnicę, że wszyscy pojedziemy do Siedlec do Matki Boskiej Kodeńskiej i przyrzeczenie spełniłem. Wziąwszy 21 ministrantów, gotowych do drogi, dwóch lewitów naszego Seminarjum do pomocy, pod prażącymi promieniami słońca lipcowego, dnia 15, wyruszyliśmy wszyscy z Węgrowa samochodem, a później z Sokołowa pociągiem. Ile tu było uciechy, ile szczęścia, wszystko ich bawiło, wszystko cieszyło.

Dnia następnego w sobotę moi ministanci odbyli spowiedź, przyjęli Komunię św., wysłuchali Mszy św. przezemnie dla nich przed Cudownym Obrazem odprawionej, do której czterech służyło. A będąc w stolicy biskupiej z katedry poszli parami do Najdostojniejszego Arcypasterza, aby ucałować biskupią rękę i otrzymać błogosławieństwo.

Przyjął ich Arcypasterz całym sercem i pełnem serdecznej radości obliczem, obdarzył upominkami, pozwolił łaskawie bawić się w ogrodzie swoim, gdzie aż do wyjazdu korzystali z przyrzędów gimnastycznych i grali w piłkę nożną.

W powrocie wstępują do Składnicy naszej i niektórzy kupują różańce, to znów na stacji cisną się do automatu z czekoladkami, a później z okien wagonu patrzą w stronę Kodeńskiej, przypominają sobie wczorajsze wieczorne nawiedziny Matki Bożej, hejnał, wspólny pacierz i spoczynek w stodole, wskazują katedrę, unosząc z sobą moc przeżyć, po których pozostaną ślady długotrwałe.

Budźmy w chłopcach zamięłowanie do „Kół Ministrantów“, bądźmy w tej pracy cierpliwi i wytrwali, zaprawiając naszych ministrantów od lat najmłodszych do apostołskiej pracy dla Kościoła i Ojczyzny.

Ks. K. L.

Z Towarzystwa

„Samopomoc Duchowieństwa diec. Podlaskiej“.

W dniu 21 listopada r. b. odbyło się w Siedlcach ogólne roczne Zebranie Delegatów. Podanie do wiadomości Członków Towarzystwa protokołu tego Zebrania, streszczającego działalność Towarzystwa, odkładamy do następnego zeszytu „Wiadomości“, narazie Zarząd komunikuje jedną z uchwał ogólnego Zebrania, mianowicie: ogólne Zebranie uchwala i upoważnia Zarząd do pobrania od Członków składki członkowskiej za rok 1928 w dwóch ratach zgóry i potrącenia po 30 zł. od pensji styczniowej i lutowej r. p.

Nadesłane do Redakcji.

Mieszkis (Czerski) Feliks ks. *Wojna*. Do nabycia we wszystkich księgarniach i u autora, poczta Mielnik n/B. Str. 100, cena 2 zł. 60 gr.

Skrudlik M. dr. *Matka Boska Kodeńska*, szkic historyczno-ikonograficzny. Warszawa, 1927, str. 32; dod. Nabożeństwo do M. B. Kodeńskiej, str. 16. Cena 70 gr.

Winkowski Józef ks. *Egzorty do uczniów szkół średnich*, t. I, wyd. 2, Zakopane, 1927, stron 364. Cena egz. opr. w karton 8 zł. 50 gr.

Makłowicz Józef ks. *Nauka Wiary i Obyczajów*, wyd. 4-e z ilustracjami, str. 160, Lwów, 1925. Cena 1 zł. 60 gr., w oprawie 2 zł. 40 gr.

Tegoż autora *Mały Katechizm*, wyd. 4-e, str. 48, Kołomyja, 1927, Cena 40 gr.

Bunge G. dr. *Zatrucie alkoholem i zwyrodnienie*. Poznań, 1927, str. 32. Cena 60 gr.

Kowalczyk Stanisław ks. *Błogosławieństwo prohibicji dla stanu robotniczego w Ameryce*. Poznań, 1926, str. 16. Cena 20 gr.

Gryglewicz F. ks. *Święta Teresa od Dzieciątka Jezus i jej stosunki rodzinne*. Częstochowa, 1927, str. 24.

Tegoż autora *Święty chłopczyk*. Obrazki z życia św. Stanisława Kostki, Częstochowa, 1927, str. 80.

Gałdyński T. ks. *Alkoholizm a życie gospodarcze*. Poznań, 1926, str. 8. Cena 20 gr.

Niesiołowski Kazimierz ks. *Czem zastąpić alkohol w życiu jednostki i narodu*. Poznań, 1926, str. 12. Cena 20 gr.

Niesiołowski Andrzej dr. *Jak przygotowywać i wygłaszać wykłady.* Poznań, 1927, str. 40. Cena 1 zł. 20 gr.

**Wydawnictwo Związku Nauczycieli Abstynentów
w Poznaniu:**

Ważne zadania nauczycielstwa Polskiego, str. 32. Cena 50 gr.

Ratujmy młodzież! str. 18. Cena 50 gr.

Groźna statystyka, str. 24. Cena 50 gr.

Staich Władysław ks. *Królewski orszak Marji. Kazania majowe o Świętych polskich.* Kraków, 1927, str. 236.

Rediowa Roma. *Odpowiedzialne stanowisko kobiety w walce z alkoholizmem.* Poznań, 1925, str. 12. Cena 20 gr.

Tejże autorki Stanisław Szczepanowski *a ruch abstynencki.* Poznań, 1926, str. 16. Cena 20 gr.

Nowe wydawnictwa

Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Skład główny Spółka Akcyjna „Ostoja” Poznań, Poczta 15.

Marja Ojerzyńska: Powstanie listopadowe, cena 3 zł. program i materiały do uroczystej wieczornicy.

X, Paweł Wieczorek: Dobra córka, cena 3 zł. baśń ludowa uscenizowana w 7-miu obrazach: role żeńskie.

Klara Nowacka: W krainie baśni, cena 0,90 zł. fantazja sceniczna w trzech odsłonach na tle legendy o nocy świętojańskiej: role żeńskie.

Antoine H: Korsarz Bałtyku, cena 2,80 zł. dramat w 5-ciu aktach na tle historii duńskiej. Przełożyła z francuskiego A. M.: role męskie.

BIBLIOGRAFJA.

Przewodnik po literaturze religijnej i pokrewnych dziedzinach filozofji i nauk społecznych. Wydawnictwo zbiorowe pod redakcją O. Jacka Woronieckiego O. P. Wydanie drugie, znacznie rozszerzone. Nakład księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin. 1927. str. VII + 420.

O. Jacek Woroniecki w 1914 r. wydał „Przewodnik po literaturze religijnej”, na wzór zagranicznych wydawnictw informując o dziełach, które niosą pomoc w dziele uświadczenia religijnego. Już od lat kilku wydawnictwo to wyczerpane wymagało powtórzenia i, rzecz prosta, uzupełnień. Żmudnej tej pracy dokonało grono Ks. Ks. pro-

fesorów lubelskich, dając nam obszerny tom i pięknie wydany i pracowicie obrobiony.

Oprócz głównego redaktora, O. Woronieckiego, który dał rozdz. I wstępny oraz rozdz. V „Życie Chrześcijańskie“, poszczególne nauki wyszły z pod pióra Ks. Ks. profesorów-współpracowników. Ks. Antoni Poboży dał rozdz. II. „Filozofja“. Ks. P. Kremer — rozdz. III „Nauka wiary“; Ks. rektor J. Kruszyński — rozdz. IV — „Pismo św.“ Ks. Wł. Kornilowicz — rozdz. VI — „Liturgika“. Ks. Antoni Szymański — rozdz. VII „Życie społeczne“, wreszcie ks. J. Umiński opracował rozdz. VIII — „Dzieje Kościoła“.

Czytelnik znajdzie tu nie tylko bibliografię pod odnośnymi działami i poddziałami, lecz i wskazówki ogólne oraz szczegółowe co do korzystania z lektury, by znajomość wiary pogłębić i rozszerzyć. W wykazach podano nie tylko literaturę rodzimą i polskie przekłady dzieł, w obcych językach pisanych, lecz nadto wymieniono dzieła francuskie, niemieckie, a nawet włoskie i angielskie. Inteligentny czytelnik ma tedy bogaty wybór i to rzeczy o pierwszorzędnej wartości.

To też zwracamy uwagę W. Duchowieństwa na omówione wydawnictwo, zachęcając, by i samo korzystało ze wskazówek podanych, oraz by informowało osoby świeckie, które u nas ciągle trzeba zachęcać do poważnej, a zwłaszcza religijnie uświadamiającej lektury.

† Cz. Bp.

Miesiąc z Panem Jezusem. Rozmyślenia o Przenajświętszym Sakramencie przez T. B. Wilno 1926. Cena 1 zł. (Wilno, ul. św. Anny 7—3. Teresa Plater Zyberkówna).

Krótkie, pełne treści, głęboko przemyślane 31 rozmyślań o Przenajświętszym Sakramencie powinny się znaleźć w ręku kochających Chrystusa Pana, obecnego w Sakramencie Ołtarza. Zasługuje na jak najszerze rozpowszechnienie.

Wydawnictwa ks. J. Makłowicza. 1) „Nauka wiary i obyczajów dla niższych oddziałów szkół powszechnych“, wyd. IV, str. 160, ryc. 37. Cena 1 zł. 60 gr.

„Nauka religii, zwłaszcza w niższych klasach powszechnych, nie może być skrótem teologii ani zbiorem ciężkich definicji do wyuczenia się na pamięć, boć to raczej pomaga do zniechęcenia godziny religii, niż do jej ukochania. Nauka religii ma być pogładową, o ile możliwości, samodzielnie przez ucznia zdobywaną i związaną ściśle z życiem“.

Na tej zasadzie („Szkoła życia“) oparł autor swój podręcznik do nauki religii dla niższych oddziałów szkół powszechnych.

Ogólne narzekanie katechetów, zresztą zupełnie słuszne, że Komisja Ministerjalna wypracowała program religii, zatwierdzony przez Episkopat, ale nie dała podręczników, zostaje w części przynajmniej uwzględnione przez ks. J. Makłowicza, który do rąk młodzieży pragnie dać podręcznik, zaspakajający potrzeby szkolnictwa powszechnego.

Istotnie. Podręczników mamy sporo, ale żaden z nich nie odpowiada celowi. Autorzy albo całkiem ignorują program, albo go zu-

pełnie zmieniają. Katecheta znajduje się w położeniu trudnem, gdyż nie może dać dzieciom do ręki takiej książki, któraby była przypomnieniem wykładu, obejmując to wszystko, czego od niego wymaga program.

Ks. Makłowicz, zaszczytnie znany w literaturze religijnej z „Przykładów Ojczystych“, stara się w podręczniku swoim uwzględnić te wszystkie postulaty dydaktyczno-metodyczne, bez których nie może być mowy o celowem nauczaniu dzieci na tym poziomie rozwoju. Każde opowiadanie biblijne daje syntetyczne streszczenie w pytaniach na końcu wyłożonego materiału, przytem pytania tak są ułożone, że starają się metodą naprowadzającą kierować niejako umysłem dziecka i zniewolić go do samodzielnych określeń. Metoda ta wprowadza życie, nie zanudza dziecka, obudza uczucia religijne. Umiejętnie dobrane przykłady i tematy świeckie (zwłaszcza z przyrody) wprowadzają pewną koncentryczność przedmiotu. Wycinanki, rysunki i próba układania modlitw, związanych z tematem, przez dzieci, wybitnie lekcję urozmaicają, budząc zainteresowanie przedmiotem, a jednocześnie wiążąc koncentrycznie naukę religji z innymi przedmiotami świeckimi.

Jednak książka posiada i braki. Katecheci narzekają na rozkład materiału. Podział materiału na gwiazdki nie wydaje mi się szczęśliwym pomysłem. Dziecko ciągle czyta to samo, gdyż gwiazdki: jedna, dwie, trzy lub cztery odnoszą się do pierwszych czterech oddziałów. Dziecko, umiejące już czytać, zwłaszcza zdolniejsze, czytać będzie wszystko, wszystkiem się interesować, a stąd zarzucać nauczyciela zbędnymi pytaniami, lub radzić się przy wykładzie rzeczy już znanych. Mojem zdaniem każdy oddział powinien mieć oddzielną książkę, bo psychologia dziecka pragnie nowości i pewnej zmiany.

Autor również nie uwzględnia podziału materiału naukowego według programu. Program bowiem dzieli materiał według pewnych partyj, ideowo powiązanych ze sobą i odpowiadających różnym okresom roku kościelnego. W podręczniku ks. Makłowicza tego nie widzę, i dlatego katecheta, zwłaszcza świecki, musi wyławiać materiał, co zabiera mu dużo czasu, a dzieci dezorientuje. Książka powinna mieć podział identyczny z programem, bo znana jest zasada pedagogiczna i metodyczna, że wykład należy przystosowywać do podręcznika i nie odbiegać zbytnio od tematu. Niektóre określenia dla małych dzieci są nieco za długie. Ze Starego Testamentu należało wybrać parę wybitnych postaci z okresu niewoli żydowskiej (Tobiasz, Daniel, Judyta, Eleazar), gdyż zakończenie St. Testamentu na Salomonie wydaje mi się niezbyt fortunne — nie daje bowiem zaokrąglonej całości w miniaturze, za mało uwzględnia figury i typy St. Zakoń.

Pomimo te jednak braki podręcznik ks. Makłowicza pod względem metodycznym stoi wysoko i zasługuje na uwagę katechetów. Sądzę, że dalsze wydania Sz. Autor znacznie ulepszy i bardziej przystosuje do programu obowiązującego.

Tegoż autora:

2) „Mały Katechizm“. Jest to treść katechizmu, wyjęta z „Nauki wiary i obyczajów“. Dodanie modlitevek i ministrantury

jest bardzo szczęśliwe. „Mały Katechizm“ jest niejako uzupełnieniem podręcznika, o którym wyżej była mowa.

3) „Złote czytanki“ (3 książeczki) — zawierają ładne opowiadania, obejmujące najważniejsze przykazania i obowiązki etyczne. Książeczki są napisane ciepło. Należy je gorąco polecić, jako lekturę lekcyjną.

4) „Śpiewniczek religijny“ — rzecz bardzo na czasie. Dobrzeby było jednak: a) ustalić tekst pieśni religijnych, b) dać nuty (pierwszą strofę), c) uzgodnić pieśni obowiązujące w szkołach. — „Śpiewniczek“ zasługuje na poparcie i rozpowszechnienie.

Ks. K. Piotrowski.

Sprawozdanie Sodalicji Marjańskiej Mężczyzn z inteligencji we Lwowie za rok 1926-27 oraz **opis uroczystego obchodu** 200-ej rocznicy kanonizacji św. Stanisława Kostki 1726—1926 w temże mieście. Zestawił prefekt prof. Franciszek Walczak, Lwów, 1927. Nakładem Sodalicji Marjańskiej Mężczyzn z inteligencji, w drukarni A. Gojawiczyńskiego we Lwowie, Kopernika 20. Pożyteczną racją jest zapoznać się z działalnością tej Sodalicji w celu zorientowania się, jak sodalicje marjańskie u nas pracują.

„**Współczesne kierunki społeczne**“. (Liberalizm ekonomiczny, Socjalizm, Kierunek chrześcijańsko-społeczny) napisał Ks. Jan Piwowarczyk, Biblioteka chrześcijańsko-społeczna № 13. Nakładem Związku Stowarzyszeń Katolickich Robotników diecezji krakowskiej. Kraków, ul. Potockiego L. 11. Cena 3 zł. (Dla Stowarzyszeń cena zniżona do 2 zł.)

Walka z komunizmem i socjalizmem w Polsce nie będzie zakończona zwycięsko, dopóki społeczeństwo polskie nie zrozumie jasno i dokładnie, na czym polega kwestja społeczna i jakimi sposobami rozwiązywać ją należy. Pod tym względem panuje jeszcze, niestety, chaos pojęć i poglądów. Wiele ludzi traktuje problemy społeczne powierzchownie, nie starając się o głębsze wniknięcie w różne programy socjalne i poznanie różnic między niemi.

Aktualną i bardzo pożyteczną i polecenia godną jest tedy książka ks. J. Piwowarczyka o „Współczesnych kierunkach społecznych“, która doskonale zapoznaje czytelnika z liberalizmem ekonomicznym, socjalizmem i kierunkiem chrześcijańsko-społecznym. Brak było bowiem dotąd w literaturze polskiej zwięzłego, a krytycznego zestawienia i omówienia tych trzech kierunków społecznych. Lukę ta praca ks. Piwowarczyka w zupełności zapełni. Szczególniej nadaje się książka ks. Piwowarczyka do wykładów na kursach społecznych w Stowarzyszeniach Katolickich i dlatego powinna znaleźć się w ręku każdego Patrona Stowarzyszenia oraz członków Zarządów.

Redaktor Ks. Marjan Stefanowski